

PROTOKÓŁ NR XXIV/2026

z XXIV sesji RADY MIASTA GDAŃSKA, która odbyła się w dniu 26 lutego 2026 roku w Nowym Ratuszu ul. Wały Jagiellońskie 1

Początek obrad godz. 9.00

W sesji na 34 udział wzięło 33 radnych.

Lista obecności stanowi **załącznik nr 1** do niniejszego protokołu.

PUNKT 1

SPRAWY REGULAMINOWE

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

Szanowni Państwo, będziemy zaczynać obrady sesji Rady Miasta Gdańska. Otwieram obrady, jest to 24. sesja Rady Miasta Gdańska. Witam wszystkich Państwa bardzo serdecznie w Nowym Ratuszu. Witam Panią Prezydent Aleksandrę Dulkiewicz wraz z zastępcami, Panią Sekretarz, Panią Skarbnik. Witam Pana Posła Kacpra Płażyńskiego. Witam wszystkie Panie i Panów Radnych. Witam mieszkańców, którzy są dzisiaj z nami, i tych, którzy oglądają transmisję online. Witam wszystkich Państwa zgromadzonych na sali obrad. Na początek, jak zwykle, sprawy regulaminowe i zaczniemy od sprawdzenia obecności. Bardzo proszę Państwa o zaznaczanie swojej obecności w programie. Dobrze, to w takim razie nie mamy dwóch osób, ale mamy kworum, możemy dalej pracować. Mamy jeden wniosek o zmianę porządku obrad. Jest to wniosek o włączenie projektu uchwały w sprawie wyznaczenia osób do udziału w negocjacjach poprzedzających zawarcie umowy urbanistycznej druk 617 i informacja, że wpłynęła autopoprawka do druku 616 – jest to rezolucja klubu radnych Prawa i Sprawiedliwości. Najpierw wniosek o zmianę porządku obrad, czyli druk 617.

1. Wpłynął wniosek o włączenie projektu uchwały w sprawie wyznaczenia osób do udziału w negocjacjach poprzedzających zawarcie umowy urbanistycznej (**druk 617**); **pkt 4, ppkt 11A**

Głosowanie za włączeniem (**druk 617**):

Za	30
Przeciw	0
Wstrzymało się	0

Rada Miasta Gdańska w głosowaniu przyjęła

Będzie w pkt 4, ppkt 11A

Wpłynęła autopoprawka:

- druk 616 – pkt 4, ppkt 21

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

Przechodzimy do komunikatów. Na początek chciałabym złożyć gratulacje. Tym razem mamy takie wspaniałe wieści, że urodziło się kolejnych dwóch młodych Gdańszczyzan. Gratuluję radnemu Marcinowi Mickunowi, któremu urodził się Wituś, i radnemu Łukaszowi Bejmowi, któremu urodził się Aleksander. Witamy w gronie Gdańszczyzan! A z mniej przyjemnych komunikatów – w sekretariacie czekają na Państwa do odebrania PIT-y i proszę pamiętać o złożeniu oświadczenia majątkowego.

**PUNKT 2
KOMUNIKATY**

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

Czy są jakieś komunikaty z komisji? Nie widzę. W takim razie Pani Prezydent, bardzo proszę, komunikaty.

ALEKSANDRA DULKIEWICZ – Prezydent Miasta Gdańska

Szanowna Pani Przewodnicząca, Wysoka Rado, Szanowni Państwo, mieszkańcy Gdańska, którzy jesteście tutaj dzisiaj razem z nami, ale także którzy śledzicie obrady sesji Rady Miasta na stronie gdansk.pl. Krótki raport, jeśli chodzi o zimę. Dzisiaj myślę, że każdy z nas zadowolony, bo świeci słońce. Natomiast, tak jak informowałam Państwa na początku lutego podczas naszej pierwszej lutowej sesji Rady Miasta, jest to rzeczywiście najtrudniejsza zima od 15 lat. 5 dni z temperaturą poniżej -15°C. Średnia temperatura w okresie grudzień–luty na przełomie 2025/2026 to -1°C. Natomiast na przestrzeni ostatnich 10 lat, zobaczcie Państwo, to różnica powyżej 2,5°C – bo ta średnia temperatura wynosiła +1,6°C. Dzisiaj mamy dokładnie 57 dni z pokrywą śniegową non stop i 33 cm, to maksymalna grubość pokrywy śniegowej. Zimowe utrzymanie dróg i chodników: 24 tysiące ton, ale także 24 miliony złotych wydane na ten cel. Ale też przygotowujemy się już właśnie do wiosennych porządków. Mimo tego, że dzisiaj rano, choćby jeszcze był mróz, my już pracujemy. Stan na

wczorajszy wieczór to 2 tysiące odkutych wpustów. Odbyliśmy także posiedzenie miejskiego sztabu zarządzania kryzysowego dotyczące właśnie przygotowania miasta, wszystkich służb, na gwałtowne topnienie śniegu, które może skutkować podtopieniami. Stąd też te różne działania, także wyprzedzające. Już na wczoraj uzupełniliśmy na 250 ulicach ubytki, a w trakcie realizacji – i muszę to Państwu powiedzieć, że potrwa to na pewno z miesiąc – wiosenne porządki. Sami Państwo jeszcze widzą, że ta pokrywa śniegowa w różnych miejscach jeszcze jest. Ale pozwólcie Państwu, że pokażę Państwu film nakręcony wczoraj na ulicach naszego miasta.

[Wypowiedzi z filmu]

Katarzyna Sobocińska – Kierownik Działu Dróg Gdańskiego Zarządu Dróg:
„W chwili obecnej naprawiamy ubytki, które pojawiły się po okresie zimowym. Przy niskich temperaturach, w okolicy zera, podejmujemy działania masą bitumiczną na zimno. Jest to mieszanka kruszywa i lepiszcza bitumicznego z modyfikatorami, które pozwalają w warunkach temperatury około zerowej podejmować działania. Jeżeli temperatura się ustabilizuje i w ciągu doby będziemy mieli temperaturę plusową, to podejmujemy działania naprawcze stosując masę bitumiczną na gorąco. Zarówno jedno i drugie rozwiązanie jest skuteczne, pozwala na szybkie podjęcie interwencji.

Weronika Korol – Rzecznik Prasowy Gdańskiego Zarządu Dróg:
„Od 16 lutego prowadzimy przeglądy na całej infrastrukturze, nie tylko drogowej, ale także tej chodnikowej. Naprawy ubytków na drogach to już zakres ponad 250 ulic, gdzie właśnie dokonaliśmy naprawy na zimno.”

ALEKSANDRA DULKIEWICZ – Prezydent Miasta Gdańska

Szanowni Państwo, to krótki filmik z wczoraj, natomiast w przyszłym tygodniu przygotowujemy także briefing prasowy, gdzie szczegółowo będziemy mówili o tych pracach porządkowych, które nas czekają i które, tak jak mówię, na pewno będą rozłożone na dłuższy okres czasu. Proszę Państwa także o wyrozumiałość, bo rzeczywiście te prace, które trwają choćby na ulicach miasta, będą powodowały utrudnienia, ale one wykonywane są właśnie po to, żeby po ulicach jeździło się bezpieczniej i wygodniej. Ale także czekają nas choćby naprawy chodników – myślę, że wielu z Państwa w różnych miejscach widziało wybrzuszenia, które powstały właśnie w wyniku ujemnych temperatur. Dwa dni temu smutna rocznica – rocznica, czwarta, pełnoskalowej napaści Rosji na Ukrainę, ale już 12., jeśli chodzi o wojnę, bo pamiętajmy, że 12 lat temu Rosjanie zajęli Krym. Różne wydarzenia, ale także wydarzenia związane z naszym miastem partnerskim, Mariupolem. Wspólnie z samorządowcami podpisaliśmy Deklarację Mariupolską. Ale także chciałam Państwa poinformować, że w ostatnich tygodniach do naszego miasta partnerskiego Odessa, z którym w tym roku będziemy obchodzili 30-lecie partnerstwa, dotarło pięć agregatów prądotwórczych dużej mocy. To wszystko, żeby odpowiedzieć solidarnie na te potrzeby, które myślę, codziennie widzimy w telewizji. Pewnie do Państwa także już dotarła informacja, że pod koniec czerwca, Gdańsk będzie gospodarzem międzynarodowej konferencji Ukrainian Recovery Conference. W ubiegłym roku ona odbywała się w Rzymie, dwa lata temu w Berlinie, wcześniej w Londynie czy Lugano. To duże międzynarodowe wydarzenie, ale także ważne wydarzenie polityczne

z obecnością najważniejszych osób ze świata. Myślę, że to też duża szansa dla naszego miasta na pokazanie europejskości naszego miasta. Także w ostatnich tygodniach wspólnie z Panią Wojewodą Beatą Rutkiewicz informowaliśmy o tym, jak Gdańsk wykorzystał pieniądze z programu obrony cywilnej i ochrony ludności. Chcę powiedzieć, że wynik wydatkowania pieniędzy w Gdańsku jest najlepszy w województwie. Wydaliśmy 99,4% środków zgodnie z przepisami tej ustawy. I myślę, że to też Państwo powinni wiedzieć. Szczegółowo nie możemy powiedzieć, co do ilości i rodzajów sprzętu, który został zakupiony. Po co ułatwiać życie obcym i niekoniecznie przyjaznym nam ludziom? Natomiast rzeczywiście różne spółki miejskie, od Gdańskich Wodociągów, Gdańskich Wód, Autobusów i Tramwajów, ale także magazyn miejski, który chociażby na ten cel także został zakupiony, to różnego rodzaju sprzęty, właśnie od agregatów prądotwórczych po ciężkie sprzęt. Łódź jedną także kupiliśmy, ale także inne sprzęty, które mają nas przygotować na to, co nieprzygotowane – niemal 40 milionów złotych. Szanowni Państwo, także trwają konsultacje społeczne dotyczące planu ogólnego dla Gdańska. Wczoraj mieliśmy otwarte spotkanie z mieszkańcami, także wielu z Państwa radnych było obecnych. Taka chyba nieścisłość pojawiła się w wypowiedzi któregoś z Państwa radnych, także wczoraj podczas spotkania. Uprzejmie chcę poinformować, że uwagi można składać nie tylko na spotkaniach, których będzie 16, ale uwagi można składać zarówno elektronicznie, listownie, osobiście w Biurze Rozwoju Gdańska, ale także podczas spotkań. Tutaj mamy napisane 15 dyżurów w różnych dzielnicach miasta. Najbliższe, 2 marca na Osowej, 3 marca w dwóch miejscach: na Przymorzu i na granicy właściwie Jasienia i Ujeściska, Gdańska Południe. Natomiast wczoraj także z mieszkańcami ustaliliśmy – z mieszkańcami Olszynki – że dodatkowe, 16. spotkanie odbędzie się na Olszynie. Musimy ten grafik tutaj zgrać. Pani Dyrektor Edyta Damszel-Turek kiwa głową, pani prezydent Łodzińska też, tak zgodnie z obietnicą daną mieszkańcom. Więc proszę też Państwa radnych o niewprowadzanie dezinformacji dla mieszkańców. Uwagi można zgłaszać nie tylko w Biurze Rozwoju Gdańska, można także telefonicznie, e-mailowo, listownie i podczas spotkań, bo taka nieścisłość tu się w wypowiedzi któregoś z Państwa radnych pojawiła. Wczoraj, też dziękuję za obecność Państwu radnym – ważny moment historyczny, pierwszy element ważnego projektu partnerstwa publiczno-prywatnego dla Nowego Portu i Brzeźna. Wczoraj wbiliśmy łopatę pod budowę basenu przy Zespole Szkół nr 10 przy ulicy Krasickiego, basen wyczekiwany. Przypomnę, że także wiele lat trwały starania o przekazanie terenu, który jest własnością Skarbu Państwa i zgodnie z umową z wojewodą do końca przyszłego roku, czyli do końca 2027, ten basen musi być zrealizowany. Myślę, że to bardzo dobra wiadomość. Przypomnę, że jednocześnie trwa budowa basenu we Wrzeszczu, u zbiegu Alei Legionów i ulicy Kościuszki. Także kolejne mieszkania dla Gdańszczan, tym razem w Nowym Porcie. Mieszkania to oczywiście ważny efekt także rewitalizacji. Tutaj, jak Państwo będą mieli okazję, kilkoro z Państwa radnych było na tej uroczystości, ale myślę, że to jest tak charakterystyczny budynek na Wilków Morskich. Kamienica z dawnej kolonii Abbega z końca XIX wieku, bardzo pięknie odrestaurowana, z dużą pieczołowitością, ale dzisiaj także będzie służyła mieszkańcom Gdańska. To wszystko ze środków unijnych, dofinansowanie w wysokości ponad 3 milionów ze środków unijnych z Programu Zintegrowanych Inwestycji Terytorialnych. Także działamy rewitalizacyjnie na Dolnym Mieście. Kolejna kamienica przy ulicy Łąkowej. Myślę, że zawsze warto też zwrócić uwagę na te różne

detale architektoniczne, z jaką pieczołowitością te budynki są odrestaurowywane, wszystko co przetrwało i może nadal służyć. Myślę, że to jest też taki powód do dumy, bo na naszych oczach widzimy, jak Dolne Miasto się zmienia, i także ta kamienica w ramach unijnego dofinansowania – ponad 2 miliony złotych – kolejna kamienica odzyskała blask. Duża radość. Wielu z Państwa także było na otwarciu biblioteki przy ulicy Havla, przy ulicy Łódzkiej, w ważnym miejscu, gdzie ruch jest bardzo, bardzo intensywny, bardzo blisko pętli tramwajowo-autobusowej Świętokrzyska. Duża radość, bo ci, którzy byli, widzieli, że nawet wszyscy mieszkańcy i chętni do wypożyczenia książek aż nie mogli się zmieścić, więc widać, jak bardzo ta inwestycja była potrzebna. Przypominam, że Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna jest jednostką, instytucją kultury marszałka. Natomiast my finansowo staramy się wspierać te filie, które są w naszym mieście, i tu także ponad 2 miliony złotych na wyposażenie biblioteki z budżetu naszego miasta. Zaczynamy procedurę dotyczącą budżetu obywatelskiego. Dzisiaj także Państwo radni będą dyskutowali nad uchwałą dotyczącą właśnie konsultacji społecznych, bo w takiej procedurze odbywa się głosowanie nad budżetem obywatelskim. Ale teraz pierwszy etap, czyli składanie projektów, od 4 marca do końca marca. W tym roku ta kwota to będzie ponad 30 milionów złotych i jeszcze około miliona, który został niewykorzystany z poprzedniej edycji. Więc w tym roku do rozdysponowania będzie ponad 31,5 miliona złotych. Tradycyjnie zapraszamy Państwa w Dzień Kobiet, 8 marca, do Europejskiego Centrum Solidarności na Gdański Kongres Zdrowia Kobiet. Wiele możliwości do badania, także samo badanie piersi, rozmowy o profilaktyce zdrowotnej. To też wpisuje się oczywiście w tegoroczny nasz program „Gdańsk wybiera zdrowie”. Przypomnę, że każdy miesiąc jest poświęcony innemu schorzeniu. W różnych miejscach naszego miasta – badania profilaktyczne, spotkania ze specjalistami, bo myślę, że każdy z nas wie, że lepiej zapobiegać niż leczyć. I myślę, że ta świadomość się poszerza i jest to jeden z naszych filarów polityki społecznej. Pani przewodnicząca wspomniała o PIT-ach. Rzeczywiście czas rozliczania z podatku nadszedł. Ja nieustająco zachęcam wszystkich Państwa do tego, żeby wspierać gdańskie organizacje pożytku publicznego. W naszym mieście takich organizacji działa ponad 240. Myślę, że każdy z Państwa może się zapoznać z taką, która jest najbliższa sercu – czy to z obszaru polityki społecznej, polityki senioralnej, ekologicznej, działalności charytatywnej, kulturalnej. Tych organizacji jest naprawdę bardzo, bardzo wiele. To nas nic nie kosztuje, bo ten podatek i tak już jest zapłacony – albo niektórym jeszcze do zapłacenia – ale te 1,5% możemy sami zdecydować, na jaką działalność chcemy przeznaczyć, do czego też bardzo serdecznie Państwa zachęcam. Dziękuję bardzo. Życzę owocnych obrad na ostatniej lutowej sesji Rady.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

Dziękuję bardzo, pani prezydent. O zabranie głosu poprosił pan poseł Kacper Płażyński. Bardzo proszę, panie pośle.

KACPER PŁAŻYŃSKI – Poseł na Sejm Rzeczypospolitej Polskiej

Dziękuję, Pani Przewodnicząca, Pani Prezydent, Koledzy, Koleżanki Radni. Nieczęsto bywam na sesjach Rady Miasta Gdańska, ale oczywiście z uwagą śledzę to, co się dzieje. Jak wiecie, jestem posłem, ale jestem cały czas aktywny w dbaniu o to, co się w naszym mieście dzieje. I w ostatnim czasie, ale z przykrością muszę to powiedzieć,

doszło do rzeczy bardzo, bardzo źlej. Wszyscy znacie historię klubu sportowego Gedania i tego zupełnie wyjątkowego miejsca na mapie polskiej martyrologii naszego miasta. Obok Westerplatte i Poczty Polskiej, teren i klub sportowy Gedania to jest w zasadzie unikat w skali Polski. Ale jednocześnie, co też doskonale wiecie, bo ta walka o przetrwanie i tożsamość tego miejsca trwa już ponad 10 lat, to jest też niesamowicie łakomy kąsek dla deweloperów. Bo to jest prawie 3 hektary niezabudowanego terenu w samym środku Dolnego Wrzeszcza. I drodzy Państwo, w ostatnim czasie niestety doszło do skandalicznej, skandalicznej decyzji Pomorskiego Konserwatora Zabytków, który uznał, że uzgodni, wyda decyzję zezwalającą na realizację projektu budowlanego, który od strony ulicy Kościuszki ma cały ten teren zabudować. I to powiedział Główny Konserwator – przepraszam – Pomorski Konserwator Zabytków, który przecież powinien stać na straży prawa i ochrony naszego narodowego dziedzictwa. A teren ten, szanowni Państwo, jak też pewnie pamiętacie, w 2019 roku został wpisany do rejestru zabytków. Wpisana została ochrona całego tego obszaru, obu działek. 2,7 hektara terenu jest chronione. Jest chroniony otwarty układ stadionu, czyli układ urbanistyczny, który w naturalny sposób – nie muszę Państwu tłumaczyć – jeżeli zostanie 30% tej działki od strony ulicy Kościuszki zabetonowana, no to tego otwartego układu już nie będzie. Drodzy Państwo, Gedania to jest naprawdę tożsamość Gdańska, polskiego Gdańska. Gedania to jest miejsce pamięci. Gedania to jest miejsce, gdzie elita naszego narodu w czasach Wolnego Miasta Gdańska, kiedy jak wiecie, byliśmy mniejszością w naszym mieście, mniejszością narodową gnębianą przez niemiecką większość, przez nazistowskie rządy NSDAP w Gdańsku – tam miała swój dom, tam kultywowała nie tylko działalność taką społeczną czy sportową, ale też narodową. Tam się odbywały uroczystości państwowe, tam się odbywały uroczystości kościelne. Sąsiadowała przecież – sąsiaduje dalej – z drugą polską parafią, wtedy w Wolnym Mieście Gdańsku. A były tylko dwie polskie parafie w Wolnym Mieście Gdańsku, szanowni Państwo. I teraz dowiadujemy się, że jest taka decyzja. Ja Państwu przypomnę, co się wydarzyło kiedyś, kiedy też dokonano takiego zamachu na Gedanię. To było w roku 2019, niedługo po tym, jak Gedania znalazła swój wpis w rejestrze zabytków. Wtedy Robyng też planował w zasadzie siostrzaną inwestycję na tym terenie. Wtedy, pod nieobecność Pomorskiego Konserwatora Zabytków, jeden z urzędników, który miał pełnomocnictwa do tego, żeby takie uzgodnienia realizować, uzgodnił ten teren – podobną zabudowę – i sprawa pod naszą presją trafiła do Głównej Komisji Konserwatorskiej. Główna Komisja Konserwatorska, szanowni Państwo, to jest takie ciało, składa się z najwybitniejszych fachowców w zakresie ochrony zabytków w Polsce. I ona w zasadzie nie zmieniła się w stosunku do tego, co było w roku 2020, i w stosunku do tego, co jest teraz. Zmieniło się tam raptem kilka nazwisk, bo to są ludzie niepartyjni, to nie są ludzie, których można przykleić do Platformy, PiS-u czy jakiegokolwiek innej partii – są po prostu najlepsi fachowcy. I wtedy ta Główna Komisja Konserwatorska uznała, że realizacja takiej inwestycji, jaką proponował Robyng, byłaby zaprzepaszczeniem pamięci tego miejsca, byłaby jego zniszczeniem kompletnym. Po prostu już nie byłoby Gedanii. To po prostu godziło w najbardziej oczywiste, podstawowe racje stojące za wpisem tego terenu do rejestru ochrony zabytków. I ta decyzja wtedy została uchylona. Ale, drodzy Państwo, poza tym, że przychodzę do Was z tą informacją, żebyście wiedzieli, co się w Gdańsku dzieje, to przychodzę do Was też z prośbą o twardą reakcję i włączenie się w walkę o tożsamość tego miasta

i tego miejsca. Przed chwilą, przed tym wystąpieniem, rozmawiałem z panią prezydent Duliewicz i muszę powiedzieć, że jestem trochę zdziwiony, bo pani prezydent wskazała: „No, panie pośle, ale przecież tutaj Rada nie ma nic do rzeczy z Gedanią. No, to jest kwestia tego konserwatora zabytków, to jest kwestia użytkownika wieczystego, który teraz tym terenem włada.” No, ale, drodzy Państwo, właśnie nie do końca tak jest. I teraz wracam do roku 2020. Wtedy jeszcze, szanowni Państwo, toczył się spór sądowy, który został wszczęty jeszcze za czasów pana prezydenta Adamowicza. Wiecie, dlaczego został wszczęty? Dlatego, bo pod naszą presją – ale jednak – pan prezydent wytoczył pozew cywilny o rozwiązanie umowy użytkownika wieczystego tego terenu. Dlaczego? Bo deweloperzy, którzy władali tym terenem, nie są właścicielami, są użytkownikami wieczystymi. A umowa użytkownika wieczystego, która cały czas obowiązuje, ona mówi o tym, że na tym terenie, na całym tym terenie, może być uprawiana działalność tylko i wyłącznie sportowa i to w sposób nieodpłatny. I dlaczego, szanowni Państwo, to prezydent Adamowicz wtedy inicjował ten proces sądowy? A to dlatego, bo Prezydent Miasta Gdańska, które działa na prawach powiatu, jednocześnie reprezentuje interesy Skarbu Państwa jako starosta i jednocześnie zarządza terenami, które należą do Skarbu Państwa, a które leżą w granicach administracyjnych miasta takiego jak Gdańsk. Dlatego, szanowni Państwo, wasza rola i rola pani prezydent Duliewicz jest tutaj tak samo kluczowa jak Konserwatora Pomorskiego Zabytków. Dlatego, szanowni Państwo, bo decyzja, która – z tego co wiem – została wydana, pozwolenie na budowę, również z Urzędu Miasta Gdańska, godzi w interesy Skarbu Państwa i godzi również w interesy mieszkańców Gdańska, jest niezgodna z interesem po prostu władzy samorządowej w Gdańsku. Szanowni Państwo, macie wszystkie argumenty. Jest umowa użytkownika wieczystego, która nie pozwala na to, na co Konserwator Zabytków udzielił zgody, na tą zabudowę. Musiał to nawet przyznać świętej pamięci Prezydent Adamowicz. Powiem więcej, szanowni Państwo – wydaje mi się, mam nadzieję pani prezydent, że to się wydarzyło po prostu z pewnego takiego braku uporządkowania tej tematyki w urzędzie. Ale ta decyzja pozwalająca na zabudowę tego terenu, ona nie powinna po prostu być wydana, bo ona jest niezgodna z umową cywilną, która łączy Miasto Gdańsk, Skarb Państwa i użytkownika wieczystego obecnego, czyli spółkę, która ładnie się nazywa – nazywa się Nowa Gedania spółka z ograniczoną odpowiedzialnością – ale oczywiście z reprezentowaniem historycznej Gedanii nie ma nic wspólnego. Dlatego, szanowna pani prezydent, ja chciałem pani zapytać: czy pani wie o tym, że jako prezydent miasta reprezentuje Pani interesy starosty? Czy pani pamięta historię Gedanii, również z bardzo ważnym czynnikiem, który wprowadził w życie pan prezydent Adamowicz? I czy pani wie o tym, że pani tak naprawdę jest zobligowana do tego, żeby nie tylko protestować, ale tą decyzję o pozwoleniu na budowę, która już została wydana – z tego co wiem, chyba że ktoś mnie wprowadził w błąd, pani prezydent – ona musi być bezwzględnie unieważniona, bo ona została wydana z naruszeniem prawa. I co więcej, szanowni Państwo – i tutaj gorąca prośba do Państwa, ale też do pani prezydent – no, następnym oczywistym krokiem wobec tak bezczelnego, kolejny raz, łamania umowy użytkownika wieczystego przez aktualnego użytkownika wieczystego, oczywistym następnym krokiem jest to, co zrobił kiedyś prezydent Adamowicz, czyli wszczęcie procesu o unieważnienie umowy użytkownika wieczystego z aktualnym użytkownikiem wieczystym. Bo inaczej po prostu nie będziemy mieli do czynienia z najbardziej podstawowymi zasadami prawa w naszym mieście. I do tego, szanowni Państwo,

gorąco was wzywam. Ja oczywiście ze swojej strony zrobię to, co konieczne, to co trzeba, ale wolałbym, szanowni Państwo, mieć w was i w pani prezydent Dulkiewicz sojusznika w walce o tożsamość, o pamięć tego miejsca, bo jesteśmy to winni i sobie, i tym pokoleniom, które walczyły o wolną Polskę, i tym pokoleniom, które walczyły o polski Gdańsk, i naszym przyszłym pokoleniom, które będą mogły podziwiać to świadectwo walki i męczeństwa Polaków w naszym pięknym grodzie nad Motławą. Dziękuję bardzo.

PUNKT 3

OŚWIADCZENIA KLUBÓW RADNYCH

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

Przechodzimy do kolejnego punktu porządku obrad. Są to Oświadczenia Klubów Radnych. Jako pierwszy, przewodniczący Klubu Radnych Koalicji Obywatelskiej, Cezary Śpiewak-Dowbór.

CEZARY ŚPIEWAK-DOWBÓR – Przewodniczący Klubu Koalicji Obywatelskiej

Bardzo dziękuję. Szanowna Pani Przewodnicząca, Szanowna Pani Prezydent, Szanowni Państwo Wiceprezydenci, Pani Sekretarz, Pani Skarbnik, Panie Dyrektorze, Drogie Koleżanki i Koledzy Radni i Szanowne Mieszkanki, Mieszkańcy, którzy dzisiaj nas oglądają na żywo na sali obrad, ale też Drogie Mieszkanki, Mieszkańcy, którzy śledzą nasze obrady przed ekranami komputerów. W pierwszej kolejności chciałbym przyłączyć się do gratulacji przewodniczącej Rady Miasta Gdańska, Agnieszki Owczarczak, dla Łukasza Bejma i jego małżonki oraz dla Marcina Mickuna i jego małżonki. Cieszymy się całym Klubem Koalicji Obywatelskiej, że dwóch nowych Gdańszczan urodziło się i jest dzisiaj z nami już na świecie. Chciałbym wspomnieć o jednym z – no tutaj pozwolę sobie na prywatę, mówię o moim osobistym, subiektywnym rankingu, co do sukcesów pani prezydent Aleksandry Dulkiewicz. Myślę, że tym największym sukcesem tej kadencji, w tym moim osobistym, subiektywnym rankingu, będzie wydarzenie, które zostało już tak fizycznie zapoczątkowane wczoraj, czyli budowa basenu przy ulicy Krasickiego, w sąsiedztwie szkoły przy Krasickiego 10 – basenu, jak to było podczas zbiórki podpisów w 2018 roku, tytułowanego „Basenu dla Brzeźna, Letnicy i Nowego Portu”. Chociaż oczywiście serdecznie zapraszamy wszystkie mieszkanki i mieszkańców Gdańska, gdy już ta pływalnia powstanie, również z innych dzielnic, również spoza Gdańska, do korzystania z tej świetnej infrastruktury. Ja przypomnę tylko, że to jest druga aktualnie budowana pływalnia, obok pływalni we Wrzeszczu, blisko granicy Wrzeszcza z Zaspą, u zbiegu ulic Legionów i Kościuszki. Te pływalnie będą zdecydowanie dobrą infrastrukturą służącą mieszkankom i mieszkańcom Gdańska. Jeśli chodzi o drogę tej pływalni w Brzeźnie, wprawdzie u zbiegu trzech dzielnic, natomiast jest ona geograficznie położona w Brzeźnie, przeszła długą drogę ta sprawa, od 2018 roku, kiedy kilka tysięcy mieszanek i mieszkańców Gdańska podpisało się pod wnioskiem o budowę tej pływalni. Pamiętam, później w 2019 roku też toczyliśmy dyskusje,

przekonywaliśmy urzędników, że rzeczywiście te kolejne pływalnie są potrzebne – w tym jest potrzebna pływalnia w Brzeźnie – że ta dotychczasowa infrastruktura nie jest wystarczająca. No i ruszyły wszystkie procedury. Trzeba było uchwalić uchwałę o przystąpieniu do zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, przeprowadzić tą zmianę, uchwalić zmieniony miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego, pozyskać od Skarbu Państwa, wówczas reprezentowanego przez Wojewodę Pomorskiego, z opcji politycznej mojego przedmówcy, pana posła Kacpra Płażyńskiego, który mogłoby się wydawać, że będzie wówczas jakąś przeszkodą, natomiast finalnie udało się przekonać ówczesnego pana wojewodę do tego, żeby Skarb Państwa ten grunt w zasoby miasta przekazał pod budowę pływalni. Trzeba było przeprowadzić stworzenie projektu budowlanego, pozwolenia na budowę, no i przede wszystkim pozyskać finalnie finansowanie dla tego przedsięwzięcia. No i tym szczęśliwym finałem – bo to wiedzą Państwo, zawsze tak jak ktoś opowiada o tych wszystkich procedurach, o tych uchwałach – no, dlaczego tak długo? Ale wczoraj to wszystko ruszyło już fizycznie, budowa, także w grudniu przyszłego roku będziemy mogli wszyscy już z tej nowej infrastruktury skorzystać. No, oczywiście też nie spoczywamy jako radni Koalicji Obywatelskiej na laurach. Są kolejne wyzwania w tej okolicy. Letnica przez ten czas zmieniła się nie do poznania. Od 2018 roku do dzisiaj wprowadziło się tam wiele nowych mieszkańek i mieszkańców i chcemy zadbać – uważamy, że to jest bardzo duże wyzwanie stojące przed panią prezydent, ale też w jakimś sensie przed nami jako radnymi – to znaczy poprawa przejazdu i dojścia w tym rejonie. Mam na myśli kwestię dopilnowania realizacji ulicy Letnickiej, ale też, jeśli pani prezydent udałoby się porozumieć co do tego z kolejarzami i byłyby ku temu warunki techniczne, to być może kiedyś udałoby się również tam stworzyć przejście przez tory kolejowe, które dzisiaj dzielą Letnicę z Brzeźnem. W 2018 roku, jak mówiliśmy o basenie, wydawało się, że to jest tylko marzenie i nie wiadomo, czy się uda. Tak, dzisiaj stawiamy kolejne marzenie, żeby tą dostępność pieszą i dla rowerzystów, pomiędzy Letnicą a Brzeźnem zdecydowanie poprawić. Kolejna sprawa, wprawdzie od ostatniej sesji niewiele czasu minęło, bo była na początku lutego, natomiast wiele się wydarzyło i też chciałem podziękować pani prezydent za dobrą, mądrą decyzję w temacie przedszkola Stokrotka. Tutaj sprawa, która już od wielu miesięcy budziła kontrowersję – cieszę się, że finalnie ta – aktualnie na agendzie jest ta propozycja, którą w naszej interpelacji klubowej 25 września 2025 roku proponowaliśmy. Tę interpelację zainicjował radny Marcin Mickun, ale nie sposób nie podziękować w tym miejscu również radnej Agnieszce Owczarczak i radnemu Andrzejowi Kowalczykowi, którzy na różne sposoby, ale wszyscy się angażowali w to, żeby rozwiązać problem rodziców przedszkola Stokrotka. Widać tą zdeteminowaną społeczność i dobrze, bo to jest najlepszy dowód na to, że to przedszkole po prostu w tej lokalizacji powinno zostać. Temat, który wprawdzie nie jest dzisiaj formalnie w żaden sposób włączony pod obrady Rady Miasta Gdańska, ale wszyscy widzimy, jak sytuacja wygląda, jeśli chodzi o koniec akcji zima, o aktualny stan nawierzchni jezdni, chodników, dróg rowerowych. Pani prezydent też w komunikatach o tym mówiła. No, tutaj, drodzy Państwo, pogoda zdecydowanie w tym roku była mocno niesprzyjająca. Już nie mówię tylko o kwestii długotrwałego zalegania śniegu, ale też o kwestii tych roztopów, przymrozku, który się pojawił. No, za chwilę, już w sobotę ma być 13°C, więc ten problem się miejmy nadzieję, nie będzie już później pogłębiał. Natomiast to wszystko nie sprzyja trwałości nawierzchni, więc widać, że Gdański

Zarząd Dróg, jak się przemieszczamy po drogach, widać w różnych miejscach, że Gdański Zarząd Dróg, intensywnie nad tym pracuje. Natomiast, jeśli ktokolwiek z Państwa widzi, że jest gdzieś w okolicach ich domu, ich pracy, ich szkoły, wśród Państwa jest problem z ubytkami, wyrwami w jezdni, działa 24 godziny na dobę, Gdańskie Centrum Kontakt. Ja serdecznie zachęcam do tego, żeby te poszczególne problemy, zwłaszcza tam, gdzie jest to dla Państwa uciążliwe, zgłaszać. A gdyby stało się tak, że z rozwiązania jakiegoś zgłoszenia byłoby Państwo nie do końca usatysfakcjonowani, to również na stronie gdansk.pl są dane kontaktowe do nas radnych. Jako radni Koalicji Obywatelskiej jesteśmy do dyspozycji i chętnie będziemy też interweniować w jakichś indywidualnych, pojedynczych sprawach, tam, gdzie Państwo wyrażaliby taką potrzebę. No i oczywiście, pani prezydent, jeśli byłaby taka potrzeba, że trzeba byłoby w związku z tymi naprawami, tymi remontami, w jakiś sposób dokonywać zmian w budżecie, to jesteśmy chętni, otwarci na to, żeby takie zmiany poprzeć, żeby rzeczywiście ten stan dróg w jak najszybszym terminie po prostu poprawić, tak, żeby było bezpiecznie. Ja chciałbym też przede wszystkim dzisiaj podziękować Państwu, którzy dzisiaj przyszedli i zaangażowali się w sprawę Gedanii. Myślę, że to jest bardzo ważna sprawa. Natomiast myślę, żeby też w tą dyskusję – bo pan poseł w tych dzisiejszych swoich wypowiedziach takim kaznodziejskim tonem o tym opowiada – ale pamiętajmy, że ze strony pana posła Kacpra Płażyńskiego, ta sprawa nie jest tak jednoznacznie czarno-biała. Pamiętamy, że w październiku 2016 roku wspierał pan władze Gedanii w przedsięwzięciu, które zakładało sprzedaż istotnej części tej nieruchomości na cele mieszkaniowe. Pisał pan też w tym piśmie, że ma pan świadomość, że budzi to kontrowersje, także pamiętajmy też o tym tle. I, drodzy Państwo, sprawa jest ważna i słuszna, ale pamiętajmy, że pan poseł też w tym 2016 roku wspierał przedsięwzięcie, które miało w swoim założeniu – i pan poseł o tym pisał – również sprzedaż istotnej części tej nieruchomości na cele mieszkaniowe. Natomiast, dzisiaj oczywiście rozumiem, że tutaj są media, że można zaangażować mieszkańców i dobrze, że rozmawiamy dzisiaj na sali obrad Rady Miasta Gdańska o ważnych tematach. Natomiast, patrząc na sprawę od strony prawnej, tutaj właściwą instancją – jeśli są w jakikolwiek sposób zastrzeżenia, pan poseł formułuje takie zastrzeżenia do decyzji Pomorskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków – no to jest postępowanie administracyjne. Tam jest instancja odwoławcza, Minister Kultury jest tutaj właściwym podmiotem. I oczywiście, dobrze, że dyskutujemy na sali obrad Rady Miasta Gdańska, ale proszę nie sprawiać dzisiaj wrażenia, że my tutaj jakąś uchwałą możemy przegłosować za albo przeciw temu, czy ten obiekt ma mieć taki kształt, czy inny, czy ma wyglądać tak, czy inaczej. Już abstrahując od kwestii odczuć wizualnych, które każdy z nas pewnie ma subiektywne. Jednemu się może ten projekt podobać, innemu nie podobać, jeśli chodzi o wizualizacje, które zostały przekazane. Natomiast, co do tej istotnej kwestii, czyli przeznaczenia części terenu na cele mieszkalne, jest pismo z października 2016 roku, gdzie pan Kacper Płażyński, wówczas jako mieszkaniec, jeszcze nie jako poseł, wspiera władze Gedanii w przedsięwzięciu, które zakładało sprzedaż właśnie z uwzględnieniem tej 1/3 na cele mieszkaniowe. Także nie zapominajmy o tym. Sprawa jest ważna. Natomiast, włączając się w tą dyskusję, mam prośbę, żeby mieć to na uwadze, jeśli będą Państwo słuchali tego kaznodziejskiego tonu pana posła, w mojej ocenie, w ujęciu, jeśli chodzi o kwestie tej zabudowy mieszkaniowej, w pewnym sensie jest to nacechowane hipokryzją i pamiętajmy też właśnie o tym tle z października 2016 roku. Ja oczywiście,

panie pośle, formułując dzisiaj tę wypowiedź, mam świadomość odpowiedzialności za słowa, i jest pismo, które pan podpisał i skierował w październiku 2016 roku. Jeśli uważa pan inaczej, czekam na odpis pozwu o ochronę dóbr osobistych. Chętnie w takim postępowaniu będę przywoływał, jak wygląda rzeczywistość prawda i co pan robił w październiku 2016 roku. Dziękuję.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

Dziękuję. Oświadczenie Klubowe, w imieniu Klubu Radnych Wszystko dla Gdańska, pani przewodnicząca Katarzyna Czerniewska.

KATARZYNA CZERNIEWSKA – Przewodnicząca Klubu Wszystko dla Gdańska

Szanowna Pani Prezydent, Państwo Prezydenci, Drodzy Radni i Drodzy Mieszkańcy. Pani prezydent wspomniała, że dzisiaj już ostatnia w lutym sesja. To rzeczywiście taka ciekawostka, że w lutym spotykamy się już drugi raz na sesji Rady Miasta. Zwykle sesje odbywają się raz w miesiącu, w każdy ostatni czwartek. A teraz wyjątkowo taka sytuacja, związana z przerwą świąteczno-noworoczną i feriami, spowodowała, że w lutym widzimy się już drugi raz. A tym samym wracamy do regularnych, comiesięcznych spotkań w każdy ostatni czwartek miesiąca. Ja w swoim wystąpieniu skupię się merytorycznie na uchwałach, które dzisiaj znalazły się w porządku obrad naszej sesji. I zacznę od tego, że właśnie w tym porządku, dwie uchwały o takim z pozoru technicznym charakterze, ale dotyczące znacznie szerszych zagadnień, znacznie szerszych niż sam zakres uchwały. Myślę tutaj o uchwale dotyczącej budżetu obywatelskiego, czyli uchwale w sprawie zasad i trybu przeprowadzania konsultacji społecznych budżetu obywatelskiego. Dwa słowa o tym, jak funkcjonuje to teraz. Rzecz jasna, ta uchwała nie reguluje funkcjonowania budżetu w ogólności. Dotyczy, tak jak mówię, wąskiego zakresu, a dokładniej, składu zespołu konsultacyjnego. Zespół konsultacyjny do spraw budżetu obywatelskiego to takie gremium, do którego trafiają projekty, które w tej takiej wstępnej ocenie formalnej, zostały zakwestionowane przez przedstawicieli miasta, zakwestionowana została ich możliwość dopuszczenia do głosowania. Czyli wnioskodawca składa swój projekt, dostaje wstępną odmowę ze wskazaniem powodów i ma wówczas możliwość odwołania się od tej decyzji, i wtedy właśnie do zespołu konsultacyjnego trafia dany wniosek, i w gronie zespołu odbywa się dyskusja. Dotychczas, w posiedzeniach zespołu brali udział przedstawiciele wielu jednostek miejskich i tą uchwałą, z którą dzisiaj będziemy się mierzyli, proponujemy rozszerzenie składu zespołu, z możliwością głosowania dla tych osób, które już i tak w posiedzeniach zespołu uczestniczyły. Czyli w miejsce jednego przedstawiciela prezydenta miasta, będzie obecnie cztery osoby więcej. Jednocześnie, bardzo proszę, żebyśmy pamiętali, że w skład zespołu wchodzi również przedstawiciele wszystkich klubów z Rady Miasta Gdańska, czyli jest to trójka radnych. Biorą udział również przedstawiciele organizacji społecznych – i są to dwie osoby – i również przedstawiciele rad dzielnic – kolejne dwie osoby. Ideą, która przyświecała rozszerzeniu składu zespołu konsultacyjnego o dodatkowe osoby z prawem głosu, było to, żeby zwiększyć efektywność budżetu obywatelskiego. Chodzi o to, żeby osoby reprezentujące jednostki miejskie i dysponujące swoim własnym doświadczeniem zawodowym, często wykraczającym poza zakres jednostek miejskich, bo właśnie sięgającym na przykład do Pomorskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków,

żeby miały możliwość zaprezentowania swojego stanowiska w formie głosowania, tak żeby narzędzie w postaci budżetu obywatelskiego jak najlepiej służyło mieszkańcom. Jako Klub Wszystko dla Gdańska, z przekonaniem poprzemy ten projekt uchwały, bo wierzymy, że zwiększy efektywność budżetu obywatelskiego, również przez to, że poszczególne osoby, biorąc udział w głosowaniu, niejako nawet psychologicznie związują się z danym projektem. Bo skoro głosowały za dopuszczeniem do powszechnego głosowania przez mieszkańców, będą czuły się z pewnością tym mocniej zmotywowane i tym bardziej zdeterminowane, żeby dany projekt nie tylko dopuścić formalnie do głosowania, ale rzeczywiście doprowadzić do jego realizacji w późniejszym czasie. Drugą taką uchwałą, która z pozoru ma zakres techniczny i wąski, ale dotyczy znacznie szerszego zagadnienia, jest uchwała w sprawie zasad określania postanowień umów urbanistycznych zawieranych przez Gminę Miasto Gdańsk – czyli druk nr 608 – i niejako związana z nią uchwała z druku 617, w sprawie wyznaczenia osób do udziału w negocjacjach poprzedzających zawarcie umowy urbanistycznej. Wspomnę tylko skrótowo. Z tytułów tych uchwał to nie wynika, ale one obydwie dotyczą takiej nowej formuły inwestowania – Zintegrowanych Planów Inwestycyjnych – które zostały wprowadzone nowelizacją ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym. I najkrócej, jak można powiem, że jest to taka formuła inwestowania, która jest jednocześnie aktem prawa miejscowego – jakby rodzajem planu miejscowego – a jednocześnie można powiedzieć, że trochę następcą tego, co już znamy, czyli instytucji Lex Deweloper. ZPI będą uchwalane przez Radę Miasta na wniosek inwestora, po przeprowadzeniu negocjacji i zawarciu umowy urbanistycznej. Sama procedura ZPI będzie zaczynała się właśnie od złożenia wniosku inwestora, a po wyrażeniu przez Radę Miasta zgody na przystąpienie do sporządzenia ZPI, prezydent miasta będzie prowadził negocjacje z inwestorem, ustalając treść umowy urbanistycznej i samego ZPI. Dodatkowym elementem tej procedury jest zawarcie w imieniu gminy umowy urbanistycznej z inwestorem, w której gmina i inwestor będą kształtowali wzajemne oczekiwania, i w tych negocjacjach poprzedzających zawarcie umowy będą brały właśnie udział osoby wyznaczone przez Radę Miasta, i dzisiaj tą uchwałą się zajmujemy. Patrzymy z nadzieją na tą formułę inwestowania, po części dlatego, że po wypracowaniu naszego gdańskiego sposobu na Lex Deweloper, wiemy już, że jest to korzystna formuła inwestowania, dzięki której można realizować szereg inwestycji potrzebnych naszej lokalnej społeczności. A tutaj dodatkowo warto zwrócić uwagę na to, że ten zakres inwestycji jest znacznie szerszy, bo inwestycja główna już nie musi być tylko inwestycją mieszkaniową, tak jak było to w specustawie mieszkaniowej, czyli Lex Deweloper. Tutaj zakres tych inwestycji jest znacznie szerszy, ale szerszy jest również zakres tych inwestycji, właśnie już nie towarzyszących, jak przy Lex Deweloperze, tylko uzupełniających. I mamy taką nadzieję, że uda się na przykład wypracować formułę, w której inwestor, realizując inwestycję główną, będzie zobowiązany na przykład do remontu mieszkań komunalnych w ramach inwestycji tej uzupełniającej. Kolejną uchwałą, która dotyczy polityki mieszkaniowej, jest właśnie kolejny wniosek inwestora o uchwałę Lex Deweloper. Konkretnie uchwała pod nazwą: wyrażenie zgody na zawarcie przez Prezydenta Miasta Gdańska porozumienia z inwestorem, określającego sposób realizacji inwestycji towarzyszącej. Czyli, tak jak sobie przypomnijmy te uchwały Lex Deweloper już wcześniejsze, jesteśmy w tym pierwszym etapie, w tej pierwszej części uchwalania przez Radę Miasta. Inwestycja, o której

dzisiaj będziemy rozmawiali, zlokalizowana będzie w obszarze dzielnicy Rudniki, choć przy granicy z dzielnicą Śródmieście. Na pewno na uwagę zasługuje fakt, że wszystkie rozmowy – czy to w zespole konsultacyjnym, czy w ramach gdańskiego dialogu społecznego – toczyły się przy bardzo aktywnym udziale Rady Dzielnic. Pan Przewodniczący Zarządu Dzielnic, Dawid Król był obecny bodaj na wszystkich spotkaniach, aktywnie uczestniczył, zabierał głos, zgłaszał wnioski. Część z nich została uwzględniona, tak jak ten, który dotyczył zaangażowania inwestora w zieleni. Jak zapewne Państwo pamiętacie, są pewne wytyczne uregulowane uchwałą, dotyczące minimalnej odległości do szkoły i do zieleni dla mieszkańców z tej realizowanej inwestycji głównej. Tutaj powstał taki problem, że nie było możliwości realizowania inwestycji tak zwanej „zielonej” właśnie w tej odległości, która wynikałaby z uchwały. Stąd też powstał pomysł, żeby inwestor podjął się rewitalizacji Parku imienia Franciszka Duszeńki, niegdyś Parku Siennickiego. Natomiast w ramach gestu dobrej woli, żeby zainwestować w obszarze administracyjnym dzielnicy Rudniki, na terenie której będzie realizował inwestycję główną, inwestor zobowiązał się do zrealizowania zieleni w obszarze Placu Gdańskiego Kolejarza, który uzupełni tą właśnie inwestycję, której pierwszy etap został zrealizowany właśnie z budżetu obywatelskiego. W ramach tych inwestycji towarzyszących zostanie zrealizowana zieleni w Parku imienia Franciszka Duszeńki oraz na Placu Gdańskiego Kolejarza, ale również zostaną zrealizowane duże inwestycje dotyczące szkoły przy ulicy Głębokiej. Tam zostanie wykonana sala gimnastyczna, remontowi zostanie poddany dach. Ale z obszaru społecznego, również zostanie zrealizowane przy tej inwestycji tak zwany CAL, czyli Centrum Aktywności Lokalnej. A dodatkowo, w ramach umów 16-kowych dosyć obszerny układ drogowy. Jeszcze jedną uchwałą, która poniekąd dotyka polityki mieszkaniowej, choć już nie w zakresie inwestycyjnym, jest taka ciekawa uchwała, bo ona jest wyrazem obywatelskiej inicjatywy uchwałodawczej. Myślę o druku numer 578, a jej tytuł brzmi: ustalenie kierunków działania dla Prezydent Miasta Gdańska dotyczących pobierania podatku od nieruchomości od budynków mieszkalnych lub ich części zajętych na prowadzenie działalności gospodarczej. Jednoznacznie i bardzo wprost, chcę podkreślić, że absolutnie w pełni zgadzamy się co do kierunku proponowanych zmian. W pełni popieramy tą ideę, żeby fakt wynajmowania mieszkań z zamiarem zarobkowym, był po prostu opodatkowany tak, jak jest opodatkowana działalność gospodarcza. Myślę, że większość z nas wie, że obecnie obowiązujące przepisy prawa taką możliwość przewidują. To nie jest żadna luka prawna – jest taka możliwość. Problem polega na tym, że obecnie wymaga to złożenia deklaracji na podatek od nieruchomości i wielu właścicieli na złożenie takiej deklaracji się nie decyduje, dlatego że stawki są po wielokroć wyższe. Stawka podatku od nieruchomości dla mieszkania zajętego z celem mieszkaniowym, to kwota nieznacznie powyżej złotówki od metra kwadratowego. Zaś dla mieszkania, w którym prowadzona jest działalność gospodarcza, to kwota przekraczająca 35 złotych. I to z tego powodu. Tak więc ramy prawne są. Natomiast, niestety wielu właścicieli czy też podmiotów gospodarczych prowadzących taką działalność, na taką deklarację się nie decyduje, właśnie z tego względu, żeby uniknąć konieczności tych wysokich opłat podatku od nieruchomości. W pełni zgadzamy się, że jest to materia, która wymaga uregulowania. I powiem więcej – w pełni, my wszyscy, tak jak tutaj jesteśmy, wszyscy radni wszystkich trzech klubów, zgadzamy się co do tego. A wyrazem tej zgody, było nasze głosowanie nad rezolucją z października zeszłego roku, gdzie wszyscy obecni –

31 osób brało udział wtedy w głosowaniu – i wszystkie 31 osób zagłosowało za tą rezolucją. Rozumiem, że Państwa uchwała jest wyrazem takiej obywatelskiej niecierpliwości, takiej chęci poczucia sprawczości, żeby to się działo już, żeby właściciele mieszkań nie uciekali się do tej powiedzmy szarej strefy. Natomiast, niestety ten zakres uchwały, który Państwo przedłożyliście, nie może być przez nas zaakceptowany z powodów, które zostały też przytoczone w opinii prawnej, którą otrzymaliśmy do tego druku. Właśnie wahając się, jak się zachować – przede wszystkim dlatego, że Prezydent Miasta Gdańska jest organem wykonawczym gminy, a nie organem wykonawczym Rady Gminy. Tak więc nie możemy rezolucją zobowiązać Prezydenta Miasta do załatwienia określonej sprawy i jeszcze w dodatku w określony sposób. Zależało mi na tym wyjaśnieniu, żebyście Państwo dobrze zrozumieli naszą intencję, bo jeszcze raz, tak jak powiedziałam na wstępie, bezwzględnie popieramy ten kierunek zmian, który będzie zmierzał do uregulowania właśnie tego opodatkowania w sposób, który jest wymagany od podmiotów prowadzących po prostu działalność gospodarczą. A wyrazem tego jest również udział przedstawicieli Prezydenta Miasta Gdańska w pracach zespołu parlamentarnego, który właśnie ma doprowadzić do zmian – ale na szczeblu ustawowym – które finalnie tę kwestię rozwiążą i pomogą nam opodatkować skutecznie te mieszkania, które są po prostu przeznaczone na prowadzenie działalności gospodarczej. Już zupełnie na koniec, i w dwóch słowach, chciałabym dotknąć tematu, który również w porządku sesji znajdzie się na koniec, czyli rezolucji przedstawicieli Prawa i Sprawiedliwości, dotyczącej Gdańskiego Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej. Rozumiem, że jest to wyraz Państwa chęci wywołania takiej trochę politycznej zawieruchy. Analogiczny projekt rezolucji skierowaliście Państwo pod obrady sesji Rady Miasta Sopotu. Natomiast, nie widzimy w tym żadnej...

Zapewne zaraz usłyszymy w dyskusji słowa o repolonizacji, o potrzebie zabezpieczenia bezpieczeństwa energetycznego w zakresie energetyki ciepłej. Myślę, że za chwilę do tej dyskusji dojdziemy. Natomiast, w tym projekcie rezolucji widzimy tylko i wyłącznie chęć politycznej zawieruchy. Powiem krótko i wprost. Jeśli miałyby dojść do jakiegokolwiek transakcji sprzedaży, to po pierwsze, musimy mieć chętnego sprzedającego, chętnego kupującego, i jeszcze ten kupujący musi mieć zabezpieczone pieniądze do dokonania tej transakcji. W Państwa rezolucji jest ułamek jednego z tych punktów. My na pewno zagłosujemy przeciw tej rezolucji. Dziękuję.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

Dziękuję bardzo. W imieniu Klubu Radnych Prawa i Sprawiedliwości, pan przewodniczący Tomasz Rakowski.

TOMASZ RAKOWSKI – Przewodniczący Klubu Prawa i Sprawiedliwości

Szanowni Państwo, Pani Prezydent, Pani Przewodnicząca, Drodzy Mieszkańcy. W tych poprzednich wypowiedziach słyszałem taką radość z tego, że w końcu świeci słońce, że mamy dodatnie temperatury. Nie dziwię się, drodzy Państwo, bo ta zima, owszem, sroga zima, ale to jest zwyczajne zjawisko naturalne, obnażyła to, jak miasto Gdańsk jest nieprzygotowane do wypełniania swoich podstawowych obowiązków. I nie rozwodząc się nad tym zbyt długo, niestety pani prezydent, ta zima miasto Gdańsk

pokonała. Wystarczyło zobaczyć, jak wyglądały chodniki, jak wyglądały nasze drogi. Życzę teraz Państwu powodzenia i mam nadzieję, że będziecie w stanie naprawiać te wszystkie ubytki drogowe, że będziecie w stanie zdjąć ten piasek z tych dróg, że chociaż to zadanie uda się wypełnić w miarę sprawnie. Bo niestety przez kilkanaście tygodni, przez dwa miesiące, miasto Gdańsk było absolutnie zasypane i był to obraz porażki, jeśli chodzi o kwestie zarządzania tym miastem. Nie sposób też nie odnieść się do wystąpienia posła Kacpra Płażyńskiego i tej całej dyskusji o Gedanii. Drodzy Państwo, wy nas nie odsyłajcie do Ministra Kultury, tylko sami skierujcie swoje działania do Ministra Kultury. Jeżeli tak samo jak my diagnozujecie, że Gedania jest miejscem historycznym, ważnym dla tożsamości miasta Gdańska, i że należy zrobić wszystko, żeby nie pożarły jej bloki. To pani powinna wystąpić do Ministra Kultury. Jesteście w końcu z tej samej opcji politycznej i zrobić wszystko, co należy, żeby powstrzymać dewelopera od zaboru Gedanii. To jest wszystko kwestią woli politycznej. Jeżeli ta wola polityczna z Państwa strony jest, no to powinniście się zachować tak, a nie inaczej, a nie odsyłać nas i mówić, kto jest właściwym adresatem. Państwo macie związane ręce, umywasz ręce. Pan prezydent Paweł Adamowicz potrafił dokonać takich działań i potrafił podjąć konkretne działania w obronie Gedanii. Bardzo proszę, abyście Państwo także poszli tą drogą – drogą polskości Gdańska i drogą tożsamości historycznej. Bo takie rzeczy, takie obiekty w innych miastach europejskich, w innych miastach na świecie, są perełką, są powodem do chluby i do dumy. U nas mają być zabudowane blokami. No, taka polityka w Gdańsku. Drodzy Państwo, żeby gdzieś dojść, trzeba tam zacząć iść. I my dzisiaj chcemy ruszyć w drogę po naszą własność. Chcemy odzyskać GPEC. Dlatego złożyliśmy projekt rezolucji, która ma zobowiązać panią prezydent Aleksandrę Dulkiwicz do podjęcia działań prowadzących do odkupienia GPEC-u od Lipska. To jest, drodzy Państwo, deklaracja woli. To jest wskazanie kierunku działania. To ma być wyraz także woli nas, radnych, reprezentantów mieszkańców Gdańska. Aby strategiczne serce naszego miasta, system ciepłowniczy, wróciło tam, gdzie jest jego miejsce, czyli do gdańskiego samorządu. Drodzy Państwo, głosowanie nad tą rezolucją to jest w istocie odpowiedź na pytanie, które widzicie za moimi plecami. To jest pytanie: czy jako radny chcesz, żeby GPEC był w rękach Lipska, czy w rękach Gdańska? I tutaj nie ma trzeciej drogi. Albo utrzymujemy obecny stan, w którym kluczowe decyzje odnośnie gdańskiego ciepła zapadają w saksońskim ratuszu, albo zaczynamy proces odzyskiwania podmiotowości. I to nie jest kwestia żadnej ideologii, to jest po prostu kwestia elementarnej logiki zarządczej. Dlaczego to jest takie ważne? Po pierwsze, bezpieczeństwo. Infrastruktura komunalna to jest kręgosłup miasta. Własność to kontrola. Własność to bezpieczeństwo. A kto kontroluje kurek z ciepłem w Gdańsku? My? Niestety, nie. No, ale nie musicie mi Państwo wierzyć na słowo. Spójrzmy na cytaty z raportów różnych stowarzyszeń. Staralem się wybrać głównie te niemieckie. I teraz tak: „Infrastruktura krytyczna, taka jak sieci ciepłownicze, stanowi kręgosłup bezpieczeństwa lokalnego. Rekomunalizacja nie jest krokiem wstecz, lecz strategicznym odzyskaniem zdolności operacyjnej samorządu.” Píše Niemieckie Stowarzyszenie Przedsiębiorstw Komunalnych. Później mamy fragment raportu Wuppertal Institute z Niemiec: „Publiczne systemy ciepłownicze wykazują wyższą skłonność do długofalowych inwestycji w modernizację, ponieważ nie są obciążone koniecznością generowania krótkoterminowych zysków dla inwestorów.” W końcu: „Bezpieczeństwo mieszkańców to także pewność, że rachunek za ciepło nie zrujnuje

budżetu domowego, co przy właścicielu publicznym jest łatwiejsze do wyegzekwowania, (na przykład poprzez rezygnację z dywidendy w trudnych latach)." – European Anti-poverty Network. I w końcu Greenpeace, Friends of Earth: „Lokalna produkcja i dystrybucja - bezpieczeństwo to własność." Po drugie, drodzy Państwo, procesy odzyskiwania przedsiębiorstw do zasobu komunalnego, czyli rekomunalizacja, czy też tworzenie nowych przedsiębiorstw komunalnych samodzielnie, czyli komunalizacja, są powszechne w Europie, w Stanach Zjednoczonych, w wielu krajach na świecie, i to od wielu, wielu lat. Raport The Transnational Institute z 2020 roku jest nieubłagany. Na świecie w latach 2000–2019 przeprowadzono ponad 1400 takich operacji. To oczywiście nie jest pełen obraz, bo autorzy tego raportu nie dotarli do wszystkich miast, nie dotarli do wszystkich państw na całym świecie, nie pokazują wszystkich przypadków, ale to pokazuje trend, to pokazuje skalę zjawiska. Zobaczmy zatem, jak to wygląda w tym raporcie. Mam nadzieję, że język angielski nie jest tu problemem – to są oryginalne slajdy z tego raportu. I tak: Niemcy – lider tego rankingu – 411 takich operacji w tym okresie. Francja – 156 operacji. Hiszpania – 119. Wielka Brytania – 110. Norwegia – 42 i Stany Zjednoczone – 230. Mówimy o okresie 2000–2019. My dzisiaj jesteśmy prawie dekadę później. To jest czas, w którym my sprzedawaliśmy GPEC, a kraje zachodnie odzyskiwały swoje komunalne, samorządowe przedsiębiorstwa z rąk prywatnych. Ten trend już się uspokoił. Dzisiaj tworzy się przedsiębiorstwa komunalne, już ich nie trzeba odzyskiwać na Zachodzie. My stajemy przed innym wyzwaniem. Tak więc, drodzy Państwo, Berlin, Paryż, Hamburg i wiele innych miast, te miasta, te samorzady zrozumiały, że prywatyzacja usług publicznych była błędem. My nie chcemy eksperymentować, my chcemy standardów zachodnioeuropejskich. Chcemy zrobić to, co robią Niemcy. Chcemy zrobić to, co robi Lipsk u siebie, zarządzać swoją infrastrukturą samodzielnie. I wreszcie, drodzy Państwo, argument, który dotyka każdego mieszkańca – finanse. W 2024 roku GPEC wypracował 70 milionów złotych zysku. I najważniejsze: 83% tego zysku wyjeżdża do Lipska. Gdańszczanie płacą podatek na rozwój Lipska. I tak co roku od 20 lat. Więc powiedzmy to głośno. Mieszkańcy Gdańska w swoich rachunkach za ciepło finansują tańsze życie, usługi publiczne, usługi socjalne i infrastrukturę mieszkańcom Lipska. Płacimy podatek na rozwój Lipska. Czy to jest sprawiedliwe? Czy to jest prestiżowe dla bogatego, dumnego Gdańska, by być finansowym zapleczem dla innego, niemieckiego samorządu? Jesteśmy współwłaścicielem, który pozwala, by większość zysków budowała dobrobyt kogoś innego. Szanowni Państwo, kończąc, powtórzę to pytanie, które nasza propozycja stawia przed każdym z Państwa dzisiaj, w trakcie tego głosowania. Czy chcesz, żeby gdańszczanie dalej finansowali Lipsk? Czy chcesz z tym skończyć? Wyniki tego głosowania to będzie prosta informacja, kto głosował za Gdańskiem, a kto za utrzymaniem status quo dla niemieckiego właściciela. Gdańsk musi dążyć do zwiększenia swoich udziałów w GPEC-u. To jest nasz obowiązek wobec przyszłych pokoleń. Dlatego jako radni Prawa i Sprawiedliwości prosimy Państwa o przemyślenie tej propozycji, tej rezolucji i waszych decyzji, bo tak jak już niejednokrotnie wspominaliśmy, jest to wskazanie kierunku działań. Bo żeby coś kupić, my najpierw musimy chcieć to kupić. Więc jeżeli uważamy, że GPEC powinien być w rękach samorządu Gdańska – czy szerzej samorządu pomorskiego – musimy wyrazić taką wolę i powiedzieć: chcemy, żeby to się stało, a później będziemy dochodzić do tego, jak to zrobić. Drodzy Państwo, ostatnia rzecz. 4 lata temu wybuchła wojna, niemalże

co do dnia, Rosja napadła na Ukrainę. Zapytałem władz miasta, co konkretnie zrobiły przez te 4 lata dla naszego bezpieczeństwa? No, bo przecież nasze miasto jest oddalone od Rosji o około 100 kilometrów od obwodu królewieckiego, a jest to jeden z najbardziej zmilitaryzowanych obszarów w Europie. Odpowiedź, którą otrzymałem, jest dla mnie wstrząsająca. Otóż, realne działania zostały podjęte w ostatnim kwartale 2025 roku. Władze miasta bez wstydu zasłaniają się luką prawną, twierdząc, że brak ustawy o obronie cywilnej odebrał im możliwość działania aż do końca roku 2025. No, jest to oczywiście biurokratyczna ucieczka od odpowiedzialności, bo obowiązek dbania o bezpieczeństwo mieszkańców wynika wprost z ustawy o samorządzie. Jest to zaś przede wszystkim kwestia odpowiedzialności i zdrowego rozsądku. Podczas gdy zagrożenie rosło, miasto czekało na papierek, by ruszyć palcem. Przyznanie, że realne inwestycje i realne zakupy zaczęły się dopiero pod koniec 2025 roku, to publiczne wyznanie winy za lata całkowitej bierności. Sprawdzenie zaledwie 37 obiektów w tak dużym mieście i wyświetlanie na citylightach materiałów przygotowanych przez MSWiA i dystrybucja tych materiałów do skrzynek mieszkańców Gdańska, to nie jest strategia ochrony ludności, to jest kpina z realnego zagrożenia. Przez niemal 40 miesięcy nasze życie było dla urzędu mniej ważne niż brak adekwatnego paragrafu. A te tłumaczenia, które otrzymaliśmy w odpowiedzi na interpelacje, to jedynie próba przypudrowania wieloletnich zaniedbań. Drodzy Państwo, odpowiedzcie sobie sami. Zwracam się do mieszkańców Gdańska. Jak oceniacie takie działania naszych władz, które przez niemalże 4 lata nie poczuwały się w obowiązku do tego, żeby podjąć jakiegokolwiek działania, chociażby informacyjne, chociażby takie, żeby nauczyć nas, co oznaczają różnego rodzaju sygnały alarmowe, gdzie możemy się zbierać, co powinniśmy robić? Nic z tych rzeczy do nas nie docierało. Oceńcie to, drodzy Państwo sami. Bardzo dziękuję.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

Dziękuję. O głos poprosiła pani prezydent, Aleksandra Dulcikiewicz. To najpierw, bardzo proszę, prezydent Piotr Borawski, potem pani prezydent, Aleksandra Dulcikiewicz.

PIOTR BORAWSKI – Zastępca Prezydenta Miasta Gdańska

Szanowni Państwo, Pani Przewodnicząca, Wysoka Rado. Oczywiście słowa pana przewodniczącego Rakowskiego wymagają komentarza, bo jak to zwykle na tej sali, radni czy przedstawiciele partii, która nazywa się Prawo i Sprawiedliwość, wybiórczo gospodarują prawdą. Więc tak, żebyście Państwo mieli pełen obraz tej sytuacji, to chciałem Państwa poinformować, przede wszystkim opinię publiczną, bo te kłamstwa PiS-u są po prostu ordynarne, że to wasz „nadprezes”, zwierzchnik, wtedy wicepremier do spraw bezpieczeństwa, Jarosław Kaczyński, dosłownie kilka tygodni po wybuchu i tej napaści putinowskiej Rosji na Ukrainę, skasował obronę cywilną w naszym kraju. Po prostu skasował obronę cywilną w naszym kraju i przez 2 lata rządów, jeszcze wtedy PiS, tej obrony cywilnej po prostu nie było. Dopiero rząd Donalda Tuska przyjął ponownie ustawę o obronie cywilnej, ochronie ludności. Ale co najważniejsze, szanowni Państwo – i to jest absolutnie kluczowa sprawa – po raz pierwszy od 35 lat, jakiegokolwiek polski rząd wyasygnował środki publiczne, rządowe, na ten cel. 5 miliardów złotych w 2025 roku, 5 miliardów złotych w 2026 roku, i kolejny program, który jest w tej chwili przygotowywany, który będzie już programem

wieloletnim, w którym nie będziemy wydatkować środków w ramach danego roku budżetowego, tak jak miało to miejsce w zeszłym roku, tylko od 2027 roku będzie to program wieloletni, który jak Państwo doskonale wiedzą – mam nadzieję, że chociaż to wiecie – pozwoli realizować inwestycje wieloletnie, a nie zakupy w ramach danego roku. Więc, szanowny panie przewodniczący, jeżeli ma Pan jakiegokolwiek uwagi do obrony cywilnej, to niech pan je kieruje do swojego pryncypała, pana Jarosława Kaczyńskiego, i niech pan odejdzie naprawdę od tych ciężko pracujących urzędników, którzy w ciągu trzech miesięcy, dzięki właśnie środkom rządowym, byli w stanie kupić za 40 milionów złotych, różnego rodzaju rzeczy na obronę cywilną w naszym mieście. Ten proces się toczy, i toczy się nie dlatego, że pana pryncypał skasował ten program, tylko dlatego, że rząd Donalda Tuska przeznaczył 10 miliardów złotych na to, żeby móc takie zakupy realizować. Dziękuję.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

Dziękuję bardzo. Bardzo proszę, pani prezydent.

ALEKSANDRA DULKIEWICZ – Prezydent Miasta Gdańska

Widzę, że pan poseł już wyszedł, ale wydaje mi się, że zarówno ktoś, kto jest mecenasem, ale także osobą publiczną, powinien przynajmniej próbować zderzyć się z faktami i z prawdą, a nie przedstawiać je fragmentarycznie. Szanowni Państwo, ja wiem, że zawsze machanie flagą biało-czerwoną jest jedną z takich naczelnych tutaj zasad koleżeństwa. Rzadko Państwa widzę na różnych wydarzeniach patriotycznych organizowanych przez nas, ale to już zostawię z boku. Natomiast pozwolę sobie na garść faktów. Rzeczywiście, i tu pan poseł miał rację, w 2017 roku pan prezydent Adamowicz, jako starosta reprezentujący Skarb Państwa, wystąpił do sądu. Mówiąc krótko, złożył pozew o rozwiązanie umowy wieczystego użytkowania terenów byłego Klubu Sportowego Gedania, między oczywiście Skarbem Państwa a spółką Robyng. Wyrok w tej sprawie został ogłoszony w lutym 2020 roku, oddalający pozew złożony przez prezydenta Adamowicza, przez starostę, przez miasto Gdańsk. I co się wtedy działo? Przypominam, luty 2020, pełnia władzy, wszyscy pamiętamy, gdzie, oby te czasy nigdy nie wróciły. I co robi Prokuratura Generalna, czyli ten urząd, który ma bronić majątku Rzeczypospolitej Polskiej, biało-czerwonej Rzeczypospolitej Polskiej? Na moje pytanie – bo wtedy ja już byłam prezydentem i starostą w jednym – czy Prokuratura Generalna będzie składała apelację w tej sprawie, otrzymaliśmy pismo, że nie widzi powodu. Wobec tego ja, jako starosta reprezentujący interes Skarbu Państwa, złożyłam apelację do sądu, właśnie w tej sprawie, po to, żeby doprowadzić do rozwiązania umowy użytkowania wieczystego. Przypominam, reprezentujący Skarb Państwa, Prokuratura Generalna, nie zrobiła w tej sprawie nic. To ja, jako reprezentująca Skarb Państwa, jako starosta, złożyłam apelację. Pisma są do wglądu, to nie stanowi żadnego problemu. I w październiku tego samego roku, Sąd Okręgowy w Gdańsku oddalił złożoną przeze mnie apelację, podtrzymując tym samym decyzję sądu niższej instancji. Więc dzisiaj mówienie o tym, że miasto Gdańsk, starostowie stojący właśnie na straży majątku Skarbu Państwa, nie zrobili nic, jest po prostu kłamstwem. Ja rozumiem, że dla niektórych z Państwa machanie flagą biało-czerwoną jest jedynym pomysłem na działalność polityczną, ale dzisiaj albo respektujemy wyroki niezawisłych sądów, albo ich nie respektujemy. Jeżeli Państwo mają inne pomysły,

a posłowie mają także możliwość składania przecież interpelacji, zapytań poselskich – drogę wskazywał przed chwilą Przewodniczący Cezary Śpiewak-Dowbór – to bardzo proszę. Myślę, że jest też takie pismo, o którym pewnie pan poseł Płażyński chciałby zapomnieć, ale przedstawiciele Rady Dzielnicy Wrzeszcz Dolny je nadal mają. Pismo z 2016 roku, w którym to pan mieni się jako przedstawiciel ówczesnego, uwłaszczonego, powiedzmy sobie szczerze, na terenie we Wrzeszczu klubu sportowego, który z klubem sportowym miał, przepraszam, już niewiele wspólnego, i w którym prosi Radę Dzielnicy ówczesną o to, żeby rozważyła, czy być może część sprzedaży tego terenu nie mogłaby posłużyć na działalność klubu. Więc, szanowni Państwo, w tej sali padają czasami różne bzdury, ale powinniśmy trzymać się faktów. I mam nadzieję, że Państwu ta sprawa została dzisiaj wyjaśniona.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

Pan poseł, Kacper Płażyński. Proszę bardzo.

KACPER PŁAŻYŃSKI – Poseł na Sejm Rzeczypospolitej Polskiej

Pani prezydent Dulciewicz, dziękuję, że pani zechciała się wypowiedzieć w sprawie Gedanii. Natomiast nie rozumiem części pani zarzutów. To znaczy, powiedziała pani, że ktoś tutaj kłamie. No to przecież ja powiedziałem, że to pan prezydent Adamowicz wytoczył to powództwo, więc nie bardzo rozumiem. No, to ja wskazuję, że pewne działania po stronie samorządu gdańskiego były podejmowane. Czy one były pozorowane, czy nie, czy dokumenty, dowody były dobrze zbierane, czy nie, to jest inna sprawa. Ale też, jeżeli chodzi o kwestie reprezentacji przed sądem i składanie takich dokumentów jak apelacje czy pozew, no to zgodnie z prawem to nie robi tego Prokuratura Generalna w miastach na prawach powiatu, tylko właśnie robi to starosta, prezydent wykonujący obowiązki z zakresu reprezentowania Skarbu Państwa. No, takie jest prawo, więc nie wiem, dlaczego pani prezydent jest zdziwiona i co w tym jest niewłaściwego. No, to dobrze, że zostało złożone powództwo. To dobrze, że prezydent Adamowicz uznał, że jest rażące naruszenie umowy użytkowania wieczystego i należy ją rozwiązać. No, tak samo jest w tym momencie, pani prezydent. A to, że wyroki sądów czasami są takie, że się z nimi nie zgadzamy. Pani prezydent, czy pani jako prezydent, czy miasto Gdańsk, wszystkie sprawy, z którymi idzie do sądu, wygrywa? Czy zgadzamy się za każdym razem z wyrokami, które sądy wydają? No, w Polsce jest wolność słowa, demokracja i możemy o nich dyskutować. Chyba zgodzimy się, że często w Polsce wyroki sądów nie są właściwe. Są wręcz niesprawiedliwe, a czasami wręcz rażąco godzą w poczucie sprawiedliwości społecznej. To, że został taki wyrok wydany, to nie znaczy, że on jest fair. I tutaj raz jeszcze, pani prezydent, wskazuję na to, że dochodzi znowu do rażącego naruszenia prawa użytkowania wieczystego i pani obowiązkiem jest po prostu podejmowanie w tym zakresie działań. I tak jak mówiłem wcześniej, jestem niezmiernie zdziwiony tym, że Państwo zdecydowaliście się tego pozwolenia budowlanego spółce Nowa Gedania udzielić na taką koncepcję zagospodarowania tego terenu, niezgodną z tym prawem użytkowania wieczystego. I kończąc, korzystając z tego, że mam jeszcze prawo głosu, to chciałem się odnieść do pana radnego Kłosa, który tutaj przytoczył pismo z 2016 roku.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

Pan radny Kłos, nie zabierał jeszcze głosu na sesji, panie pośle.

KACPER PŁAŻYŃSKI – Poseł na Sejm Rzeczypospolitej Polskiej

No, nie zabierał, ale chciałbym skorzystać ze swojego tutaj uprawnienia, dosłownie minutę, pani przewodnicząca. Powiedziano coś w sprawie, która jest dla mnie niezmiernie ważna. Przecież Państwo wiecie, że zajmuję się sprawą Gedanii od 10 lat. Szanowni Państwo, no, rzeczywiście w 2016 roku zgłosiła się do mnie spółka Gedania S.A. – wtedy tak się nazywała – i poprosiła mnie o pomoc, o uruchomienie jakiegoś dialogu między spółką, mieszkańcami a władzami miasta, bo zaprezentowano mi, że jest swego rodzaju pat w zakresie decyzyjnym, w jaki sposób ten teren zagospodarować. Dlatego ja w publiczny sposób zwróciłem się pisemnie do, też zdaje się prezydenta, wtedy Adamowicza, chyba do Rady Miasta, o to, żeby rzeczywiście zacząć rozmowy, w jaki sposób ten teren zagospodarować. Wskazywałem, jaka jest koncepcja wtedy użytkownika wieczystego, czyli Gedania S.A., ale ja nie wskazywałem, że to jest najlepsza możliwa koncepcja, i że ją popieram. Mało tego, Krzysztof Katka, wam dobrze znany dziennikarz Gazety Wyborczej, rok później, kiedy naprawdę już bardzo mocno zaangażowałem się w sprawę Gedanii, starając się właśnie zablokować jakąkolwiek „betonozę” na tym terenie, wydał artykuł, w którym przytaczał to moje stanowisko, wskazując, że wcześniej tak się nie sprzeciwiałem, czy wręcz popierałem zabudowę. I artykuł został sprostowany Krzysztofa Katki, na łamach Gazety Wyborczej, gdzie wskazane zostało między innymi to, że pismo, o którym mówił pan radny Kłos, jest z 6 października, a ja już na przykład 15 października publicznie w Panoramie Gdańskiej mówiłem o tym, że sprzeciwiam się jakiegokolwiek formie zabudowy na tym terenie, i że gdybym to ja podejmował decyzję, to uważam, że należy szukać innego rozwiązania niż zabudowa tego terenu. No, to nawet jeżeli „Wyborcza” prostuje informacje przez siebie podane, to bardzo proszę radnych, którzy doskonale wiedzą, jaka jest moja rola w sprawie Gedanii i jak wiele lat walczę o tę akurat sprawę – doskonale o tym Panowie wiecie – więc zachowajcie jednak trochę elegancji, nawet jeżeli dzieli nas jakiś spór polityczny na co dzień, żebyście takich rzeczy mi nie imputowali, bo to po prostu nie jest zgodne z dobrym obyczajem.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

To ja tylko dodam, że pismo, o którym pan poseł przed chwilą mówił, jest publiczne, można je znaleźć. Także, jeżeli Państwo mają ochotę, to można się z nim zapoznać i samemu sobie wyrobić zdanie, co pan poseł miał na myśli, podpisując własnoręcznie to pismo.

PUNKT 4 UCHWAŁY

1) w sprawie ustalenia kierunków działania dla Prezydenta Miasta Gdańska dotyczących pobierania podatku od nieruchomości od budynków mieszkalnych lub ich części zajętych na prowadzenie działalności gospodarczej (**druk 578**);

*Komisja wiodąca: K. Strategii, Budżetu i Nadzoru Właścicielskiego – negatywna
K. Polityki Gospodarczej i Morskiej – negatywna*

BEATA MARCINIAK – Przedstawicielka Komitetu Inicjatywy Uchwałodawczej

Dzień dobry. Słyszałam tutaj bardzo pozytywne rzeczy o tej naszej uchwale, ale nie można i nie da się, bo usłyszałam też, że będzie dużo urzędników potrzebnych do sprawdzenia, ile mieszkań jest niezgłoszonych. Ja się pytam, czy my jako mieszkańcy mamy jeszcze te rzeczy robić za Państwa? Wystarczy pomyśleć, wystarczy się zastanowić. My jesteśmy tylko ludźmi, tylko mieszkańcami tego miasta, którzy widzimy, co się dzieje. Dostają pozwolenia deweloperzy na budowanie w paru metrach kwadratowych wysokich bloków. Tam nikt nie mieszka i wszyscy o tym wiedzą, ale nie są zgłoszeni. Jest bardzo dużo lokali inwestycyjnych, znaczy lokali, gdzie nie ma ani działalności gospodarczej, tylko oczekuje się na to, że ceny pójdą w górę i będzie można to kiedyś sprzedać, na przykład za 6 lat. Ludzie nie mają gdzie mieszkać. Młode osoby totalnie nie mają gdzie mieszkać. Wynajmują mieszkania gdzieś w jakichś starych ruderach za grube pieniądze, bo jeżeli mam eleganckie mieszkanie, to nie wynajmę młodemu człowiekowi, młodemu studentowi. Ja to wynajmę tylko letnikowi. Ja to wynajmę tylko na weekend, bo mi się nie kalkuluje wynajmować na miesiąc, bo ja za weekend mam 2 tysiące, a za miesiąc mi nikt nie zapłaci 8 tysięcy. Zgadza się na to wszyscy. Wszyscy mówimy: „To jest złe”, ale nikt nie rozwiązuje tych rzeczy. Nikt nie próbuje przez tyle lat tego rozwiązać. Wręcz odwrotnie. Non stop dostają nowe tereny na budowę nowych bloków deweloperskich. Non stop. U mnie to jest non stop, chyba z pięć czy sześć już nowych, tak zwanych osiedli. I wszyscy wiemy, jak to jest, ale nikt nie chce szukać rozwiązania. Jeżeli my, mieszkańcy, staramy się pokazać te rozwiązania, to się mówi: „Ale skąd my mamy wiedzieć?” Czy nie ma jakichkolwiek kar dla osób, które nie zgłosiły inwestycji? Czy nie ma kar ogólnych? Czy każdy sobie może robić, co mu się żywnie podoba? Jeżeli ja jestem porządny obywatel, ja to zgłoszę i ja będę płacił większy podatek, ale dowiem się, że ja tego nie zgłoszę i nikt mi nic nie robi. No chwileczkę, są jakieś kary, zacznijmy się tym zajmować. Ja bardzo proszę, bo to już naprawdę dochodzi do paranoi, że mieszkania powstają, ale w tych mieszkaniach nikt nie mieszka, albo przyjeżdżają tylko i wyłącznie na weekend. I wszyscy wiemy, nikt nic nie robi. Jeżeli ktokolwiek chce coś z tym zrobić, to się rzuca kłody pod nogi. Czy my jako mieszkańcy mamy wszystko zgłaszać? Z naszych podatków płacimy tutaj, prawda? My was utrzymujemy. To my jeszcze mamy za was pracować? No, bardzo proszę. Tak nie może być. I bardzo proszę o to, żeby się pochylić, żeby znaleźć rozwiązanie na te wszystkie pustostany deweloperskie i na te wszystkie działalności, bo już rząd myśli nad tym, Unia myśli nad tym, co z tym zrobić. A my jako miasto moglibyśmy, moglibyśmy jednak pójść, w tej ustawie są różne

rozwiązania. A jeżeli ich nie ma, to wystarczy nad tym pomyśleć. Ja nie jestem prawnikiem, ale ja wiem, że dwóch prawników, a cztery różne interpelacje i różne stwierdzenia tych ustaw. Więc bez tego, to niestety, jeżeli my coś z tym nie zrobimy, to w końcu zostaniemy wydmuszką, zostaniemy skansenem, a nie miastem. Dzielnica już jedna i druga się opróżniła. Nie ma mieszkańców. Nie będzie miał kto głosować, nie będzie wyborów, nie będzie budżetu obywatelskiego. Dziękuję bardzo.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

Szanowni Państwo, otwieram dyskusję. Pan radny, Andrzej Skiba.

ANDRZEJ SKIBA – Radny Klubu Prawa i Sprawiedliwości

Szanowna Pani Przewodnicząca, Szanowna Pani Prezydent – standardowo, gdziekolwiek tam Pani jest – Szanowni Państwo Wiceprezydenci, dziękuję, że Wy, chociaż po części, jesteście. Szanowni Państwo Radni i przede wszystkim Szanowni Mieszkańcy, Autorzy i Autorki tego projektu inicjatywy uchwałodawczej. Myślę, że od Państwa należy zacząć. Należy zacząć od tego, żeby powiedzieć jasno i wyraźnie: dziękuję. Dziękuję za blisko 600 podpisów, które Państwo zebraliście w bardzo ważnej sprawie. Jest tak, o czym dobrze wiemy, że nie zawsze nam po drodze, bywają sytuacje, że się fundamentalnie różnimy, ale są sytuacje w Radzie Miasta Gdańska i są sytuacje w Gdańsku, w których musimy wszyscy stanąć po jednej stronie. Po stronie większości mieszkańców Gdańska, po stronie tysięcy mieszkańców, po stronie tysięcy tych, którzy nie mają dzisiaj swojego mieszkania, nie mają czy to mieszkania własnościowego, czy nie mają większych szans na otrzymanie w rozsądnym czasie mieszkania z zasobu gminnego. Proszę Państwa, ta uchwała nie zmieni świata. Ta uchwała prawdopodobnie za bardzo jeszcze nie zmieni Gdańska, ale ta uchwała przede wszystkim będzie czym? Będzie gestem i będzie testem. Będzie gestem szacunku wobec ludzi, którzy zebrali blisko 600 podpisów, często w trudnych warunkach atmosferycznych, przekonując mieszkańców miasta, że należy poprzeć słuszny projekt. Ale ta uchwała będzie także, proszę Państwa, testem wiarygodności. W październiku ubiegłego roku na sesji Rady Miasta Gdańska była rezolucja Radnych Koalicji Obywatelskiej, dotycząca pewnego fragmentu, jeżeli chodzi o próby uregulowania czy też wskazania polityki mieszkaniowej w Gdańsku. Doskonale Państwo wiecie, ile razy nie zgadzamy się z radnymi Koalicji Obywatelskiej i radnymi Wszystko dla Gdańska. Jesteśmy jako Prawo i Sprawiedliwość opozycją, i to jest normalne, że się często kłócimy o różne wątki. Ale wtedy, dostrzegając problem, który tyczy się nie tylko wyborców Koalicji Obywatelskiej, nie tylko wyborców Wszystko dla Gdańska, nie tylko wyborców Prawa i Sprawiedliwości, nie tylko wyborców partii Razem i innych ugrupowań, ale ludzi w Gdańsku, podjęliśmy decyzję, że zagłosujemy za projektem. Dlaczego? Bo musimy wreszcie zacząć w Gdańsku konstruować politykę mieszkaniową, która będzie służyła milionom, a nie milionerom. Musimy tworzyć politykę dla większości, a nie dla małego procenta, a być może tylko promila tych, którzy kumulują mieszkania, którzy mrożą mieszkania, i dla tych wszystkich zagranicznych zwłaszcza, koncernów inwestycyjnych, które skupują na pniu mieszkania, a potem oferują albo mrożenie tych mieszkań, albo horrendalnie wysokie warunki normalnym lokatorom. Chciałbym odnieść się do mojej przedmówczyni, która powiedziała kilka istotnych rzeczy i które, przy całym szacunku, należy lekko rozwinąć.

Pani powiedziała na początku, że Państwo jesteście tylko ludźmi. Ja powiem więcej, nie jesteście Państwo tylko ludźmi. Jesteście mieszkańcami, podatnikami, pracownikami. Jesteście tymi, dla których my w Radzie Miasta Gdańska mamy pracować i w interesie których mamy głosować. I głosowanie za Państwa projektem będzie właśnie głosowaniem w interesie mieszkańców miasta, w interesie tysięcy mieszkańców, w interesie ludzi, którzy szukają swojego miejsca do życia. Pani zapytała także, czy mówiąc słusznie o różnych patologiach deweloperskich w Gdańsku, czy każdy może robić, co mu się podoba? Ja Pani odpowiem Orwellem. To chyba jest trochę tak, że wszystkie zwierzęta są równe, ale świnie równiejsze. I wszyscy mieszkańcy Gdańska są równi, ale niektórzy deweloperzy są równiejsi. Im wszystko wolno, im wszystko wolno w Gdańsku. I w moim odczuciu, tak naprawdę dlatego Koalicja Obywatelska, jak mówiła na komisji, nie zamierza poprzeć tego projektu. Za chwilę Państwo usłyszycie pewnie od Pana Cezarego Śpiewak-Dowbora masę banialuków dotyczących opinii prawnych. Ja powiem krótko, szanując pracę pana mecenas, powiem krótko: ten, kto zamawia orkiestrę, ten wybiera muzykę. Mamy jedną opinię prawną, ale opinii prawnych jest też więcej. Są też repliki w tym temacie, są riposty i warto wziąć je pod uwagę. I co jest najważniejsze, o tym, czy uchwała będzie zgodna z prawem, nie decyduje opinia prawna. O tym może zadecydować wojewoda pomorski. A pamiętajmy, że jeżeli wojewoda pomorski jakąś decyzję podejmie, to jeszcze jest w Polsce Wojewódzki Sąd Administracyjny. Są te wolne sądy, o których tak Państwo często mówicie. A zatem, jako że zostało 8 sekund pierwszej części wystąpienia, proszę Państwa, uszanujcie tych ludzi, którzy zebrali podpisy. Uszanujcie wszystkich tych, którzy działają na rzecz Gdańska. Stańcie po stronie tysięcy, a może i milionów Polaków, a nie po stronie wąskiej grupy deweloperów i tych, którym się powodzi bardzo dobrze, często naszym kosztem. Dziękuję bardzo.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

Pan radny Mateusz Skarbek, ad vocem.

MATEUSZ SKARBEEK – Radny Klubu Koalicji Obywatelskiej

Zwracam się do pana przewodniczącego Klubu Prawa i Sprawiedliwości, aby zwrócił uwagę członkom swojego klubu, że treść opinii prawnych sporządzonych przez radcę prawnego i adwokata podlega ochronie prawnej i bardzo bym chciał, aby członkowie klubu, której nazywa Prawo i Sprawiedliwość, mieli tego świadomość. Wszelkie sugestie, że opinie prawne są sporządzane pod dyktando albo na zamówienie, są niegodne. Jeśli Państwo chcą, to możemy wystosować do Okręgowej Izby Radców Prawnych ewentualną opinią w tym zakresie, czy takie zarzuty są zasadne, czy sugestie, czy ewentualna próba wskazania w ten sposób. To jest niezasadne i myślę, że nie wypada w debacie publicznej tego typu argumentów podnosić. Bardzo dziękuję.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

Dziękuję bardzo. Pan radny, Cezary Śpiewak-Dowbór.

CEZARY ŚPIEWAK-DOWBÓR – Radny Klubu Koalicji Obywatelskiej

Bardzo dziękuję. W pierwszej kolejności, odnosząc się do słów pani, która reprezentowała Komitet Inicjatywy Uchwałodawczej, ja powiem krótko. W dużej mierze ma pani rację. Ma pani rację. I dlatego w październiku 2025 roku, kilka miesięcy temu, Rada Miasta Gdańska przyjęła druk w postaci rezolucji wyznaczającej kierunek działań do pani prezydent, gdzie Rada Miasta Gdańska, cytując: „zwraca się do Prezydenta Miasta Gdańska o podjęcie wszelkich możliwych i dopuszczonych prawem działań w kierunku pobierania podatku od nieruchomości od lokali mieszkalnych niewykorzystywanych do celów mieszkalnych, lecz przeznaczonych na prowadzenie działalności gospodarczej”. I tutaj sytuacja jest jasna. My jako radni Miasta Gdańska, wówczas – mogę powiedzieć wszyscy, nie tylko Klub Koalicji Obywatelskiej, choć ta rezolucja była drukiem wprowadzonym pod obrady przez Koalicję Obywatelską – natomiast wszyscy radni miasta Gdańska opowiedzieli się za tym, że taki kierunek działań należy wyznaczyć. Natomiast, szanowni Państwo, odnosząc się do samej treści projektu, który Komitet Inicjatywy Uchwałodawczej zgłosił, ten projekt zawiera w swojej treści postanowienia, które po ewentualnym uchwaleniu takiego druku, byłyby po prostu niezgodne z prawem. Mamy sytuację, gdzie w paragrafie drugim jest wskazane, w ramach, pod pozorem wyznaczenia kierunku działań, sposób w jaki Prezydent Miasta Gdańska jako organ podatkowy ma prowadzić postępowanie dowodowe. Jest tutaj odwrócony ciężar dowodu, po udowodnieniu przez właściciela zaspokajania potrzeb mieszkaniowych, co szeroko interpretując takie postanowienie, mogłoby oznaczać, że każda mieszkanka i każdy mieszkaniec musieliby, oprócz złożenia tej wymaganej prawem informacji do podatku od nieruchomości, przedstawiać dowody zaspokajania potrzeb mieszkaniowych. No, nie. Tutaj rolą jest Prezydenta Miasta Gdańska, w przypadku lokali, które są niewykorzystywane do celów mieszkalnych, wykazać to i wówczas wydać odpowiednią decyzję administracyjną, decyzję podatkową, co do tego podwyższonego podatku od nieruchomości. To tak powinno to działać. Natomiast, odnosząc się do słów pana radnego Andrzeja Skiby co do, jak powiedział, pierwszej części jego wypowiedzi. Mnie naprawdę cieszy, że dyskusja nad ważnymi sprawami na sali obrad Rady Miasta Gdańska jest emocjonalna, bo to świadczy o zaangażowaniu Państwa radnych. Natomiast mam ogromną prośbę, żeby w swoich wypowiedziach pan radny tak nie krzyczał do tego mikrofonu, bo ciężko wtedy zrozumieć treść pana wypowiedzi. Natomiast rozumiem, bo z jednej strony pan dystansuje się od części osób, które zbierały podpisy, które jak wiemy, reprezentują część środowisk lewicowych. A oczywiście są zapewne tam też podpisy osób w żaden sposób niezwiązanych z żadnymi partiami politycznymi, ale wiemy, że gdańskie środowiska lewicowe są zaangażowane w sprawę tej inicjatywy uchwałodawczej. Natomiast, szanowni Państwo, drogi panie radny, przecież wiemy, że panu wcale nie jest daleko od środowisk lewicowych. Pamiętamy pana młodzieńcze zaangażowanie i rozumiem, że dzisiaj ponoszą pana emocje, bo czuje się pan o dwie dekady młodszy, wypowiadając te słowa. Natomiast wróćmy do tekstu druku. To nie jest tak, że powinniśmy jako radni głosować nad każdym drukiem, który aksjologicznie nam się podoba, w sytuacji, w której widzimy, że on jest niezgodny z prawem. Po prostu nie. I dlatego też przyjęliśmy jeszcze w ubiegłym roku rezolucję wyznaczającą jasny kierunek działań. Ja jeszcze raz to powtórzę. Rada Miasta Gdańska wskazała, że Prezydent Miasta Gdańska powinien podjąć działania w kierunku pobierania

podatku od nieruchomości od lokali mieszkalnych niewykorzystywanych do celów mieszkalnych, lecz przeznaczonych na prowadzenie działalności gospodarczej. Natomiast, nie możemy dzisiaj zagłosować za projektem uchwały, w której mamy naruszenie powszechnie obowiązujących przepisów prawa, zwłaszcza co do tego paragrafu drugiego i kwestii wyznaczenia prezydentowi rozkładu ciężaru dowodów w postępowaniu podatkowym w inny sposób, niż to przewiduje ustawa, w inny sposób niż to przewiduje ordynacja podatkowa. Dlatego też w takim kształcie ten druk po prostu nie powinien zostać uchwalony. Natomiast, co do celów się zgadzamy z przedstawicielami Komitetu Inicjatywy Uchwałodawczej i dlatego też w październiku Rada Miasta Gdańska uchwaliła jednogłośnie rezolucję w tym przedmiocie. Dziękuję.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

Dziękuję bardzo. Pan radny, Przemysław Majewski.

PRZEMYSŁAW MAJEWSKI – Radny Klubu Prawa i Sprawiedliwości

Pani Przewodnicząca, Pani Prezydent, szanowni Państwo Radni. Przyznam szczerze, że kiedy widzę po raz kolejny argumentację Klubu Radnych Platformy Obywatelskiej w przypadku uchwał obywatelskich, mam swoiste *déjà vu*. Pamiętam, kiedy kilka lat temu była przygotowywana uchwała obywatelska dotycząca Zielonego Gdańska, dotycząca ochrony zieleni w Gdańsku. Cóż wówczas powiedziano: „No, niestety są wady formalne.” Ale co zrobił Klub Platformy Obywatelskiej? Przygotował *de facto* bliźniaczą formułę w postaci rezolucji i przegłosował to. To mamy teraz przykład inicjatywy uchwałodawczej. Znowu temat ważki, związany z mieszkalnictwem. Co zrobili kilka miesięcy temu radni z Klubu Koalicji Obywatelskiej? Zgłosili rezolucję niemalże konsumującą to, co mieszkańcy chcieli zrobić. Można więc uznać, że z tej Rady Miasta Gdańska nie może wyjść nic innego, co nie byłoby sygnowane podpisem Klubu Radnych Platformy Obywatelskiej. Można wręcz powiedzieć, że mamy taką wręcz totalną władzę, gdzie wszystkie zmiany, wszystkie rezolucje, wszelkie propozycje, nawet Klubu Prawa i Sprawiedliwości, muszą mieć poprawkę, musi być tam podpis Klubu Platformy Obywatelskiej, tak, aby uzyskało to akceptację. No, możemy się zastanawiać, czy w ten sposób demokracja lokalna wyglądać powinna, bo moim zdaniem zdecydowanie nie. Ale przejdźmy do meritum sprawy, do sprawy mieszkalnictwa w Gdańsku. Kiedy kilka miesięcy temu razem z radnym Andrzejem Skibą przedstawialiśmy obraz sytuacji w Gdańsku, jeśli chodzi o mieszkalnictwo, pokazywaliśmy te slajdy, które też Państwu pozwolę sobie pokazać. Tak dzisiaj wygląda sytuacja mieszkaniowa dla przeciętnego Kowalskiego: ponad – już teraz ponad – 17 tysięcy złotych za metr kwadratowy i cena średnia ponad 800 tysięcy złotych za mieszkanie w Gdańsku. Czy to są warunki do życia w naszym mieście? Bo wydaje mi się, że zdecydowanie nie. Ale co jeszcze jest istotne, szanowni Państwo, co warto pokazać. Widzimy, że w Gdańsku buduje się bardzo dużo mieszkań. Bardzo wiele lokali jest oddawanych na przestrzeni lat. Niestety nie są to lokale komunalne. Cóż za zaskoczenie, szanowni Państwo, że przez te ostatnie lata co prawda TBS-y były realizowane, ale jeśli chodzi o lokale komunalne, mamy tak naprawdę kilkanaście, kilkadziesiąt czasem lokali. Tymczasem mamy setki lokali deweloperskich oddawanych co roku i mamy tak naprawdę wolną amerykankę, jeśli chodzi o deweloperów w tym zakresie. I widzimy to dokładnie, szanowni Państwo, na

wykresach. Mamy niedawno uwolniony, że tak powiem zakres cen transferowych, jeśli chodzi o lokale w całej Polsce. Mam nadzieję, że Gdańsk też pójdzie tą ścieżką i zostaną opublikowane wszelkie dostępne dane. Ale doskonale widzimy, jak wiele lokali w Gdańsku jest przeznaczanych na najem krótkoterminowy. Jak wiele lokali jest tutaj kupowanych, skupowanych na cele inwestycyjne, na spekulacje, na to, żeby ktoś w Warszawie, w Berlinie, w Brukseli czy w Nowym Jorku zarobił po prostu więcej na tych lokalach, a nie po to, żeby tutaj rodzina z dziećmi się wprowadziła i żeby mogła płacić podatki. To jest prawdziwy dramat, szanowni Państwo. Przecież do Was też przychodzą mieszkańcy. Do Was przychodzą zrozpaczeni mieszkańcy, pytający: „Kiedy dostanę lokal komunalny, bo czekam od kilku lat w kolejce, albo nie mogę się dostać na tą kolejkę, bo o kilka metrów przekraczam metraż, żeby do tej kolejki się dostać.” I co my dzisiaj im powiemy? Co my dzisiaj chcemy im powiedzieć? Że zamiast pomóc rozwiązać tą sytuację, to my odrzucamy, bo jest podejrzenie, że to może być niezgodne z prawem? No, jeśli tak faktycznie jest, no to wojewoda się tym zajmie, szanowni Państwo. To wojewoda jest od tego, żeby to zweryfikować. Mamy przykłady Katowic, mamy przykład Krakowa, że tego typu uchwały były podejmowane. Jakoś – przyznam szczerze – nie usłyszałem, żeby tamte uchwały zostały przez wojewodów unieważnione. To, że były podejmowane procedury w tym zakresie, nie oznacza, że one zostały unieważnione. Ale co więcej, szanowni Państwo, bardzo istotny aspekt. Kiedy była prezentowana tutaj rezolucja Klubu Platformy Obywatelskiej, pani prezydent mówiła wówczas, że jest kilkadziesiąt lokali, chyba 70 lokali wówczas pani prezydent wskazała, które są weryfikowane pod kątem nieodprowadzania podatku od nieruchomości, który powinien być należny. Szanowni Państwo, to na Starym i Głównym Mieście mamy kilkaset takich lokali na najem krótkoterminowy. W Gdańsku, w listopadzie – 2600 obiektów. To jest realny obraz. Jak myślicie, Państwo, ilu właścicieli tych lokali z najmem krótkoterminowym odprowadza podatek od nieruchomości jak za usługi, a nie jak za cele mieszkaniowe? No, to zacznijmy się zastanawiać w takim razie, skoro jest taki problem w budżecie ze środkami, że brakuje środków w budżecie na wiele potrzebnych inwestycji, na remonty, no to zacznijmy uszczelniać to. Co zrobiła pani prezydent od listopada ubiegłego roku w zakresie rezolucji? Jakie działania zostały podjęte? Chętnie usłyszałbym tutaj, co przez te ostatnie miesiące udało się zrobić, bo mam wrażenie, że zupełnie nic. Dziękuję.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

Dziękuję bardzo. Pani radna, Jolanta Banach.

JOLANTA BANACH – Radna Klubu Wszystko dla Gdańska

Dziękuję, Pani Przewodnicząca. Pierwsza uwaga jest taka. Nikt nie zwalnia z myślenia przy kierowaniu jakiegokolwiek projektu uchwały do Rady Miasta. To nie jest tak, że przygotowujemy projekt, wysyłamy, a wy radni się martwcie, czy to jest zgodne z prawem i czy to jest zgodne z możliwościami realizacji. To tak trochę polemicznie do wnioskodawczyni. Więc jeżeli chodzi o tę ocenę merytoryczną, to ja bym chciała, pani przewodnicząca, zadać parę pytań wnioskodawcom, ale także pani skarbnik. Zanim to zrobię, po pierwsze, nikt tu z siedzących na tej sali, nikt, jeszcze raz powtarzam, ani radni z PiS-u, ani radni z WDG, ani radni z Platformy czy tam z Koalicji Obywatelskiej, przytomni na umyśle, nie są przeciwko temu, żeby każdy podatnik płacił

podatek adekwatny do nieruchomości, jaką dysponuje, bo to jest fiskalnie i społecznie ważne. Tylko pytanie jest takie: czy ta uchwała rzeczywiście coś zmieni? Więc po pierwsze, poprosiłam panią skarbnik o to, żeby przedstawiła – i ona przedstawiła informacje podczas sesji, ale teraz na piśmie – czy weryfikowane są pod względem wysokości podatku od nieruchomości zgłoszone nowe lokale do ewidencji lokali na wynajem krótkoterminowy. Jeśli chodzi o porównanie rok do roku, czyli 2024 do 2025, takich lokali przybyło 30%, i pani skarbnik odpowiedziała, że wszystkie zostały zweryfikowane pod kątem prawidłowej wysokości podatku od nieruchomości. Problem polega na czym innym. Problem polega na tym, co zrobić z tymi, którzy nie zgłaszają do ewidencji lokali na wynajem krótkoterminowy. Rząd szacuje, że to jest około 30%. I chcę zapytać panią skarbnik, jakie możliwości ma miasto, jeśli chodzi o identyfikację tych, którzy nie zgłaszają do ewidencji lokali na najem krótkoterminowy, i chcę zapytać o koszty, jakie miasto ma ponieść, żeby zatrudnić odpowiednią ilość ludzi weryfikujących ten stan rzeczy. To jest pierwsze pytanie. Drugie pytanie dotyczy wnioskodawców. Jeżeli mamy lokalizować, identyfikować pustostany deweloperskie, oczywiście wszyscy jesteśmy za tym. Czyli, jeśli podatnik ma udowodnić, że wykorzystuje swój lokal na cele mieszkaniowe, to proszę mi powiedzieć, do jakiej rzeszy właścicieli lokali trzeba by wysłać takie żądanie, żądanie udowodnienia, że dysponują na cele mieszkaniowe? Jaki, zdaniem Państwa, byłby to zakres właścicieli i jak miasto ma ich identyfikować? I kolejna sprawa dotyczy tego, że przez 8 lat Prawo i Sprawiedliwość, haniebnie nie zrobiło nic, mówię tutaj o rządzie i parlamentarzystach, żeby w jakikolwiek sposób zająć się identyfikacją najmu krótkoterminowego, który nie jest zgłaszany do ewidencji, ani pustostanami, które służą celom inwestycyjnym, a nie mieszkaniowym. W tej chwili, w grudniu, na stronach Rządowego Centrum Legislacji są dwa projekty, ministra sportu i ministra rozwoju i technologii. Jakie? Po pierwsze, stworzenie centralnej bazy lokali przeznaczonych na wynajem krótkoterminowy, który ma polegać na tym, że nie można będzie na platformach rezerwacyjnych zamieścić ogłoszenia o wynajmie krótkoterminowym, jak się nie będzie miało indywidualnego numeru pozwalającego znaleźć gminie, zidentyfikować tego, kto wynajmuje, ale nie płaci adekwatnego podatku od nieruchomości. I druga sprawa, to jest projekt Ministerstwa Rozwoju i Technologii, stworzenia tak zwanej mapy pustostanów, czyli deklaracji nowo wybudowanych lokali i ich właścicieli, co do tego, czy to będzie na najem krótkoterminowy, czy dla celów inwestycyjnych, czy dla celów zaspokojenia potrzeb mieszkaniowych. I taka mapa pustostanów pozwoli je adekwatnie opodatkować. I proszę tutaj nie mówić i nie wzywać Bóg wie jakich sił wyższych i samorządowych, które nie uczyniły wszystkiego, żeby znaleźć lokale, które są nieprawidłowo opodatkowane podatkiem od nieruchomości, bo wasze rządy nie zrobiły w tym kierunku nic. I te haniebne wykorzystywanie dla celów politycznych, rzeczywiście zasobu merytorycznego tej uchwały jest nie do przyjęcia. Więc ja jeszcze chciałam zapytać panią skarbnik o konieczny zakres zatrudnienia urzędników, którzy by analizowali portale ogłoszeniowe, tak żeby wykryć tych, którzy się nie zgłosili do ewidencji. Chciałabym zapytać wnioskodawców, do jakiej rzeszy ludzi, ich zdaniem, właścicieli lokali należałoby wysłać wezwania do deklaracji, na jakie cele przeznaczają swoje lokale? Dziękuję.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

Dziękuję bardzo. Bardzo proszę, pani skarbnik.

IZABELA KUŚ – Skarbnik Miasta Gdańska

Dzień dobry, Pani Przewodnicząca, Wysoka Rado, Pani Radna. Po ostatniej rezolucji z października, gdzie podczas tej sesji też mówiłam, przytaczałam różne przykłady i działania, jakie podjęło miasto, podjęliśmy kolejną próbę pozyskania informacji o podatnikach, o właścicielach mieszkania, co do sposobu korzystania z mieszkań dodatkowych. Jak wcześniej mówiłam, poprosiliśmy Ministerstwo Finansów o udostępnienie bazy lokali wykorzystywanych do najmu krótkoterminowego. Otrzymaliśmy wtedy odmowną informację z sugestią, że powinniśmy pytać o konkretnych właścicieli. Więc zrobiliśmy to. Zapytaliśmy o konkretnych właścicieli. Na próbę wytypowaliśmy 53 osoby. To było gdzieś w okolicach listopada, grudnia. Kolejny raz otrzymaliśmy negatywną odpowiedź z informacją, że o każdego właściciela mieszkania musimy zapytać konkretnie, z uzasadnieniem, dlaczego pytamy. To też dowodzi temu, że to po naszej stronie jest jednak udokumentowanie i dowiedzenie tego, że jest podejrzenie i dlaczego jest podejrzenie o to, że mieszkanie jest nieprawidłowo opodatkowane. Cały czas czekamy na to, żeby miasto otrzymało dostęp do bazy mieszkań, które są udostępniane na portalach, gdzie jest wynajem krótkoterminowy. Tak jak mówiłam wcześniej, tak nadal, państwo polskie ma do maja termin, aby odpowiednie ustawy przygotować. Jeśli chodzi o zasoby, jakie musielibyśmy zatrudnić, wykorzystać do tego, aby kontrolować mieszkania, szczególnie mieszkania wynajmowane na najem krótkoterminowy z podejrzeniem, że nie są prawidłowo opodatkowane, to na portalach internetowych nie ma konkretnych adresów, nie ma numeru domu i mieszkania. To po pierwsze. Po drugie, ja sobie nie wyobrażam chodzić po domach, nawet tych, które są zgłoszone, że jest podejrzenie... Nawet inaczej. Że mieszkania są wynajmowane i powinniśmy sprawdzić, czy są prawidłowo opodatkowane. My nie mamy prawa wchodzić do mieszkań i przepytywać ludzi, co oni tam robią. To tak nie działa. My musimy mieć podstawę prawną, żeby dokonywać odpowiednich czynności, więc to nie jest kwestia rzeszy ludzi, tylko odpowiednich narzędzi legislacyjnych i informatycznych. Dziękuję.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

Dziękuję bardzo. Czy przedstawiciel wnioskodawcy chciałby zabrać głos i odpowiedzieć na pytanie pani radnej? To musi pani podejść do mównicy, do mikrofonu, żeby się nagrało do protokołu i żeby było słyhać w relacji.

BEATA MARCINIAK – Przedstawicielka Komitetu Inicjatywy Uchwałodawczej

Chodzi o to, że wystarczy – ja wiem – z dwie osoby, komputer i możemy sprawdzić. A w tym momencie, jak nie ma prawa żadnego, nikt w tym mieście, żeby sprawdzić, no to trudno. Jeżeli chodzi o puste mieszkania, które są trzymane tylko w celach inwestycyjnych, to wystarczy, jeżeli deweloper buduje blok i mówi, że tam jest 50 mieszkań i z tych mieszkań nie sprzedaje żadnego, no to znaczy, że to jest na cele inwestycyjne. Dla mnie to są proste środki. Ja jestem może za prosta osoba i nie myślę aż tak wysoko, ale po prostu w ten sposób można sprawdzić. Ja widzę gdzie są puste

mieszkania. Ja widzę gdzie jest wynajem krótkoterminowy, więc to nie jest problem. Albo może dajcie informacje do miasta, żeby mieszkańcy zgłaszali sami, a wy, jeżeli będziecie mogli to sprawdzić, no bo jeżeli mieszkańcy zgłoszą, zadzwonią na policję, na straż miejską. No dajcie nam jakieś narzędzia, to my wam pomożemy.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

Pani radna Jolanta Banach, ad vocem.

JOLANTA BANACH – Radna Klubu Wszystko dla Gdańska

Ja tylko chciałam zapytać, o to, od jakiej rzeszy ludzi, jeszcze raz powtarzam, czy wnioskodawcy wiedzą, od jakiej rzeszy ludzi należałoby oczekiwać, zdaniem wnioskodawców, deklaracji, czyli udowodnienia, że przeznaczają mieszkania na swój cel? Mamy 250, 300 tysięcy mieszkań. Czy wyobrażają to sobie wnioskodawcy, że miasto, na jakiejś, nie wiem, w oparciu o jakie przesłanki, ma do kogo wysłać takie żądanie udowodnienia?

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

Pan radny, Andrzej Skiba.

ANDRZEJ SKIBA – Radny Klubu Prawa i Sprawiedliwości

Dziękuję, Pani Przewodnicząca, Pani Prezydent, gdziekolwiek Pani jest. Postaram się nieco ciszej, ale mam nadzieję, że Pani usłyszysz. Wyjaśnijmy to, o czym pan przewodniczący Skarbek mówił. Dla jasności, pana mecenasa pracę bardzo sobie cenię. Pracowaliśmy przy Komisji Skarg, Wniosków i Petycji. Nie mam najmniejszych wątpliwości – i to publicznie stwierdzam – co do pana profesjonalizmu. Podobnie jak nie mam najmniejszych wątpliwości, że melodia, która z tej opinii prawnej idzie, jest zgodna z tym, co chciałyby usłyszeć od orkiestry większość aktualna w Radzie Miasta Gdańska. Ale podkreślam, nic osobistego. Jestem przekonany, że pan mecenas mógł taką opinię przedstawić z zachowaniem wszelkiego profesjonalizmu. Jeżeli pan mecenas poczuł się dotknięty, to przepraszam, nie pana tutaj winię. Natomiast mamy różne opinie, więc mamy spór w doktrynie – nawet się zrymowało – a zatem powinien się tym zająć wojewoda, ewentualnie później Wojewódzki Sąd Administracyjny. Pan przewodniczący Śpiewak-Dowbór mówi, że są wątpliwości natury prawnej. Przypomnę panu to samo, co na Komisji Strategii i Budżetu. Jak były wątpliwości, które my podnosiliśmy odnośnie miejscowego planu dla Brzeźna, gdzie 7 tysięcy ludzi złożyło podpisy, zmielone potem przez Państwa, gdzie mówiliśmy, że ten plan jest niezgodny z prawem, plan, który zakładał rzeź drzew w pasie nadmorskim, pan nie miał wątpliwości. A potem wojewoda stwierdził, że plan jest niezgodny z prawem i dzięki Bogu, dzięki aktywistom, dzięki mieszkańcom, udało się ten fatalny plan zatrzymać. A zatem życzyłbym panu dużej konsekwencji w patrzeniu na to, co jest zgodne z prawem, a co nie. Proszę Państwa, to głosowanie to, jak powiedziałem – teraz już w wersji krótszej – to jest gest i to jest test. To jest test wiarygodności, ale także test uczciwości. Jest to również gest. Jest to gest wobec ludzi przede wszystkim, wobec ludzi, którzy nie mają mieszkań i w związku z tym mają problem. A my chyba jesteśmy od tego w Radzie Miasta Gdańska, żeby próbować problemy

rozwiązywać. A jeżeli nawet uchwałą nie rozwiążemy całego problemu, to wskażemy lub umocnimy kierunek, który powinniśmy obrać, który powinna obrać pani prezydent Aleksandra Dulciewicz, nieobecna na sali w tej sprawie. I na koniec jedna rzecz, skoro pan przewodniczący był uprzejmy słusznie do wątków mojej działalności się odwołać. Panie przewodniczący, ja sobie nie zadałem takiego trudu, ale może powinienem, sprawdzenia, co tam pan robił za młodu. Nie wiem, czy pan tam był w Młodych Demokratach, czy tam pan biegał z teczką, czy z transparentem. To pana pełne prawo. Ale wiem jedno. Kiedy pan coś tam robił, to ja również, z różnymi ludźmi, z którymi czasem dzieli mnie pewna rzecz, potrafiłem protestować przeciwko na przykład tworzeniu gett biedy w różnych miastach Polski, nie tylko w Gdańsku. Potrafiłem blokować nielegalne eksmisje lokatorów, które często są w Polsce dokonywane z naruszeniem przepisów prawa. I wie pan co? Powiem panu w ten sposób jeszcze. Czy pan kojarzy takie podmioty dzisiaj jak Kancelaria Sprawiedliwości Społecznej, jak Akcja Lokatorska? Bo ja to kojarzę i gdyby tam podpytać czasem, to przypuszczam, że w kwestiach mieszkaniowych, w kwestii lokatorów, prędzej by kojarzyli mnie niż by kojarzyli pana. I ostatnia, naprawdę już rzecz na koniec. Łatwo być radnym Koalicji Obywatelskiej w Gdańsku. Ma się większość, ma się wszystko, ma się pieniądze, ma się spokój. Trudno być aktywistą – czy to z lewicy – trudno być radnym Prawa i Sprawiedliwości. Mamy mniejsze możliwości. Mniej, znacznie mniej pieniędzy, mamy znacznie mniej władzy niż by się mogło wydawać. Ale mamy coś, czego być może pan nie ma, ale życzę, żeby pan to miał. Ja zawsze po swoim głosowaniu, nawet jeżeli może być ono dla pana zaskakujące, mogę sobie uczciwie spojrzeć w lustro, że zawsze działałem dla ludzi. I zawsze kiedy nawet podnoszę głos na sesji Rady Miasta Gdańska, to nie czynię tego, żeby usłyszała pani Dulciewicz, tylko mówię to z serca, bo ja jestem od tego, jako radny, żeby służyć ludziom. Dziękuję.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

Pan radny, Przemysław Majewski.

PRZEMYSŁAW MAJEWSKI – Radny Klubu Prawa i Sprawiedliwości

Dziękuję, Pani Przewodnicząca, Szanowni Państwo Radni. Odnosząc się też do pytań, które pani radna Jolanta Banach tutaj podniosła, czyli jak szerokiej grupy podmiotów mogłoby to dotyczyć, czy 100, 200, 300 tysięcy? Szanowni Państwo, może spojrzymy na miasto sąsiedzkie, do Gdyni. Spójrzmy, jak tam zabrano się chociażby za temat opłaty miejscowej, szanowni Państwo, i to w kwietniu 2025 roku, bo tam zmieniono zasady poboru opłat od turystów. A nie oszukujmy się, duża część tego problemu, o którym dzisiaj mówimy, czyli najem krótkoterminowy, skupowanie lokali właśnie, żeby je wynajmować po krótkim najmie, nieodprowadzanie opłat z tytułu podatku od nieruchomości jak za lokale usługowe, tylko za lokale mieszkaniowe, jest też powiązane z opłatą miejscową. I cóż zrobiła Gdynia? Szanowni Państwo, Gdynia postanowiła, cytuję: „Inkasentem opłaty miejscowej określa się osoby fizyczne, osoby prawne oraz jednostki organizacyjne nieposiadające osobowości prawnej, które świadczą usługi w zakresie pobytu i zakwaterowania, w szczególności prowadzące ośrodki wypoczynkowe, hotele, pensjonaty, motele, hostele, kwatery, domy wypoczynkowe, pola kempingowe i namiotowe oraz schroniska.” Czyli, w gruncie rzeczy, Gdynia uznała, że każdy, kto wynajmuje lokal w Gdyni, powinien uiszczać

opłatę miejscową. Czyli nie tworzymy jednej listy inkasentów, tak jak ma to miejsce w Gdańsku, tylko uznajemy, że każdy, kto wynajmuje lokal na dłużej niż jedną noc, powinien taką opłatę uiścić. A doskonale wiemy, że i Gdynia, i Gdańsk mają potężny problem z tym, że duża część tej opłaty miejscowej nie jest uiszczana. W Gdyni obliczono, że pół miliona rocznie może być z tego tytułu straty. Ale powiedzmy sobie wprost, są narzędzia, tylko trzeba z nich skorzystać. Jeśli Gdynia mówi otwarcie o tym, że także przeszukuje bazy lokali, że dzwoni, wysyła SMS-y, to ja tutaj – z całym szacunkiem do pani skarbnik – nie zgodzę się, że miasto nic nie może. Być może związane jest to ze zwiększeniem składu osobowego urzędników, którzy odpowiadają za tego typu kwestie. Ale także Kraków zdecydował się na to, że to urzędnicy będą weryfikowali, kto wynajmuje, na jakich zasadach, czy jest to najem krótkoterminowy, czy uiszcza podatek od nieruchomości w odpowiedniej skali, czy płaci opłatę miejscową. Bez tego uszczelnienia systemu tych pieniędzy nie będzie. A eldorado związane z deweloperką i najmem krótkoterminowym będzie trwało dalej. Dziękuję.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

Dziękuję. Ad vocem, pani radna Jolanta Banach.

JOLANTA BANACH – Radna Klubu Wszystko dla Gdańska

Panie radny, no miałby pan rację, gdyby nie to, że pan wciąż mówi o lokalach na wynajem krótkoterminowy zgłoszonych do ewidencji. I pani skarbnik nie powiedziała, że miasto jest bezradne, tylko że miasto ma możliwość weryfikacji zarówno opłaty klimatycznej, jak i wysokości podatku od nieruchomości w stosunku do zgłoszonych do ewidencji lokali. Mamy ich 4300 w Gdańsku, czyli nie hoteli, nie pensjonatów. Tylko problemem jest to, że są nieuczciwi wynajmujący na wynajem krótkoterminowy, którzy nie zgłaszają do ewidencji. I to ma zmienić ustawa, która będzie rozpatrywana na zarządzie w pierwszym kwartale tego roku. Czyli jeszcze raz mówię, centralny rejestr ewidencyjny z indywidualnym numerem, bez którego platforma rezerwacyjna nie przyjmie ogłoszenia. I my o tym mówimy, a nie o tych, co zgłosili, bo tu miasto nie jest bezradne. Powiedziała skarbnik, że 30% przyrostu tych lokali weryfikują, czy prawidłowo jest opłacany podatek od nieruchomości. No, na litość boską, no polityka to już nie jest bezrozumna zupełnie dziedziną, w której możemy wygadywać, co chcemy. Dziękuję.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

Dziękuję bardzo. Pan radny, Wojciech Błaszowski.

WOJCIECH BŁASZKOWSKI – Radny Klubu Wszystko dla Gdańska

Pani Przewodnicząca, Szanowni Państwo. Państwo radni z PiS-u tak chętnie powołują się na to, co dzieje się w innych miastach, ale gdybyśmy zaprosili tutaj przedstawicieli z innych miast, to okazałoby się, że sprawa tam wygląda zupełnie inaczej, niż to Państwo mówią. I to chociażby słusznie tutaj wytłumaczyła pani radna Jolanta Banach. Drodzy Państwo, najem krótkoterminowy jest niewątpliwie problemem i chyba każdy na tej sali się z tym zgadza. Projekt uchwały zawiera istotne postulaty, ale ma to charakter tylko i wyłącznie postulatów, z którymi ja osobiście się zgadzam, ponieważ ten projekt wprowadzony, niczego nie zmienia. Podejmowanie uchwały niezgodnej

z kompetencjami Rady Miasta, naraża nas na chaos i naraża nas na procesy sądowe. Więc nie jest tak, że nie ponosimy, czy nie ponieśliśmy wysokich kosztów z tym związanych. Leży to, jak wiemy, w gestii organów centralnych. Ale zaskakuje mnie też Państwa radnych z PiS-u takie zaangażowanie w tę kwestię, bo przecież Państwo rządili 8 lat, ten problem istniał i Państwo udawali, że tego problemu w ogóle nie ma. Państwo wówczas zajmowali się czymś takim, Państwa partia jak sprzedaż Lotosu – gdańskiej firmy – czy lokowanie się na intratnych stanowiskach w spółkach Skarbu Państwa. Dopiero teraz obecny rząd tą kwestią się zajmuje. Jestem przekonany, że wkrótce ten problem rzeczywiście zostanie rozwiązany. Ja pragnę bardzo serdecznie podziękować mimo wszystko wnioskodawcom, że zgłaszają ten problem w tak wyrazisty sposób, bo myślę, że to jest bardzo istotne i myślę, że wartość Państwa projektu w tym znaczeniu jest jednak duża. Utożsamiam się absolutnie z Państwa postulatami, natomiast podkreślam – powtarzam – że podejmowanie uchwały niezgodnej z prawem nie rozwiąże problemu, a byłoby rzeczą po prostu niepoważną. Ja jeszcze tylko przypomnę, że myśmy, jak zostawałem radnym – to było trochę mniej niż 20 lat temu – podejmowaliśmy również taką uchwałę, która zakazuje palenia w restauracjach. Oczywiście dzisiaj już ten zakaz obowiązuje, ale w tym czasie jeszcze można było swobodnie palić papierosy w restauracjach i zgodziliśmy się jako grupa inicjatywna z opinią prawną, negatywną. Uznaliśmy, że słuszną drogą jest lobbowanie w organach wyższego rzędu. Takiej pracy się podjęliśmy i ostatecznie taka ustawa została wprowadzona. Jestem przekonany, że także słuszną drogą jest ta inicjatywa, którą podejmujemy, czyli apelowanie do organów, które mają kompetencje, żeby właściwy przepis prawny w tym zakresie wprowadzić i tę kwestię skutecznie uregulować. Bardzo dziękuję.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

Dziękuję bardzo. Poproszę o zabranie głosu panią skarbnik, Izabelę Kuś.

IZABELA KUŚ – Skarbnik Miasta Gdańska

Bardzo dziękuję. W kontekście opłaty miejscowej i tego jak działamy, to po pierwsze: miasto prowadzi bazę obiektów, w których prowadzona jest działalność noclegowa. Takich obiektów na dzisiaj, czyli można przyjąć, że na koniec zeszłego roku, jest około 4400. Rok wcześniej takich obiektów było 3300, więc widać, jaki jest przyrost w Gdańsku. To po pierwsze. Każdy zgłoszony obiekt jest automatycznie weryfikowany pod kątem prawidłowego opodatkowania lokalu. Równocześnie osoby, które prowadzą taką działalność, stają się inkasentami opłaty miejscowej i nasza uchwała jest tożsama z uchwałą w Gdyni, gdzie osoby fizyczne również są uprawnione i upoważnione do pobierania takiej opłaty. I żeby też Państwu porównać poziom dochodów z opłaty miejscowej w Gdyni i w Gdańsku, to Gdyni na koniec 2024 roku wpływy z opłaty miejscowej wynosiły 681 tysięcy złotych. W tym samym czasie w Gdańsku wpływy wynosiły 6 milionów 240 tysięcy złotych. Oznacza to, że w Gdańsku wpływy z opłaty miejscowej były dziesięciokrotnie większe niż w Gdyni, a Gdynia jest tylko dwa razy mniejsza niż Gdańsk. Dziękuję.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

Dziękuję bardzo. Pan radny, Mateusz Skarbek.

MATEUSZ SKARBEK – Radny Klubu Koalicji Obywatelskiej

Szanowni Państwo, odnoszę wrażenie graniczące z pewnością, że wszyscy zgadzamy się w tym temacie i mamy podobne zdanie, kierunkowo i aksjologicznie. Wielokrotnie podkreślaliśmy, że zjawisko najmu krótkoterminowego jest zjawiskiem niepożądanym. Przez 8 lat gardłowaliśmy się w tym miejscu i na komisjach, jako radni Koalicji Obywatelskiej, że to nie jest kierunek rozwoju miast. Dawaliśmy tego wyraz wielokrotnie na posiedzeniach komisji. Sugerowanie teraz, że nasze działania były nakierowane, aby kogoś ubiec, są po prostu podłe i niewłaściwe. Ja osobiście wielokrotnie zabierałem głos w tym temacie. Ja osobiście pisałem w tym temacie interpelacje, jak również przewodniczący Klubu Cezary Śpiewak-Dowbór. Zarzucanie teraz, czy próba skłócenia środowisk, którym zależy na rozwiązaniu tematu – a mnie szczerze na tym zależy, bo widzę, jak dzielnica Śródmieście, która jest w okręgu moim wyborczym, wymiera, dlatego że niektórzy wolą krótkoterminowo ją wynajmować – jest po prostu niegodne i niewłaściwe. Wszyscy chcemy, aby cena najmu mieszkań była niższa, bo to jest w interesie Gdańska, aby jak najwięcej rodzin, prawdziwych rodzin, a nie tylko chwilowych tutaj mieszkało turystów. Także próba skłócenia i wykorzystywania ważnego tematu po to, aby zaistnieć, jest po prostu podła. Wszystkim nam zależy, aby temat ten rozwiązać. Na komisji, kiedy przed przedstawicielem Komitetu Uchwałodawczego mówiłem, że zgadzamy się kierunkowo, aksjologicznie, w relacji z posiedzenia tej komisji ani pół zdania nie poświęcono temu, że radni Koalicji Obywatelskiej zgadzają się kierunkowo i aksjologicznie, a takie sformułowanie padło. Także apeluję do Państwa, aby ważny temat nie próbować rozgrywać politycznie czy dla indywidualnych korzyści. Jeśli się ze sobą zgadzamy, to działajmy wspólnie w celu osiągnięcia celu, po to, aby rynek mieszkaniowy był ludzki, aby ludzie mieli tańszy metr kwadratowy, tańszą cenę najmu. A nie po to, aby próbować zaistnieć czy zabłyszczeć, tak jak to, mam wrażenie, niektórzy próbują zrobić. Patrząc na Państwa, mówię, tak jak powiedziałem na komisji Państwa przedstawicielowi: zgadzam się kierunkowo i aksjologicznie, pisałem w tym temacie, więc w zasadzie nie widzę problemu i powodu, dla którego zarzucać radnym Koalicji, że próbują cokolwiek zrobić wbrew intencji Państwa. Nie rozumiem tego, szczerze mówiąc nie rozumiem. I pozostaję w tej narracji, że trzeba ten po prostu problem rozwiązać, i tyle. I działajmy dla dobra miasta i mieszkańców. Dziękuję.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

Dziękuję bardzo. Pan radny, Jan Perucki.

JAN PERUCKI – Radny Klubu Koalicji Obywatelskiej

Dziękuję, Pani Przewodnicząca. Dziękuję również Mieszkańcom, którzy stwierdzili, iż ten problem jest ważki i godny tego, żeby faktycznie pod nim się po prostu podpisać. Co ważne podkreślenia, wiele nas łączy, jak zostało wspomniane w dyskusji, aksjologia w tym wypadku jest wspólnym mianownikiem tej sprawy. Jest pełna zgoda, co do uregulowania rynku mieszkaniowego. Natomiast też żyjemy w określonym

otoczeniu prawnym, które narzuca pewne ramy, pewne kompetencje samorządu – co możemy, a czego nie możemy, w ramach właśnie swoich prerogatyw – czy jako organ wykonawczy, czy też my jako stanowiący lokalne prawo organ uchwałodawczy. Łączy nas cel, łączą nas chęci do działania. Ja też bardzo traktuję serio nasze gremium, Radę Miasta Gdańska, i też podejmowaliśmy rezolucję w październiku ubiegłego roku, która de facto konsumuje postulaty i oczekiwania wyadresowane właśnie w tym piśmie. Na podstawie i w granicach prawa tak musimy się poruszać, też w czytując się w tekst proponowany przez Komitet, znajdujemy choćby paragraf drugi, w którym to ciężar dowodowy zostaje przesunięty de facto na podatnika. A mówimy o bieżącym ustawodawstwie, o bieżącej ordynacji podatkowej, która jasno wskazuje, kto komu musi udowodnić – w ramach podejrzeń, co do niewłaściwej stawki podatku. Więc tutaj ten ciężar jak najbardziej cały czas ciąży, bądź co bądź, na tym organie podatkowym, a nie podatniku, co jest de facto aberracją prawną w tym druku, który został przedstawiony, w kontekście właśnie tego wspomnianego paragrafu drugiego. Rezolucja ma wskazywać kierunki działań, a nie konkretne działania, które ma organ wykonawczy zrealizować. Została przytoczona opinia prawna, z której jasno wynika, choćby orzecznictwa z Krakowa, Rada Miasta Krakowa – przypomnijmy – podjęła tożsamą uchwałę, wskazując konkretne działania, które Prezydent Miasta Krakowa miał realizować. Wojewoda pomorski uchylił ów uchwałę, następnie strony spotkały się w sądzie i sąd podtrzymał decyzję wojewody. Jest to wadliwe, bezprawne działanie Rady Miasta Krakowa. I bardzo chciałbym, wręcz apeluję do wszystkich zainteresowanych, do legalistów, aby tworzyć wyłącznie dobre prawo i nie podchodzić do realizacji, czy też do podejmowania prawa na zasadzie: „a w razie czego nadzór uchyli prawo, które my proponujemy mieszkańcom.” Byłby to niezwykle zły sygnał dla społeczeństwa, gdyby Rada Miasta Gdańska, w tak ważnej sprawie, bo co do tego się musimy wszyscy z pewnością zgodzić, podjęła uchwałę, a następnie wojewoda, czy też w konsekwencji Sąd Administracyjny, stwierdził nieważność takiej uchwały. To jeszcze gorszy sygnał byśmy dali do społeczeństwa, jak i do samych przedsiębiorców, którzy chcą w taki sposób działać na rynku mieszkaniowym, że de facto mogą już wszystko, skoro nawet wojewoda, później sąd jest po ich, w cudzysłowie „stronie”. Szanowni Państwo, trwają prace nad centralnym rejestrem, prace ustawodawcze, więc też z wytęsknieniem czekamy na rezultaty. My, jako stanowiący prawo niższego rzędu, na pewno będziemy z taką troską patrzeć na te prace i mamy nadzieję, że za miesiąc, półtora, dwa taka ustawa się pojawi w porządku prawnym, a wówczas raz jeszcze będziemy mogli taką dyskusję, debatę odbyć. Natomiast chciałbym, abyśmy oczywiście możliwie często dyskutowali na ten temat, ale nie co kwartał w tej samej sprawie podejmowali rezolucję. Tym bardziej, jeżeli do takiego strategicznego podejścia, czy zawołania, apelu do Prezydenta Miasta Gdańska, potraktowali tą sprawę całkiem poważnie. A co dwa, trzy miesiące podejmowanie uchwały w tożsamej sprawie, takowym zachowaniem nie jest. Nam natomiast, raz jeszcze powtórzę, łączy nas cel, więc liczę na to, że zarówno przedstawiciele Prezydenta Miasta Gdańska, Wydział Finansów, Prezydent Miasta Gdańska, oczywiście skarbniczka, będą próbowali wywiązywać się z tego kierunku działań, które Rada Miasta Gdańska z inicjatywy Klubu Koalicji Obywatelskiej wskazała w październiku ubiegłego roku.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

Dziękuję bardzo. Głos w dyskusji, pan radny Piotr Dzik.

PIOTR DZIK – Radny Klubu Wszystko dla Gdańska

Dziękuję bardzo. Przesłuchuję się od dłuższego czasu tej dyskusji i bardzo się cieszę. Dziękuję Państwu, że Państwo złożyli ten projekt, dużo pracy was to kosztowało, i widzę, że cała zgoda jest na całej sali, z prawa i z lewa, jak rzadko bywa. Ale chciałbym powiedzieć o jednym aspekcie. Tutaj ten problem nie rozbija się też tylko o mieszkańców, bo w tej chwili w Gdańsku wynajmuje na rynku prywatnym około 15% Gdańszczan. Proszę Państwa, miasto Gdańsk jako organ stara się zabezpieczać mieszkania, budownictwo u nas jest naprawdę jedno z lepszych w Polsce: TBS-y, GTBS-y, GIS i inne możliwości pozyskiwania mieszkań i skracania kolejek. Mamy dużo mieszkań. To niestety – od wielu, wielu lat, jeszcze za poprzednich i transformacji, zaniedbania, mamy bardzo dużo mieszkań do remontu, które naprawdę i do wyburzeń jest. Ale ten problem, tutaj o opłacie od podatku od nieruchomości, też skłania mnie, jako prezesa Izby Restauratorów i Hotelarzy. To jest też problem hotelarzy, proszę Państwa, co wy zgłaszacie. Hotelarze płacą podatek od lokali użytkowych, ten duży. A te mieszkania, które nie są w ewidencji jako mieszkania użytkowe, to są po prostu dla nich konkurencją. Tu się zgadzam. Natomiast, wiem z tego, co śledzę na dwóch szczeblach, jest to opracowywane ustawowo i myślę, że tutaj jak jedno miasto od drugiego będzie przepychać się uchwałami, to nie ma sensu. Nie ma sensu. To jest tylko dobre w tym sensie, że daje to jakikolwiek sygnał wyższym organom, że jesteśmy zdeterminowani i tego chcemy. Pani prezydent jest w Związku Miast Polskich i tam też trwają prace nad tym programem. Także, proszę Państwa, nie wierzę też z drugiej strony, że uregulowanie, wyłuskanie, tak jak tu pani skarbnik uprzedziła mnie – 4500 działalności gospodarczej z działalności jest w Gdańsku. Powiem Państwu, to jest jedno z najlepszych wyników w Polsce. W innych miastach jest dużo, dużo mniej lokali zgłoszonych. Ale teraz, proszę Państwa, niech Państwo mi wytłumaczą jedną rzecz, bo ja kiedyś wynajmowałem mieszkanie na okres krótkoterminowy, mówię to po sobie, ale odstąpiłem od tego, wynajmuję na długoterminowy. Nie chcę się użerać, nie wiadomo kto przyjedzie. Ale powiem Państwu, niektórzy, wielu właścicieli lokali, wynajmuje lipiec–sierpień na okres wakacji, krótkoterminowej, a od września do kwietnia, czy maja wynajmują na długoterminowej, dla studentów, uczniów, potrzebujących. I to też trzeba ustawowo rozgraniczyć, jak wtedy mają płacić. Dziękuję bardzo, to jest wszystko.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

Bardzo proszę, pani skarbnik.

IZABELA KUŚ – Skarbnik Miasta Gdańska

To jeszcze jedna informacja o kierunkach, w jakim idzie prawodawstwo. Ministerstwo Sportu i Turystyki przedłożyło projekt ustawy o usługach hotelarskich, w którym jednym z zapisów jest oddanie kompetencji Radzie Miasta do określania stref wolnych od najmu krótkoterminowego. Więc jeśli ta ustawa wejdzie w takim kształcie, jaki został przedłożony, to Państwo i my dostaniemy dodatkowe narzędzie, żeby zarządzać

i regulować kwestiami najmu krótkoterminowego, pod kątem jego uciążliwości. Dziękuję.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

Dziękuję. Pan radny Andrzej Skiba, ad vocem.

ANDRZEJ SKIBA – Radny Klubu Prawa i Sprawiedliwości

Dziękuję. Krótka będzie, w nawiązaniu do wypowiedzi kolegów radnych. Proszę Państwa, warto jednak raz jeszcze zaakcentować, że Rada Miasta Gdańska nie przesądza o tym, czy coś jest zgodne z prawem, czy nie. Od tego jest wojewoda i później WSA. Ale tak się dobrze składa, że na sali mamy przecież radnego, który także jest rzecznikiem prasowym wojewody, więc jeżeli Państwo obawiacie się, że przyjęcie dzisiaj tej uchwały mogłoby jakieś niedobre skutki wywołać, to jestem przekonany, że tuż po skończeniu roboty w Radzie Miasta, pan rzecznik porozmawia z panią wojewodą i powie: „Trzeba to blokować, bo jest to złe.” Ale jeżeli to będzie dobre, no to myślę, że odniosą z tego korzyść mieszkańcy Gdańska. Więc zachęcam do głosowania za uchwałą, a niech się wypowiedzą w sprawie zgodności lub niezgodności właściwe organy. Dziękuję.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

Panie radny, ja jednak proszę o pewną powagę. No, jesteśmy tutaj poważnymi ludźmi i jednak chcemy uchylać takie prawo, które będzie spełniało pewne standardy. Jeżeli mamy obawy, że zapisy jednak są niezgodne i mogą być uchylone przez nadzór, no to mamy wahania, sam pan rozumie, tak? A druga sprawa. No, trudno mi tutaj bronić wojewody pomorskiej, bo to nie jest moja rola, ale takie opowiadanie, że u pani wojewody w nadzorze nad uchwałami, nie tylko Rady Miasta Gdańska, ale wszystkich jednostek samorządu terytorialnego na terenie województwa, decyduje rzecznik prasowy, to jest bardzo nie w porządku.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

Bardzo proszę. Pan radny, Krystian Kłós.

KRYSTIAN KŁÓS – Radny Klubu Koalicji Obywatelskiej

Dziękuję bardzo. Ja rozumiem, że wy wszystkich chcecie mierzyć swoją miarą. Przypominam, że tak samo moglibyśmy się odnieść do tego, że pan radny Koralewski był doradcą wojewody Dariusza Drelicha i również mógł wpływać na decyzje, które są podejmowane przez wojewodę pomorskiego. Szanowny panie radny, bardzo proszę nie mierzyć wszystkich swoją miarą. Ja mam swoje zadania w Urzędzie Wojewódzkim. Nie odpowiadam za żadne decyzje administracyjne. I bardzo proszę tutaj nie insynuować, że w jakikolwiek nieprawy sposób wpływam na decyzje podejmowane przez panią wojewodę. To jest po prostu niegodne. Dziękuję bardzo.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

Dziękuję. Wypowiedź pana radnego Skiby, która była ostatnia, wywołała lawinę ad vocem. Także teraz pan radny, Jan Perucki.

JAN PERUCKI – Radny Klubu Koalicji Obywatelskiej

Ja sądzę, że pani przewodnicząca wyczerpała ten wątek, jeżeli chodzi o kwestię merytoryczną. To nie chodzi o celowość danej uchwały, tylko czy jest ona lege artis, czy ona jest w zgodzie z prawem. I tylko nad tym może tylko i wyłącznie zastanawiać się wojewoda, administracja wojewody, bo co do zasady to Rada Miasta Gdańska jest organem właściwym do stanowienia prawa w naszym mieście. Dziwię się, że osoba z wykształceniem prawniczym, politologicznym, takie bzdury wygaduje. Dziękuję.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

Dziękuję bardzo. Pani radna, Jolanta Banach.

JOLANTA BANACH – Radna Klubu Wszystko dla Gdańska

Ja obiecuję, że ostatni raz. Ale ad vocem będzie taką krótką reminiscencją, oczywiście do pana radnego Skiby. W 2021 roku wojewoda, przecież wojewoda nie z obecnej koalicji, uchylił uchwałę Rady Miasta Gdańska w sprawie postępowania z zielenią miejską. I zachował się lege artis, bo przecież jemu co tam politycznie zależało, żeby – przepraszam, w cudzysłowie – „dobrze zrobić” miejskiej zieleni? Ale właśnie wziął pod uwagę to, czy tamta uchwała jest zgodna z prawem, czy nie. Po czym, rok później przygotowano inicjatywę uchwałodawczą obywatelską. Tam w tym Komitecie byli Zieloni, Nowa Lewica, przedstawiciele Partii Razem, i wnieśli podobną uchwałę zobowiązującą prezydent miasta do określonego postępowania w ochronie gdańskiej zieleni. I wtedy miejski prawnik wskazał, że ta uchwała jest analogiczna do zakwestionowanej w 2021 roku przez wojewodę. I co myśmy zrobili jako przedstawiciele Komitetu Obywatelskiego? Cofnęliśmy kierowanie tej uchwały pod obrady Rady Miasta i wtedy zarządzeniem prezydent miasta powstał zespół, który doprowadził do uchwalenia w ubiegłym roku Gdańskiej Karty Drzew. Ale tamten Komitet Inicjatywy Obywatelskiej się cofnął ze względu na możliwość skutecznego uchylenia przez wojewodę. To przepraszam, że tak było długo ad vocem, ale nie wszyscy jakby działają wbrew rozsądkowi i legalizmowi. Dziękuję bardzo.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

Pan radny, Piotr Dzik.

PIOTR DZIK – Radny Klubu Wszystko dla Gdańska

Ja nie wiem, jak to określić, panie radny, mówię do pana radnego Skiby. Populizm, populizm, populizm. Tak jak była sprawa przed chwilą, pan poseł Płuzyński był i zapomniał, że pani prezydent wystąpiła jednak do sądu. Chyba nie sprawdził, no i się okazało. Drugie, tak samo jak ten apel tutaj, rezolucja - populizm. To będziemy dyskutowali na końcu. A tutaj też populizm. Nie zdziwiłbym się, gdyby pan złożył apel do pani prezydent i Rady Miasta Gdańska, aby wystąpiła, że w Gdańsku powyżej 8 tysięcy złotych nie można sprzedać mieszkania za metr kwadratowy. Dziękuję.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

Dziękuję. Pan radny, Kazimierz Koralewski.

KAZIMIERZ KORALEWSKI – Radny Klubu Prawa i Sprawiedliwości

Ja już się przeraziłem, pani przewodnicząca, że wystąpienie pana radnego Piotra Dzika otworzy puszkę – jak to ktoś klasycznie powiedział – z Pandorą.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

Jeszcze nie, ale pan ma szansę, panie radny.

KAZIMIERZ KORALEWSKI – Radny Klubu Prawa i Sprawiedliwości

Ja tylko chciałem, pani przewodnicząca, potwierdzić stanowisko pana radnego Krystiana Kłosa. Wojewoda pomorski dysponuje rzeczywiście profesjonalną administracją, która weryfikuje uchwały samorządowe na odpowiednim poziomie. Stąd nie ma obaw co do prawidłowych decyzji, jeśli chodzi o stanowiska wojewodów. Dziękuję bardzo.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

Dziękuję. Pan radny, Łukasz Świacki.

ŁUKASZ ŚWIACKI – Radny Klubu Wszystko dla Gdańska

Szanowna Pani Przewodnicząca, Koleżanki, Koledzy Radni. Ja przepraszam, że jeszcze o chwilę chciałbym przedłużyć dyskusję nad drukiem 578, w sprawie lokali mieszkalnych niewykorzystywanych do celów mieszkaniowych. Ale myślę, że tej rzetelnej i jak najdłuższej dyskusji wymaga szacunek względem mieszkańców Gdańska, szacunek względem grupy inicjatywnej, która zadała sobie trud przygotowania tego druku, i szacunek względem grupy, która przyszła tutaj zmanifestować poparcie dla rozwiązania tego problemu. Tylko myślę, że chcąc być odpowiedzialnymi radnymi i prawidłowo wykonywać swój mandat, zgodnie z ustawą o samorządzie gminnym, zgodnie ze Statutem Miasta Gdańska, musimy wyraźnie podkreślić, że w tym temacie była już rezolucja, która co do treści jest w zasadzie tożsama do przedłożonego druku uchwały. I że dzisiaj przedłożony druk uchwały raczej będzie bezskuteczny, o czym mamy tutaj opinię prawną. Także dlatego właśnie, mniej więcej musimy być przeciwko tej uchwale. Dziękuję.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

Dziękuję bardzo. I to był ostatni głos w dyskusji. Przypominam, że jesteśmy przy druku 578. Rozpoczynam głosowanie. Kto z Państwa radnych jest za podjęciem uchwały, druk 578? Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał?

Głosowanie (**druk 578**):

Za	8
Przeciw	21
Wstrzymało się	1

Rada Miasta Gdańska w głosowaniu odrzuciła projekt uchwały

2) zmieniająca uchwałę w sprawie określenia zasad i trybu przeprowadzania konsultacji społecznych budżetu obywatelskiego z mieszkańcami Miasta Gdańska (**druk 593**);

*Komisja wiodąca: K. Bezpieczeństwa, Handlu i Współpracy z Mieszkańcami – pozytywna
K. Strategii, Budżetu i Nadzoru Właścicielskiego – pozytywna*

SYLWIA BETLEJ – Dyrektor Biura ds. Rad Dzielnic i Współpracy z Mieszkańcami
Przedstawiła projekt uchwały wraz z uzasadnieniem.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

Dziękuję bardzo, pani dyrektor. Pan radny Kazimierz Koralewski, z wnioskiem formalnym.

KAZIMIERZ KORALEWSKI – Radny Klubu Prawa i Sprawiedliwości

Pani Przewodnicząca, Wysoka Rado. Mam wniosek o odesłanie tego projektu tej uchwały do komisji, ponieważ po przedstawieniu tego projektu w obiegu pojawiło się wiele protestów rad dzielnic. I ja, jako członek tego Zespołu Konsultacyjnego – tak przynajmniej do tej pory było, o ile się to nie zmieniło zarządzeniem prezydenta – widzę, że mamy dziewięcioosobowy skład tego zespołu. I w proporcji wynikałoby, bo bierzemy pod uwagę, są tu przedstawiciele Rady Miasta, radni i przedstawiciele rady dzielnic: trzech radnych Rady Miasta, trzech przedstawicieli rady dzielnic, przedstawiciel Gdańskiej Rady Organizacji Pozarządowych i Gdańskiej Rady Działalności Pożytku Publicznego. I ten rozkład sił był taki: 3 do 6. Mogłem powiedzieć, gdyby wziąć pod uwagę, że jest pani dyrektor plus dwóch radnych, powiedzmy z koalicji rządzącej. Jednak większość była tutaj decydentów, można powiedzieć, publicznych, radnych dzielnic i innych organizacji. I ten zespół, tak jak w praktyce bardzo merytorycznie i ostrożnie podchodził do decyzji takich odwoławczych, żeby ocenić, czy to gospodarność, czy celowość. I tutaj nie było nigdy jakichś skarg, pani dyrektor, na to, że decyzje czy głosowanie, do którego dochodzi, jest w jakimś zakresie nieodpowiedzialne albo sprzeczne z interesem miasta czy polityką miasta w ogóle i tak dalej. Stąd takie lakoniczne uzasadnienie, że zmiana ma na celu usprawnienie zespołu w ocenie gospodarności i celowości projektów kierowanych do głosowania poprzez zwiększenie tych pięciu przedstawicieli, właśnie w takiej formie umocowania tych przedstawicieli w uchwale Rady Miasta, a nie w zarządzeniu na przykład

prezydenta. Bo też był taki wątek, że ja to przyjąłem, tą propozycję, że wzmocni to decyzyjność urzędników w podejmowaniu opinii, czy jest coś celowe, czy gospodarne i tak dalej. Bo czasem były takie opinie, że można powiedzieć, przyciskaliśmy urzędników różnych jednostek o opinię, żeby to było tak konkretnie powiedziane: da się, czy nie da się. A mamy to w historii, takie sytuacje, że przedstawiony do głosowania projekt wygrywa, zostaje skierowany do realizacji, a potem okazuje się, że wiele, wiele lat nie można go zrealizować, bo pojawiają się różnego rodzaju problemy. I można założyć, że wynikało to z niedoprecyzowanego stanowiska właśnie tych pracowników jednostek urzędu, czy innych jednostek miasta Gdańska, które nie były opiniami precyzyjnymi, co do możliwości realizacji tego projektu. I stąd myślałem sobie, że może idea jest tak, żeby wzmocnić ich pozycję w swojej jednostce, w swoim wydziale, żeby był to rodzaj twardego stanowiska, niepozostawiającego żadnych wątpliwości. A nie żeby decyzja zespołu czy opinia zespołu była taka, można powiedzieć: „że tak chcemy, mimo że się nie da, to jednak chcemy i forsujemy taki projekt.” Stąd rozumiem obawy, rozumiem obawy rad dzielnic, czy tego społeczeństwa obywatelskiego, że może chodzi o rozwiązania siłowe w ramach tego zespołu, żeby eliminować projekty, które komuś się może – powiedzmy ogólnie mówiąc – z koalicji rządzącej nie podobają. Stąd gdyby dochodziło do głosowania, zawsze jest gwarancja tej większości. A przecież do tej pory nie mieliśmy jakichś takich kontrowersji, powiedzmy, nie było tak zwanych jakichś tam rozdzierania szat, wojenek i tak dalej w tej dyskusji w Zespole Konsultacyjnym. Stąd mój wniosek. Dziękuję bardzo.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

Dziękuję. Pani dyrektor chciała coś teraz odpowiedzieć?

SYLWIA BETLEJ – Dyrektor Biura ds. Rad Dzielnic i Współpracy z Mieszkańcami

Tylko jedno. Ja się bardzo cieszę, że nasze ciało, jako Zespół Konsultacyjny, właśnie te kwestie polityczne nie mają tam roli, tak jak pan wspomniał. Ja się z tego bardzo cieszę, bo taka jest nasza rola, że my na tym ostatnim momencie, kiedy gdzieś trzeba tą krytyczną decyzję podjąć, patrzymy z punktu widzenia zarówno oczekowań mieszkańców, jak i też możliwości realizacji. Więc w żaden sposób nie będzie to głos dominujący. Chodzi o to wzmocnienie, bo jak mówię, coraz trudniejsze, bardziej różnorodne projekty są przedstawiane do budżetu obywatelskiego i tak naprawdę nikt z nas często nie jest specjalistą w danej dziedzinie i bardzo te dyskusje są trudne. Więc ten głos takich osób, które mają zdecydowanie większe doświadczenie i jednak mogą na tym ostatnim momencie powiedzieć, że ten projekt jednak nie spełnia tego wymogu gospodarności, to żeby ten głos też mógł być usłyszany. Ale ja wrócę do początku. W skali projektów, nad którymi rzeczywiście Zespół Konsultacyjny głosuje, w skali tych 600 iluś projektów, które co roku są rozpatrywane, my dosłownie kilka razy nad takimi projektami głosujemy z pełną rozważą. Ja się bardzo cieszę, że Zespół Konsultacyjny Budżetu Obywatelskiego zawsze ma szczęście do osób, które rozumieją, co to jest budżet, rozumieją potrzeby mieszkańców, ale też potrafią spojrzeć, że my decydujemy w pewnym sensie o budżecie miasta. I to jest inny konstrukt niż jak Rada decyduje o budżecie na sesji, o budżecie miasta, tylko tu jest ten aspekt społeczny. Ten aspekt społeczny ma duże znaczenie i dlatego ten Zespół Konsultacyjny właśnie ma przedstawicieli czy rad dzielnic, czy organizacji

pozarządowych. Ale zawsze musimy pamiętać, że potem jest ta kwestia realizacji i kwestia tego, żeby minimalizować ryzyka projektów trudnych do realizacji albo projektów, które są potem rozczarowaniem, a nie satysfakcją mieszkańców. Dziękuję.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

W sprawie wniosku formalnego, pani radna Katarzyna Czerniewska.

KATARZYNA CZERNIEWSKA – Radna Klubu Wszystko dla Gdańska

Dziękuję. Ja tak naprawdę zgłaszam się z wnioskiem przeciwnym. Uważamy, że wniosek o odesłanie do komisji nie znajduje uzasadnienia żadnego, dlatego że wszystkie komisje, do których projekt uchwały został skierowany, opiniowały, przyglądały się wnioskowi. Pani dyrektor była na komisjach, referowała. Co więcej, treść projektu uchwały jest znana właściwie dłużej niż nawet jakiś taki powiedzmy standardowy czas zapoznawania się z treścią uchwał, dlatego że pierwotnie mieliśmy zajmować się nim na poprzedniej sesji Rady Miasta, więc naprawdę czas na zapoznanie się z treścią uchwały w takim brzmieniu, jakie ona jest obecnie, był. Więc po prostu podstaw do skierowania do dalszych prac do komisji nie ma. Stąd też mój wniosek przeciwny. A jeszcze od siebie, jako członka wieloletniego zespołu, dodam jedynie tyle, że zupełnie nie rozumiem argumentacji pana Kazimierza Koralewskiego. Stanowisko przedstawicieli jednostek jest zawsze precyzyjne i jasno wyrażone. Tylko dotychczas nie mieli oni możliwości brania udziału w tym głosowaniu. Może tutaj jest niefortunne to, że to jest słowo „głosowanie” podczas Zespołu Konsultacyjnego i „głosowanie” w samym budżecie, a to są kompletnie dwa różne głosowania. Bo zespół głosuje, tak jak pan zresztą sam wspominał, tylko i wyłącznie odnośnie celowości i gospodarności, a nie atrakcyjności czy jej braku, czyli tylko i wyłącznie to spełnienie warunków formalnych. Wzmocnienie zespołu o dodatkowe osoby jest potrzebne po to, żeby one dzieląc się swoim doświadczeniem, że na przykład realizacja danego projektu wymaga zasięgnięcia opinii, uzgodnienia czasami organu innego niż stricte miejski, jak na przykład Pomorski Wojewódzki Konserwator Zabytków, żeby miały możliwość przekazania tej swojej wiedzy w taki sposób, żeby nie doprowadzać do dopuszczenia do głosowania projektów, które są faktycznie niemożliwe do zrealizowania. Bo to rodzi, jak wiemy, wielką frustrację naszą i wszystkich mieszkańców. Więc skoro pan Koralewski doskonale wie, czym się kierują członkowie zespołu głosując, to nie rozumiem tych obaw, że teraz z chwilą poszerzenia składu zespołu miałyby wchodzić tutaj w grę jakieś inne przesłanki tego głosowania, tak jak mówię, podczas posiedzeń zespołu, stricte formalnego, ściśle z kryteriami, które nie ma nic do rzeczy z głosowaniem przez mieszkańców. W każdym razie, ja z wnioskiem przeciwnym. Projekt był opiniowany, znany od dawna. Dziękuję.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

Dziękuję bardzo. Zanim przejdziemy do dalszej części dyskusji, głosujemy wniosek formalny o odesłanie druku 593 do komisji. Kto z Państwa radnych jest za odesłaniem? Kto jest przeciwny odesłaniu? I kto się wstrzymał?

Głosowanie nad wnioskiem formalnym o odesłanie druku do komisji:

Za	9
Przeciw	23
Wstrzymało się	0

Rada Miasta Gdańska w głosowaniu odrzuciła wniosek formalny

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

Projekt nie został odesłany do komisji i dyskutujemy dalej. Głos w dyskusji, pan radny Andrzej Skiba.

ANDRZEJ SKIBA – Radny Klubu Prawa i Sprawiedliwości

Dziękuję bardzo, Pani Przewodnicząca, Pani Dyrektor. Jakież okejki tam dajemy, tak? Ale ja okejki przy tym projekcie uchwały nie dam akurat, ale wróćmy do rzeczy. Proszę Państwa, rzeczywiście ten temat poruszaliśmy na Komisji Strategii i Budżetu w ubiegły poniedziałek. Myślę, że była to dobra rozmowa, także z udziałem pani dyrektor. Natomiast w poniedziałek komisja miała informację, że rady dzielnic nie odniosły się do tych propozycji zmian. Było to wedle mojej najlepszej wiedzy zgodne z ówczesnym stanem rzeczy, ale ten stan rzeczy od poniedziałkowego popołudnia do południa w czwartek, uległ znaczącej zmianie. Państwo radni otrzymaliście od rad dzielnic, czy też od zarządów dzielnic – bo to było zróżnicowane – przynajmniej kilkanaście, teraz mówię, może i więcej, przynajmniej kilkanaście stanowisk i stanowiska te są jednoznacznie negatywne. Tego argumentu, myślę że nie powinniśmy zignorować podczas dyskusji, a także później podejmując decyzję o danym głosowaniu. I teraz tak – ja w pełni się zgadzam, że należy dokonać daleko idących zmian, jeżeli chodzi o szeroko rozumiany budżet obywatelski. Pani dyrektor doskonale wie, że jest to także przedmiotem naszej kontroli jako Komisji Rewizyjnej, która w ramach zespołu – z kolegą przewodniczącym, Cezarym Śpiewak-Dowborem, z kolegą wiceprzewodniczącym, Kazimierzem Koralewskim – sprawdzamy, jak to wyglądało z realizacją budżetu w latach 2022–2025. No, prace trwają, ale tutaj mogę mówić za siebie, w ramach moich refleksji, rzeczywiście istnieje konieczność dokonania lepszej weryfikacji, także na początku. Ale uważam, że niekoniecznie to musi iść w parze z rozszerzeniem liczby osób uprawnionych do decydowania, do głosowania w tej sprawie. Proszę mnie dobrze zrozumieć. Uważam, że projekty, które wpływają, dobrze żeby były one konsultowane, omawiane przez szereg instytucji, jednostek, być może nie tylko związanych z miastem Gdańsk, ale czasem także takich z zewnątrz, których skutki mogą objąć te działania w ramach budżetu obywatelskiego. Więc tutaj pewne pole do działania widzę. To jest oczywiście jedna z kilku, póki co moich, zobaczymy jak będzie dalej, propozycji jeżeli chodzi o zmiany przy budżecie obywatelskim. Ale nie możemy przejść obojętnie wobec tych głosów, które pojawiły się w ostatnich dniach. No, myślę, że rady dzielnic, których przedstawiciele, jak doskonale wiemy, także uczestniczą w tym gremium, mają coś do powiedzenia i powinniśmy ich głos wziąć pod uwagę. W związku z tym, ja nie poprę tego projektu uchwały, ponieważ uważam, że jest to niewłaściwy środek do rozwiązania problemu, problemu który, dla jasności

dostrzegam. I jednocześnie deklaruję także swoją chęć i pracę oraz chęć do pracy nad zmianami, jeżeli chodzi o organizację budżetu obywatelskiego. Najlepiej tuż po zakończeniu prac zespołu w ramach naszej Komisji Rewizyjnej Rady Miasta Gdańska. Dziękuję bardzo.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

Dziękuję. Pan radny, Aleksander Jankowski.

ALEKSANDER JANKOWSKI – Radny Klubu Prawa i Sprawiedliwości

Szanowni Państwo. Dzisiaj na Komisji Bezpieczeństwa o 8:00, komisja opiniowała ten projekt. I szczerze powiedziawszy, patrząc też na zdanie rad dzielnic, które spłynęły do nas w dosyć dużej ilości, są one w większości negatywnie odnoszące się do proponowanej zmiany. I szczerze powiedziawszy, kiedy rozmawialiśmy na temat tej propozycji, która dotyczy de facto zwiększenia ilości przedstawicieli prezydenta w tejże komisji, to na samej Komisji Bezpieczeństwa padały argumenty między innymi takie, że jest to potrzebne, ponieważ dosyć często zdarza się tak, że mieszkańcy głosują właśnie nad jakimiś projektami, które później już na etapie realizacji okazują się niemożliwe do przyjęcia przez odpowiednie organy, które ustawowo te projekty muszą zaopiniować. Tutaj padł między innymi konserwator zabytków, chociażby. Tylko ja w dalszym ciągu, szanowni Państwo, szanowni koledzy i koleżanki radni, nie rozumiem, w jaki sposób zwiększenie przedstawicieli prezydenta w tej komisji miałyby na to wpłynąć? Bo odnoszę takie wrażenie, jako radny, że ten argument sprawia też trochę, że tych trzech przedstawicieli Rady Miasta, którzy są w tej komisji, nie zna się na swojej pracy, czy też nie rozumie, w jaki sposób dany projekt może wpłynąć na funkcjonowanie miasta, czy czego może wymagać. W szczególności, że już teraz uchwała, która reguluje funkcjonowanie komisji, daje uprawnienie tejże komisji do tego, że jeżeli przewiduje konieczność późniejszej konsultacji danego projektu z odpowiednim organem, to może wystąpić – na etapie jeszcze jak sama ocenia zasadności czy też gospodarności jego realizacji – do tego organu o opinię. To jest dokładnie paragraf 12, ustęp 3 tejże uchwały. I w dalszym ciągu nie widzę korelacji logicznej, jak zwiększenie ilości przedstawicieli prezydenta, którzy będą mieli te same uprawnienia co obecnie członkowie komisji, jeżeli chodzi o ocenę merytoryczną tych wniosków wynikającą bezpośrednio z uchwały, wpłynie na to, że będą w stanie antycypować skuteczniej, czy konserwator wyrazi zgodę w późniejszym etapie prac, czy nie. No, szanowni Państwo, mamy teraz przedstawicieli Rady Miasta w liczbie trzech, NGO-sów w liczbie dwóch, rad dzielnic w liczbie dwóch i prezydenta w liczbie jeden. Jeżeli te osoby wymagają wsparcia, bo nie są w stanie tego antycypować, to szczerze powiedziawszy zgodziłbym się z moim przedmówcą, że powinniśmy bardzo poważnie zastanowić się nad instytucjonalną zmianą funkcjonowania tejże instytucji. Bo dorzucenie dodatkowych przedstawicieli władzy wykonawczej, którzy w liczbie pięciu będą w stanie skuteczniej, jeżeli może wyjdzie takie zdanie z Urzędu Miasta, nie dopuścić do poddania pod głosowanie dla mieszkańców jakiegoś projektu, kłóci się z samym celem funkcjonowania tej komisji, która jest bardzo jasno określona na samym początku tejże uchwały. A jak wynika z opinii rad dzielnic, rady dzielnic nie życzą sobie tego, aby ich głos był przykrywany zdaniem urzędników, którzy – podkreślam – pracują na pewno ciężko, są

merytorycznymi osobami, no ale to też nie o to chodzi w tym aspekcie funkcjonowania naszego miasta. To jest element, który ma służyć mieszkańcom, przez mieszkańców i ma wyrażać ich zdanie i opinię. I moim zdaniem ten kształt, który jest teraz, powinien pozostać. Ewentualnie można by zastanowić się nad dodaniem jeszcze może dodatkowego przedstawiciela prezydenta, ale nie w liczbie pięciu, na pewno.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

Dziękuję. Pan radny, Przemysław Majewski.

PRZEMYSŁAW MAJEWSKI – Radny Klubu Prawa i Sprawiedliwości

Dziękuję, Pani Przewodnicząca. Szanowni Państwo Radni, mając okazję uczestniczyć w porannym posiedzeniu Komisji Bezpieczeństwa, Handlu i Współpracy z Mieszkańcami, zwróciłem się z takim apelem, że zmiany w projekcie, jakim jest budżet obywatelski, są potrzebne, są konieczne, ale to, co dzisiaj jest proponowane, jest moim zdaniem czymś, co powinniśmy ewentualnie na koniec zrobić. Bo podstawową sprawą, która dzisiaj opóźnia realizację projektów z budżetu obywatelskiego, są przeciągające się, przedłużające uzgodnienia na poziomie jednostek Urzędu Miasta. I to jest zrozumiałe. Projektów jest dużo. Niektóre projekty są skomplikowane, wymagają uzgodnień także zewnętrznych instytucji, jak Pomorski Konserwator Zabytków. Ale kluczowe jest to, żeby te zadania, te kwestie, które są związane z realizacją projektów z budżetu obywatelskiego, jak najbardziej uprościć, usprawnić. Ale jest też jeszcze jedna istotna rzecz. Te apele, te uchwały rad dzielnic, które Państwo otrzymaliście. Moim zdaniem kluczowe jest też to, że budżet obywatelski to jest budżet, który dla mieszkańców Gdańska, także dla wielu radnych dzielnicowych, jest szansą na to, żeby zrealizować cokolwiek w swoich dzielnicach. I to, co mnie, szanowni Państwo, niestety bardzo boli i czego, przyznam szczerze, zrozumieć nie potrafię, chociaż mamy przykłady z nie tak dalekiej przeszłości, jak chociażby z października, kiedy pani przewodnicząca Agnieszka Owczarczak udzieliła głosu wtedy koleżance radnej, Sylwii Cisoń, że radny dzielnicowy, postać znana, Paweł Zarzycki, który złożył kilkadziesiąt projektów w budżecie obywatelskim, mimo swojej prośby o to, żeby mógł zabrać głos, nie został dopuszczony. Przyznam szczerze, że nie rozumiem tego, ale uważam, że głos mieszkańców, głos radnych powinien wybrzmieć na tej sali. Dlatego pozwolę przekazać mu głos.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

Dziękuję bardzo. Pan radny, Przemysław Majewski zakończył swoją wypowiedź. Kolejny głos w dyskusji, pan radny Cezary Śpiewak-Dowbór.

CEZARY ŚPIEWAK-DOWBÓR – Radny Klubu Koalicji Obywatelskiej

Bardzo dziękuję, Pani Przewodnicząca. Chciałbym w pierwszej kolejności wskazać, że tak po ludzku, nie rozumiem tej nieufności wobec tego projektu, formalnie zgłoszonego przez panią prezydent, ale wiemy, że to pani dyrektor Sylwia Betlej, która tutaj dzisiaj przed nami stoi, jest autorką tego projektu. Po prostu nie rozumiem, ponieważ pani dyrektor jest opoką rad dzielnic, tak? Naprawdę niewiele jest osób w gdańskim magistracie, które tak rozumieją rady dzielnic. I dlatego też ta dyskusja trochę w tym kierunku poszła, chociaż mówimy o budżecie obywatelskim, ale poszła

w kierunku tych stanowisk, które napłynęły ze strony zarządów dzielnic. I po prostu nie rozumiem tej nieufności. Ale co do meritum, co do tekstu projektu uchwały, drodzy Państwo, przede wszystkim uważam, że to dobrze, że urzędnicy będą brali w głosowaniach odpowiedzialność za swoje decyzje. To znaczy, że nie będą, w przypadku tych osób, które będą członkami zespołu – zakładam, że to będzie pewnie po jednej osobie z Gdańskiego Zarządu Zieleni, Zarządu Dróg, DRMG i tak dalej – te osoby głosując w określony sposób na posiedzeniu zespołu, będą też brały odpowiedzialność za to, co się później wydarzy. I to jest ważne i to jest bardzo ważne. Natomiast, jeśli chodzi o kwestie arytmetyki, to nadal jest tak, że urzędnicy będą w zdecydowanej mniejszości. Co jest bardzo ważne w tej arytmetyce, po przyjęciu tego projektu, nadal urzędnicy będą w mniejszości i to jest kluczowe. Obawy miałbym wtedy, kiedy urzędnicy mieliby większość w ewentualnych głosowaniach tego zespołu. Natomiast tutaj arytmetyka, pięć osób ze strony magistratu w momencie, w którym jest 12 członków zespołu, nadal powoduje, że urzędnicy sami nie będą mogli nic przegłosować na posiedzeniach tego zespołu. W związku z czym ja osobiście uważam, że należy otwarcie podejść do tej propozycji, a spowoduje to też większe wzięcie odpowiedzialności w głosowaniach za to, co się później będzie działo z tymi projektami. Dziękuję.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

Dziękuję bardzo, panie radny. I pan radny, Bogdan Oleszek.

BOGDAN OLESZEK – Radny Klubu Wszystko dla Gdańska

Dziękuję, Pani Przewodnicząca, Wysoka Rado. Rzeczywiście dzisiaj na komisji żeśmy o tym dyskutowali dosyć długo, w towarzystwie rad dzielnic. I powiem tak, my musimy jedną rzecz pamiętać. Radni, którzy są wytypowani, nie rozpatrują wniosków na tej komisji, odwołania tylko. Pytanie moje było też do członków komisji, do pani dyrektor, czy jakieś kontrowersje większe były? Dotychczas nie było. Ja jestem przekonany, bo pani dyrektor jest dzisiaj sama, w związku z tym na takiej komisji musi zebrać ewentualnie jakieś uwagi i sama później się dowiedzieć, czy rozmawiać z osobami, które pomogą, bo nie wszystkie tematy musi znać. I ta propozycja to tylko może usprawnić działanie takiej komisji, bo tam się pewnie znajdą osoby, które będą z różnych dziedzin, odpowiednio w razie czego do wykorzystania. I dlaczego my tego nie chcemy? Z jednej strony mówimy, że tam się wszystko opóźnia troszkę, że to długo trwa, niektóre rzeczy, a ta sytuacja może właśnie to usprawnić. Także ja uważam, że to jest dobre posunięcie. Tu nie ma chyba czegoś takiego, że ktoś będzie próbował na zasadzie „bo nas jest więcej, to my wygrywamy”. Nie, tu chyba dotychczas takich rzeczy nie było i chyba nie będzie, a to tylko usprawni i przyspieszy pewne działania. Dziękuję.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

Dziękuję. Pan radny, Kazimierz Koralewski.

KAZIMIERZ KORALEWSKI – Radny Klubu Prawa i Sprawiedliwości

Ja również, pani dyrektor, chciałbym zwrócić na to uwagę, że mówiąc o tych pięciu kandydatach, o tej idei – też nie ma w tym nic osobistego, żebym miał jakiś żal do pani

dyrektor, że chce Pani wzmocnić tam swoją ekipę – ale myślę sobie, czy prezydent nie mógłby upoważnić pięć wskazanych osób w ramach swojego urzędu, które byłyby odpowiedzialne za to, co mówią, jakie podejmują opinie w stosunku do budżetu obywatelskiego? I byłoby to po stronie prezydenta, a wówczas gościlibyśmy po prostu pełnomocników prezydenta na forum tego zespołu. No, idea w tej chwili, w tej uchwale, jest taka, że to mają być przedstawiciele prezydenta. To jeszcze taka moja uwaga. Pani Agnieszka Bartków była przedstawicielem, do tej pory, rad dzielnic, ale jest przecież radną, w związku z tym jej status zmienił się chyba w tym zespole.

SYLWIA BETLEJ – Dyrektor Biura ds. Rad Dzielnic i Współpracy z Mieszkańcami
Pani Agnieszki nie ma w zespole już.

KAZIMIERZ KORALEWSKI – Radny Klubu Prawa i Sprawiedliwości

A, czyli przegapiłem zarządzenie prezydenta wykreślające w takim układzie. Czyli ktoś inny jest w takim razie przedstawicielem rad dzielnic w tym zespole?

SYLWIA BETLEJ – Dyrektor Biura ds. Rad Dzielnic i Współpracy z Mieszkańcami

Pani Agnieszka przestała być kandydatką rady dzielnicy w momencie, kiedy stała się radną miasta, więc teraz radni miasta są wskazywani przez panią przewodniczącą. Natomiast rady dzielnic same wybierają między sobą przedstawicieli, więc siłą rzeczy pani Agnieszka nie może być już przedstawicielką rad dzielnic.

KAZIMIERZ KORALEWSKI – Radny Klubu Prawa i Sprawiedliwości

Rozumiem. Czyli zmiana. A tak czy inaczej, moja propozycja, czy nie mogłoby tak właśnie być, jak powiedziałem na wstępie, że pełnomocnicy byłiby po stronie prezydenta i reprezentowałiby jego stanowisko na forum tego zespołu i status quo wówczas zostałoby zachowane? No, ale to jest wszystko w rękach Rady Miasta, rozumiem. Także widzę, że w uzasadnieniu i co do brzmienia uchwały, do tej pory, w ramach tej dyskusji, nic się nie zmieniło, tak? Dziękuję bardzo.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

To ja tylko uzupełnię, że ja otrzymując pismo od prezydenta miasta, przekazuję do wszystkich klubów radnych z prośbą o delegowanie osób chętnych do pracy w tym zespole. Także każdy klub polityczny ma taką możliwość.

Pan radny, Aleksander Jankowski.

ALEKSANDER JANKOWSKI – Radny Klubu Prawa i Sprawiedliwości

Szanowni Państwo, ja gwoli ścisłości nie zgodziłbym się z argumentem, który podał pan przewodniczący Cezary Śpiewak-Dowbór. Owszem, arytmetycznie, tak jak pan Cezary Śpiewak-Dowbór wskazuje, jest to rzeczywiście prawdą, to jest tylko pięciu przedstawicieli. Ale zwróćmy uwagę, że jest to wtedy pięciu przedstawicieli jednego podmiotu. Inni przedstawiciele to jest odpowiednio: trzy - Rada Miasta, dwa - rady dzielnic i dwójka – organizacje pozarządowe. Czyli chcemy tutaj doprowadzić do takiej sytuacji, że tylko i wyłącznie szeroka koalicja pozostałych przedstawicieli byłaby w stanie skutecznie kontestować przyjętą decyzję, może przez przedstawicieli Urzędu

Miasta Gdańska, w danej sprawie. A zwróćmy też uwagę, że sama uchwała, która reguluje pracę tej komisji, już daje prezydentowi, jako organowi wykonawczemu, ogromne kompetencje kontroli de facto funkcjonowania komisji, bo to prezydent wyznacza jej przewodniczącego, i w obecnej sytuacji to też przewodniczący ma prawo rozstrzygania remisów, jeżeli chodzi o rozkład głosów. Więc dorzucenie jeszcze dodatkowej, wzmacniającej organ wykonawczy kompetencji, w postaci bardzo dużej liczby przedstawicieli, największej liczby przedstawicieli ze wszystkich środowisk wskazanych w uchwale, odbiera ten obywatelski charakter, który jest założeniem i rdzeniem funkcjonowania tego narzędzia, jakie posiada nasze miasto, czyli budżetu obywatelskiego.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

Pan radny, Maximilian Kieturakis.

MAXIMILIAN KIETURAKIS – Radny Klubu Wszystko dla Gdańska

Szanowna Pani Przewodnicząca, Szanowna Pani Prezydent. No, nie odbiera obywatelskiego charakteru, ponieważ my, radni miasta Gdańska, reprezentujemy dokładnie tych samych mieszkańców, jak radni dzielnicowi. Nic nas nie różni w tym zakresie. No, może oprócz kompetencji, że odpowiadamy za działalność całego miasta, a nie jednej dzielnicy. Ale ci sami mieszkańcy, w bardzo podobnych wyborach, wybierają nas i my też jesteśmy gwarantem, że ten głos mieszkańców na tych komisjach będzie wysłuchany. Zresztą jako były członek tego zespołu, jeszcze za czasów jak byłem radnym dzielnicowym, to z doświadczenia wiem, że radni miasta Gdańska reprezentują właśnie takie stanowisko, aby te projekty, faktycznie w tym duchu społecznym przechodziły. Więc nie widzę potrzeby tutaj właśnie budować takich podziałów, jakoby my, radni miasta Gdańska, reprezentujemy inny głos niż radni dzielnicowi, bo to jest po prostu nieprawdą.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

Pan radny Aleksander Jankowski, ad vocem.

ALEKSANDER JANKOWSKI – Radny Klubu Prawa i Sprawiedliwości

Tylko ja, szanowny kolego Maksymilianie, ja nie powiedziałem, że radni miasta w tej komisji nie reprezentują głosu mieszkańców. Ani razu takich słów nie wypowiedziałem. Ja się bardzo cieszę, że tak jest i domyślam się, że pewnie tak jest obecnie. Ale myślmymy też przyszłościowo. Powiedzmy za kilka lat coś się może zmienić, coś się może wydarzyć i nagle okaże się, że dominująca przewaga organu wykonawczego doprowadzi do tego, że może słuszne – popierane przez radnych miasta, kilku lub wszystkich – argumenty mieszkańców nie będą wysłuchiwane, bo będą przegłosowywane przez przedstawicieli organu wykonawczego, który może – nie musi tak być – z jakichś powodów nie będzie chciał czegoś realizować. I my nie powinniśmy, myśląc nad tym, jak teraz jest emocja po stronie władz miasta, czy radnych, czy jakkolwiek chęć do współpracy, zakładać rozwiązania, które mogą wywołać sytuację w przyszłości, gdzie ta emocja nie wystarczy do tego, żeby zadbać o interes mieszkańców.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

To był ostatni głos w dyskusji nad drukiem 593. Przechodzimy do głosowania. Kto z Państwa radnych jest za podjęciem uchwały? Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał?

Głosowanie (**druk 593**):

Za	18
Przeciw	9
Wstrzymało się	2

Rada Miasta Gdańska w głosowaniu przyjęła

UCHWAŁĘ Nr XXIV/577/26

Rady Miasta Gdańska

zmieniająca uchwałę w sprawie określenia zasad i trybu przeprowadzania konsultacji społecznych budżetu obywatelskiego z mieszkańcami Miasta Gdańska z dnia 26 lutego 2026 r.

Uchwała stanowi **załącznik nr 2** do niniejszego protokołu.

3) zmieniająca uchwałę w sprawie ustalenia trybu udzielania i rozliczania oraz trybu przeprowadzenia kontroli dotacji udzielonych z budżetu Gminy Miasta Gdańska dla publicznych i niepublicznych podmiotów oświatowych prowadzonych przez osoby fizyczne i prawne inne niż jednostka samorządu terytorialnego (**druk 610**);

*Komisja wiodąca: K. Edukacji – pozytywna
K. Strategii, Budżetu i Nadzoru Właścicielskiego – pozytywna*

RYSZARD MUSZYTOWSKI – Dyrektor Wydziału Edukacji

Przedstawił projekt uchwały wraz z uzasadnieniem.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

Dziękuję za zreferowanie. Głos w dyskusji, pani radna Jolanta Banach.

JOLANTA BANACH – Radna Klubu Wszystko dla Gdańska

Ja przepraszam, ja tak przy okazji, może nie do pana dyrektora, ale do pani skarbnik, jak pamięta. Bo zmiana jest oczywista, wynika ze zmiany przepisów rangi wyższej, ale ja chciałam przy okazji zapytać, jeśli jest pani skarbnik. Ja przepraszam panią skarbnik, że ja tak kieruję te pytania, ale to jest tak dojmujące, o co chcę zapytać. Mianowicie, czy pani skarbnik pamięta, jak wygląda dynamika wzrostu rok do roku

wydatków na prowadzone przez samorząd placówki oświatowe, mniej więcej, w tym przedszkola? A jak wynika dynamika rok do roku dotacji dla nieprowadzonych przez samorząd placówek oświatowych, zarówno publicznych, jak i niepublicznych? I jaka tu jest różnica, bo wiem, że ona jest dojmująca, a to w świetle dyskusji o niżu demograficznym i o utrzymaniu różnego rodzaju placówek na terenie miasta.

IZABELA KUŚ – Skarbnik Miasta Gdańska

Tak wyrwana do odpowiedzi, mogę nie być precyzyjna, ale jakieś dwa lata temu zrobiliśmy takie zestawienie, porównując 2020 do, chyba 2024, to dynamika była taka, że wydatki na edukację samorządową wzrosły chyba o 100%, niesamorządową o 300%. Taka różnica była.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

Dziękuję bardzo. Czy mają Państwo jeszcze jakieś pytania? Nie ma głosu w dyskusji. Druk 610. Kto z Państwa radnych jest za podjęciem uchwały? Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał?

Głosowanie (**druk 610**):

Za	27
Przeciw	0
Wstrzymało się	1

Rada Miasta Gdańska w głosowaniu przyjęła

UCHWAŁĘ Nr XXIV/578/26

Rady Miasta Gdańska

zmieniającą uchwałę w sprawie ustalenia trybu udzielania i rozliczania oraz trybu przeprowadzenia kontroli dotacji udzielonych z budżetu Gminy Miasta Gdańska dla publicznych i niepublicznych podmiotów oświatowych prowadzonych przez osoby fizyczne i prawne inne niż jednostka samorządu terytorialnego z dnia 26 lutego 2026 r.

Uchwała stanowi **załącznik nr 3** do niniejszego protokołu.

4) w sprawie ustalenia na rok szkolny 2026/2027 planu sieci publicznych przedszkoli, oddziałów przedszkolnych w szkołach podstawowych i punktów przedszkolnych przy szkołach podstawowych prowadzonych przez Gminę Miasta Gdańska (**druk 595**);

Komisja wiodąca: K. Edukacji – pozytywna

RYSZARD MUSZYTOWSKI – Dyrektor Wydziału Edukacji

Przedstawił projekt uchwały wraz z uzasadnieniem.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

Dziękuję. Nie widzę głosu w dyskusji. Kto z Państwa radnych jest za podjęciem uchwały, druk 595? Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał?

Głosowanie (**druk 595**):

Za	31
Przeciw	0
Wstrzymało się	0

Rada Miasta Gdańska w głosowaniu przyjęła

UCHWAŁĘ Nr XXIV/579/26

Rady Miasta Gdańska

w sprawie ustalenia na rok szkolny 2026/2027 planu sieci publicznych przedszkoli, oddziałów przedszkolnych w szkołach podstawowych i punktów przedszkolnych przy szkołach podstawowych prowadzonych przez Gminę Miasta Gdańska z dnia 26 lutego 2026 r.

Uchwała stanowi **załącznik nr 4** do niniejszego protokołu.

5) w sprawie ustalenia na rok szkolny 2026/2027 planu sieci publicznych szkół podstawowych oraz granic obwodów publicznych szkół podstawowych (**druk 612**);

Komisja wiodąca: K. Edukacji – pozytywna

RYSZARD MUSZYTOWSKI – Dyrektor Wydziału Edukacji

Przedstawił projekt uchwały wraz z uzasadnieniem.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

Dziękuję bardzo, panie dyrektorze. Głos w dyskusji, pani radna Anna Gołędzinowska.

ANNA GOŁĘDZINOWSKA – Radna Klubu Koalicji Obywatelskiej

Dziękuję bardzo. Panie dyrektorze, chciałam tutaj zapytać, ponieważ rodzice żywo interesują się obwodem szkół, co naturalne, ale tutaj w sposób szczególny obwodem największej szkoły nie tylko w naszym mieście, ale i w Polsce północnej. Mam na myśli oczywiście Szkołę Podstawową nr 6. Wiemy, że poczynione zostało partnerstwo, wcześniej zmiana miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, z czym

wiążemy duże nadzieje. Mówiło się o takiej pilotażowej możliwości przeniesienia dzieci klas młodszych, o ile dobrze pamiętam, w razie czego proszę skorygować, do nowo budowanego obiektu, ale prowadzonego już przez inny podmiot. Czy przyjęcie tej sieci szkół w takim kształcie, w jakim ona jest w tym momencie, wyklucza możliwość przeniesienia dziecka do tego podmiotu? Ja tutaj oczywiście rozumiem, że żeby ten nowy podmiot pojawił się w uchwale, najpierw musi obiekt zostać oddany i szkoła formalnie powołana. Natomiast, czy Państwo tutaj mają plan stopniowego włączenia tego nowego obiektu i niejako odciążenia obwodu Szkoły Podstawowej nr 6? Dziękuję.

RYSZARD MUSZYTOWSKI – Dyrektor Wydziału Edukacji

Oczywiście jest taki plan. W momencie, kiedy powstanie szkoła, jeżeli powstanie obiekt i będzie to szkoła publiczna, to wtedy zostanie przypisany do tej szkoły obwód.

ANNA GOŁĘDZINOWSKA – Radna Klubu Koalicji Obywatelskiej

Czy mamy szansę mówić jeszcze o nadchodzącym roku szkolnym?

RYSZARD MUSZYTOWSKI – Dyrektor Wydziału Edukacji

Wszystko zależy od tego, czy budynek powstanie. Jeżeli powstanie, to oczywiście. Jeżeli powstanie w trakcie nawet roku szkolnego, to jest to szkoła prowadzona nie przez Gminę Miasta Gdańska, więc może też dać ofertę rodzicom i nabór zorganizować, także nic nie stoi na przeszkodzie.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

Dziękuję bardzo. Nie ma więcej głosów w dyskusji. Druk 612. Kto z Państwa radnych jest za podjęciem uchwały? Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał?

Głosowanie (**druk 612**):

Za	31
Przeciw	0
Wstrzymało się	0

Rada Miasta Gdańska w głosowaniu przyjęła

UCHWAŁĘ Nr XXIV/580/26

Rady Miasta Gdańska

w sprawie ustalenia na rok szkolny 2026/2027
planu sieci publicznych szkół podstawowych
oraz granic obwodów publicznych szkół podstawowych
z dnia 26 lutego 2026 r.

Uchwała stanowi **załącznik nr 5** do niniejszego protokołu.

6) w sprawie składania wniosków o przyjęcie do publicznych liceów ogólnokształcących, techników i branżowych szkół I stopnia prowadzonych przez Gminę Miasta Gdańska w postępowaniu rekrutacyjnym na rok szkolny 2026/2027 (**druk 606**);

Komisja wiodąca: K. Edukacji – pozytywna

RYSZARD MUSZYTOWSKI – Dyrektor Wydziału Edukacji

Przedstawił projekt uchwały wraz z uzasadnieniem.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

Dziękuję. Nie widzę głosu w dyskusji. Kto z Państwa radnych jest za podjęciem uchwały, druk 606? Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał?

Głosowanie (**druk 606**):

Za	32
Przeciw	0
Wstrzymało się	0

Rada Miasta Gdańska w głosowaniu przyjęła

UCHWAŁĘ Nr XXIV/581/26

Rady Miasta Gdańska

w sprawie składania wniosków o przyjęcie do publicznych liceów ogólnokształcących, techników i branżowych szkół I stopnia prowadzonych przez Gminę Miasta Gdańska w postępowaniu rekrutacyjnym na rok szkolny 2026/2027 z dnia 26 lutego 2026 r.

Uchwała stanowi **załącznik nr 6** do niniejszego protokołu.

7) w sprawie rozwiązania Zespołu Szkół Ogólnokształcących nr 12 w Gdańsku (**druk 607**);

Komisja wiodąca: K. Edukacji – pozytywna

RYSZARD MUSZYTOWSKI – Dyrektor Wydziału Edukacji

Przedstawił projekt uchwały wraz z uzasadnieniem.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

Głos w dyskusji, pani radna Barbara Imianowska.

BARBARA IMIANOWSKA – Radna Klubu Prawa i Sprawiedliwości

Szanowna Pani Przewodnicząca, Szanowni Radni. Ja mam takie pytanie, panie dyrektorze. Czy likwidacja ZSO nr 12 wymusza rozpisanie konkursu na dyrektora XX LO, na podstawie art. 91, ust. 7 ustawy Prawa oświatowego? Czy w ogóle będzie taki konkurs rozpisany? To jest takie moje pytanie. Dziękuję bardzo.

RYSZARD MUSZYTOWSKI – Dyrektor Wydziału Edukacji

Dziękuję. Będzie konkurs rozpisany, ponieważ jest to likwidacja Zespołu. Wszystkie te zmiany, które wynikają z reformy edukacji, ze zlikwidowanymi gimnazjami, planujemy na moment zakończenia kadencji dyrektora szkoły. Tutaj też kończy się kadencja i dlatego odbędzie się konkurs na dyrektora XX Liceum Ogólnokształcącego. Proszę bardzo.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

Dziękuję bardzo. Nie ma więcej głosów w dyskusji. Kto z Państwa radnych jest za podjęciem uchwały, druk 607? Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał?

Głosowanie (**druk 607**):

Za	33
Przeciw	0
Wstrzymało się	0

Rada Miasta Gdańska w głosowaniu przyjęła

UCHWAŁĘ Nr XXIV/582/26

Rady Miasta Gdańska

w sprawie rozwiązania Zespołu Szkół Ogólnokształcących nr 12 w Gdańsku
z dnia 26 lutego 2026 r.

Uchwała stanowi **załącznik nr 7** do niniejszego protokołu.

8) zmieniająca uchwałę w sprawie utworzenia i nadania statutu Gdańskiego Centrum Informatycznego (**druk 615**);

*Komisja wiodąca: K. Polityki Gospodarczej i Morskiej – pozytywna
K. Strategii, Budżetu i Nadzoru Właścicielskiego – pozytywna*

PIOTR BORAWSKI – Zastępca Prezydenta Miasta Gdańska

Pani Przewodnicząca, Wysoka Rado, Szanowni Państwo. Żyjemy w czasach, w których wojny nie odbywają się jedynie na polach bitew, ale bardzo często odbywają się w świecie cyfrowym. Z jednej strony chcemy, żeby zasoby naszego miasta, wiele

różnego rodzaju procedur można było realizować w świecie cyfrowym. Zbieramy różnego rodzaju dane, które są potrzebne do, z jednej strony zarządzania miastem, z drugiej strony też do wykonywania wielu procedur na rzecz mieszkańek i mieszkańców. Ale wszyscy wiemy, że nasze miasto, jak każdy inny urząd, jest narażone na różnego rodzaju ataki. Od wielu lat prowadzimy Zespół do spraw Cyberbezpieczeństwa, natomiast w tych czasach widzimy, że należy to znacznie wzmocnić i rozszerzyć. Stąd przychodzimy dzisiaj do Państwa z taką zmianą, po to, żeby nasza wyspecjalizowana jednostka, jaką jest Gdańskie Centrum Informatyczne, stała się Lokalnym Centrum Cyberbezpieczeństwa. Oddam głos pani dyrektor Marii Bollin, która w kilku slajdach przedstawi Państwu, z jakimi zagrożeniami się w tej chwili mierzymy i jak chcemy się z nimi mierzyć po uchwaleniu tej uchwały i uchwaleniu Lokalnego Centrum Cyberbezpieczeństwa.

MARIA BOLLIN – Dyrektor Gdańskiego Centrum Informatycznego

Dzień dobry Państwu. Byłam u Państwa rok temu. Rok temu Gdańskie Centrum Informatyczne przyjęło odpowiedzialność za prowadzenie strategii związanej z rozwojem informatyki w mieście i ją skutecznie realizuje. Dzisiaj przychodzę znowu, po raz kolejny, z dużą zmianą w statucie Gdańskiego Centrum Informatycznego, polegającą na nadaniu temu Centrum roli Lokalnego Centrum Cyberbezpieczeństwa. Pan prezydent już nas tutaj wprowadził. Zadania związane z budowaniem cyberodporności to jest coś, na co musimy teraz mocno stawiać, bo wojna nie dzieje się na polu tylko takim białkowym, powiedzmy, fizycznym, ale mocno wkracza do nas, w życie, w którym się właściwie w tej chwili całkowicie realizujemy, czyli w świecie cyfrowym. My w Gdańskim Centrum Informatycznym budujemy ten Zespół związany z cyberbezpieczeństwem już od kilku lat i skutecznie prowadzimy działania, które zabezpieczają jednostki przed skutkami potencjalnych ataków, których doświadczamy codziennie i mocno. Państwo o tym jakby nie wiecie. To, czego doświadczyliście, to na pewno widzieliście Państwo i odczuwaliście, dwa ataki DDoS na naszą gdańską platformę edukacyjną, gdzie przez jeden do dwóch dni mieliśmy kłopoty związane z pracą codzienną urzędników. Atak typu DDoS to trudny, ale najłagodniejszy atak z możliwych takich cyfrowych, polegający na tym, że blokuje uprawnionym użytkownikom dostęp do ich środowisk. Tak fizycznie, zawsze swoim kolegom i koleżankom nie z IT tłumaczę, na czym to polega. To tak, jak przed budynkiem rano ustawiliby się tysiąc ludzi niezwiązanych z pracą w tym budynku i chcieliby do niego wejść i pracownicy, którzy mają prawo do niego wejść i pracować, nie są w stanie przez tę grupę osób się przebić. Na tym, może tak w prosty sposób, dla osób niepowiązanych, jakby wytłumaczy. Te ataki były dla nas z tego typu szkodą, że nie mogliśmy efektywnie pracować, ale one nie odniosły szkód w naszym środowisku. Codziennie notujemy wiele ataków i prób celowanych, i niecelowanych, różnego rodzaju prób wejść i nieuprawnionych logowań do naszego środowiska. My mamy w tej chwili narzędzia, którymi jesteśmy w stanie to monitorować i blokować tego typu działania, tak abyście Państwo mogli w sposób bezpieczny pracować. Dzisiaj zabezpieczamy ponad 3 tysiące stacji komputerowych, takich, na których Państwo pracujecie, i zabezpieczamy cały zestaw serwerów i sieci, z której Państwo korzystacie na co dzień, w których przetwarzane są dane naszych obywateli w różnym zakresie. I to, co my chcemy robić? Chcemy realizować strategię w ramach całej gminy cyfrowej. Chcemy monitorować i reagować na incydenty bezpieczeństwa, bo to jest podstawa

jakby w ogóle tego działania, żeby wiedzieć i działać. Chcemy wdrażać polityki bezpieczeństwa dla całej gminy, czyli budować pewne reguły i zasady, w jaki sposób to robimy i w jaki sposób pracujemy, i my, i zwykli użytkownicy. Chcemy prowadzić audyty zgodności i raportować zgodność z NIS2. Jest to dyrektywa unijna, która właśnie na grunt prawa polskiego została potwierdzona ustawą podpisaną przez pana prezydenta dwa tygodnie temu – Ustawa o Krajowym Systemie Cyberbezpieczeństwa – która nakłada na nas szereg obowiązków i reguł działania. Mamy tam klasyfikacje podmiotów na kluczowe i ważne. W mieście jest wiele ważnych podmiotów, które z punktu zarządzania miastem i państwem są podmiotami krytycznymi i sprawność działania jest nam niezbędna w obliczu zagrożeń, przede wszystkim tych fizycznych. Szeroko już dzisiaj współpracujemy z instytucjami centralnymi takimi jak CERT i Ministerstwem Cyfryzacji, z policją, z ABW. I tutaj też przejmujemy tę rolę, będziemy budować tę rolę koordynatora takiej współpracy. Prowadzimy szereg szkoleń i budujemy świadomość naszych użytkowników. Świadomość użytkowników i umiejętność dobrego zachowywania się w świecie cyfrowym jest bezcenna i najważniejsza. Człowiek – jak zawsze – jest najważniejszy i musi wiedzieć i umieć. I będziemy tę świadomość rozwijać, bo już dziś prowadzimy szereg webinarów, cykli szkoleń w tych tematach dla użytkowników. Będziemy prowadzić wewnętrzne audyty, bo jest to też nasz obowiązek, żebyśmy mogli pracować dobrze, musimy się codziennie i każdego dnia weryfikować. Będziemy tworzyć pewne rekomendacje, doradzać naszym podmiotom, jak w tym świecie cyfrowym się poruszać i zabezpieczyć. Jakie korzyści gmina osiągnie? Przede wszystkim zwiększymy nadzór i kontrolę nad bezpieczeństwem cyfrowym miasta. Zabezpieczymy kompleksowo, ochronimy dane naszych mieszkańców oraz naszej infrastruktury krytycznej. Zbudujemy przede wszystkim wzrost odporności miasta na cyberataki, czyli zbudujemy naszą cyberodporność. Będziemy dążyć do wyrównania poziomu cyberbezpieczeństwa w naszych jednostkach, bo one są bardzo różne. Wzmocnimy współpracę między naszymi jednostkami w tym zakresie. A przede wszystkim zapracujemy na wzrost zaufania społecznego i prestiżu miasta. Mam jeszcze tylko slajd, który mówi o zapisach uchwały. Jest to paragraf 5a, w ramach którego zadania, o których powiedziałam, chcemy działać i rozwijać w Gdańskim Centrum Informatycznym, Lokalne Centrum Cyberbezpieczeństwa w Gminie Miasta Gdańsk. Teraz Państwa proszę o podjęcie uchwały. Jeśli mają Państwo do mnie pytania, to chętnie na nie odpowiem. Dziękuję.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

Dziękuję, pani dyrektor. Głos w dyskusji, radna Jolanta Banach.

JOLANTA BANACH – Radna Klubu Wszystko dla Gdańska

Pani dyrektor, dziękuję za, zwłaszcza to uproszczone wyjaśnienie charakteru różnych ataków. My nie mamy oczywiście świadomości, jak Państwo nas przed tymi atakami zabezpieczacie, ale pani, używając tego porównania, wytłumaczyła nam prosto i zasadnie. Natomiast mam taką prośbę. Jeżeli przeprowadzane są szkolenia dla radnych – a w takich uczestniczę, zresztą we wszystkich staram się uczestniczyć – to ja bardzo proszę młodych ludzi, aby mówili do nas językiem wychodzącym poza swoje pokolenie. Będę za to wdzięczna. To po pierwsze. Po drugie. Czy Centrum może

sobie poradzić z taką oto sytuacją? Jako radni posiadamy swoje adresy służbowe, mailowe, które są dostępne dla wszystkich mieszkańców i mieszkanki, i tak powinno być. Tym niemniej, kiedy z zewnątrz systemu naszego przychodzi mail, to pojawia się taka informacja: „Zachowaj ostrożność. Wiadomość pochodzi spoza organizacji. Jeśli treść wydaje się podejrzana, nie otwieraj znajdujących się w niej załączników i nie klikaj w linki.” No, nie zawsze możemy nie kliknąć w zdjęcia, na przykład z okresu zimowego, które nam przysyłają mieszkańcy. Sami nie wyrobimy sobie podejrzania, czy informacja jest bezpieczna, czy nie. Czy możemy coś z tym zrobić?

MARIA BOLLIN – Dyrektor Gdańskiego Centrum Informatycznego

Już robimy. Ta informacja, która pojawia się u Pani przy odbieraniu tej poczty, ma wzbudzić czujność. Kolejnym elementem, który był na szkoleniu, jednak jest sprawdzenie wiarygodności tego maila i załączników. Jeżeli on do pani dotarł, to on przeszedł przez sito sprawdzenia poprawności domen, ale nie ma gwarancji, że nie jest to jednak działanie phishingowe, bo to jest najbardziej prosty atak, na który łasi jesteśmy jako zwykli ludzie po prostu. Ciekawość, zainteresowania, dlatego pojawia się ten komunikat. My go ustaliliśmy jako taki element prewencji, żeby zwracać uwagę na maile, które nie pochodzą z naszych zasobów. Rozumiem, że Państwo ze skalą się mierzycie tego, bo praktycznie pewnie każdy mail jest taki.

GŁOS Z SALI – wypowiedź nieczytelna.

MARIA BOLLIN – Dyrektor Gdańskiego Centrum Informatycznego

Tak, no bo taka rola. Dziękuję.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

Dziękuję. Pan radny, Tomasz Rakowski.

TOMASZ RAKOWSKI – Radny Klubu Prawa i Sprawiedliwości

Pani dyrektor, dziękuję. Oczywiście te kwestie są bardzo istotne i mamy świadomość tego, jak wielkie zagrożenia są związane właśnie z cyberbezpieczeństwem. Dlatego chciałem się zapytać, jakimi zasobami, osobami, siłami Państwo będziecie to realizować? Czy są to osoby zatrudnione obecnie w Gdańskim Centrum Informatycznym? Czy są to jakieś podmioty zewnętrzne? Jak to wygląda, jeśli chodzi właśnie o kadre i też kompetencje tej kadry w tym kierunku? Dziękuję.

MARIA BOLLIN – Dyrektor Gdańskiego Centrum Informatycznego

Aktualnie w Gdańskim Centrum Informatycznym utworzony został dział cyberbezpieczeństwa. Są to pracownicy etatowi Gdańskiego Centrum Informatycznego. Są to inżynierowie, którzy na bieżąco, codziennie monitorują swoją sieć, ale mamy również audytora związanego z normami ISO w zakresie bezpieczeństwa, który jest szefem tegoż działu. W sumie są to cztery osoby. Planujemy, że w okresie dwóch lat nasz zespół powinien rozwinąć się do około 14–16 osób i będziemy takie działania prowadzić. Posiłkujemy się również firmami zewnętrznymi w zakresie prowadzenia profesjonalnych audytów, w których

potrzebujemy też wsparcia i które musimy wykonywać. Chcemy i musimy, bo takie mamy też obowiązki. Dziękuję.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

Dziękuję bardzo, pani dyrektor. Czy Państwo radni mają jeszcze jakieś pytania? Nie ma więcej zgłoszeń. Druk 615. Kto z Państwa radnych jest za podjęciem uchwały? Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał?

Głosowanie (**druk 615**):

Za	33
Przeciw	0
Wstrzymało się	0

Rada Miasta Gdańska w głosowaniu przyjęła

UCHWAŁĘ Nr XXIV/583/26

Rady Miasta Gdańska

zmieniająca uchwałę w sprawie utworzenia i nadania statutu
Gdańskiego Centrum Informatycznego
z dnia 26 lutego 2026 r.

Uchwała stanowi **załącznik nr 8** do niniejszego protokołu.

9) w sprawie ustanowienia grupowego pomnika przyrody (**druk 613**);

Komisja wiodąca: K. Klimatu, Środowiska i Ekologii – pozytywna

ANNA TRUSKOLAS – Dyrektor Wydziału Ekologii i Energetyki

Przedstawiła projekt uchwały wraz z uzasadnieniem.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

Dziękuję bardzo. Głos w dyskusji, pani radna Anna Golędzinowska.

ANNA GOŁĘDZINOWSKA – Radna Klubu Koalicji Obywatelskiej

Dziękuję. Ja postaram się krótko. Bardzo dziękuję pani dyrektor oraz całemu zespołowi za przygotowanie tego druku. Uważam, że to jest świetny pomysł, żebyśmy trochę niestety zapomnianą postać acz wybitnego Gdańszczanina, który nie tylko dla gdańskiej, ale i dla polskiej przyrody – podkreślmy, pomimo że Polakiem, jak nazwisko wskazuje, z pochodzenia nie był – zrobił bardzo wiele i wpisał się tak naprawdę pięknymi, zielonymi zgłoskami w historię botaniki i w historię pewnej kultury ochrony

przyrody w Europie, żebyśmy go w tak wyjątkowym miejscu, jakim jest pomnik historii, Zespół Pałacu Opatów, upamiętnili. Uważam, że świetna inicjatywa, nie tylko dlatego, że te drzewa są zaiste pomnikowe, ale również ze względu na ten dodatkowy, symboliczny, upamiętniający wymiar. I tutaj też podziękowanie dla pana Jakuba Chorodeńskiego z Gdańskiego Zarządu Zieleni za właśnie podrzucenie takiej inspiracji, że może też wykorzystujemy tą niesamowitą zieleń pomnikową w Gdańsku, żeby przypominać o ważnych postaciach. Bardzo dziękuję.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

Dziękuję bardzo. Nie ma więcej głosów w dyskusji. Druk 613. Kto z Państwa radnych jest za podjęciem uchwały? Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał?

Głosowanie (**druk 613**):

Za	31
Przeciw	0
Wstrzymało się	0

Rada Miasta Gdańska w głosowaniu przyjęła

UCHWAŁĘ Nr XXIV/584/26

Rady Miasta Gdańska

w sprawie ustanowienia grupowego pomnika przyrody
z dnia 26 lutego 2026 r.

Uchwała stanowi **załącznik nr 9** do niniejszego protokołu.

10) w sprawie wyrażenia woli objęcia udziałów w podwyższonym kapitale zakładowym jednoosobowej spółki Gminy Miasta Gdańska działającej pod nazwą Gdańska Infrastruktura Społeczna spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Gdańsku (**druk 611**);

*Komisja wiodąca: K. Polityki Społecznej, Zdrowia i Praw Człowieka – pozytywna
K. Strategii, Budżetu i Nadzoru Właścicielskiego – pozytywna
K. Polityki Gospodarczej i Morskiej – pozytywna*

EMILIA LODZIŃSKA – Zastępczyni Prezydenta Miasta Gdańska

Przedstawiła projekt uchwały wraz z uzasadnieniem.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

Głos w dyskusji, pani radna Jolanta Banach.

JOLANTA BANACH – Radna Klubu Wszystko dla Gdańska

Ja bardzo przepraszam, pani prezydent, bo już wiem, że prace projektowe do końca przyszłego roku, ale tylko chciałam zapytać się – bo zapomniałam chyba na komisji – ile się przewiduje lokali do oddania, i one powiększą zasób komunalny oczywiście, tak?

EMILIA LODZIŃSKA – Zastępczyni Prezydenta Miasta Gdańska

Tak, powiększą zasób komunalny. Natomiast co do szczegółowej liczby tych mieszkań, na ten moment nie jestem w stanie odpowiedzieć. Będzie to wynikało z uzgodnień z konserwatorem zabytków, więc tutaj już zostawię pole do popisu projektantowi. Oczywiście nam zależy na tym, żeby jak najwięcej tych mieszkań można było w tym budynku zlokalizować. Oczywiście one muszą spełniać określone normy i warunki techniczne, natomiast dążymy do tego, żeby było ich jak najwięcej.

JOLANTA BANACH – Radna Klubu Wszystko dla Gdańska

Przepraszam, bo tam po prostu następowało dzielenie tych większych mieszkań na mniejsze, dlatego zapytałam.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

Dziękuję bardzo. Czy mają Państwo jeszcze jakieś pytania? Nie ma. Druk 611. Kto z Państwa radnych jest za podjęciem uchwały? Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał?

Głosowanie (**druk 611**):

Za	33
Przeciw	0
Wstrzymało się	0

Rada Miasta Gdańska w głosowaniu przyjęła

UCHWAŁĘ Nr XXIV/585/26

Rady Miasta Gdańska

w sprawie wyrażenia woli objęcia udziałów w podwyższonym kapitale zakładowym jednoosobowej spółki Gminy Miasta Gdańska działającej pod nazwą Gdańska Infrastruktura Społeczna spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Gdańsku z dnia 26 lutego 2026 r.

Uchwała stanowi **załącznik nr 10** do niniejszego protokołu.

11) w sprawie zasad określania postanowień umów urbanistycznych zawieranych przez Gminę Miasta Gdańska (**druk 608**);

Komisja wiodąca: K. Zagospodarowania Przestrzennego – pozytywna

EDYTA DAMSZEL-TUREK – Urbanista Miasta, Dyrektor Biura Rozwoju Gdańska
Przedstawiła projekt uchwały wraz z uzasadnieniem.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska
Dziękuję bardzo pani dyrektor. Pierwszy głos w dyskusji, pani radna Jolanta Banach.

JOLANTA BANACH – Radna Klubu Wszystko dla Gdańska

Pani dyrektor, ZPI zastąpiły decyzje lokalizacyjne, są bardziej doszczegółowione w zmianie ustawy, dlatego że pierwotnie, to tak jak pani powiedziała, po swojej stronie samorządy doprecyzowywały przepisy Lex Deweloper. Teraz mamy je szczegółowo określone. Mamy tam w jednym z artykułów delegację do Rady Miasta, żeby wypracować w formie uchwały te zasady umów urbanistycznych. Dlatego pytam, bo to jest bardzo ważne, dlatego że wypracowywaliśmy te zasady w porozumieniu. Takim przykładem porozumienia, bardzo dobrym, za chwilę będziemy mówić w tym druku 614 o tych inwestycjach towarzyszących w Śródmieściu i na Rudnikach, na kwotę około 30 milionów, gdzie też ta partycypacja kształtuje się na poziomie około 10% kosztów ogólnych inwestycji. Bo pytaliśmy przedwczoraj inwestora o te kwestie na komisji, czyli w stosunku do inwestycji mieszkaniowej partycypacja kosztowa, wydatki towarzyszących, uzupełniających inwestycji, jakkolwiek zwał, mają być nie mniejsze niż 10%, i to jest super. Ale chciałam zapytać, czy w związku z tym – bo w moim przekonaniu takie zasady, uchwała o zasadach, one skracają proces negocjowania, bo już są pewne wytyczne, pewne minimalne standardy – czy w związku z tym będziemy jeszcze podejmowali kolejne uchwały? I czy przewidujecie Państwo kolejne uchwały dotyczące określenia zasad urbanistycznych, a dotyczących na przykład odpowiedzialności inwestora, kar umownych, zabezpieczenia roszczeń gminy, zasad przekazywania nieruchomości? Bo to wszystko jest w tym porozumieniu, o którym mówiłam, jeśli chodzi o Rudniki i Śródmieście, a co mogłoby się znaleźć w kolejnych uchwałach urbanistycznych po to, żeby może zaoszczędzić czasu na negocjacje, uprościć. Dziękuję.

EDYTA DAMSZEL-TUREK – Urbanista Miasta, Dyrektor Biura Rozwoju Gdańska
Szanowni Państwo, za chwilę i tak do Państwa przyjdę z kolejną uchwałą, ale już jakby nie dotyczącą zasad wypracowania umowy urbanistycznej. Dzisiaj funkcjonujemy, cały zespół konsultacyjny funkcjonuje na podstawie zarządzenia pani prezydent. I tam jest precyzyjnie określone, jakie elementy inwestor musi złożyć, jak wygląda dialog społeczny, jak często się zespół spotyka, że trzeba ten projekt przedstawić na MKUA. Czyli jakby taka mapa drogowa została określona w zarządzeniu i też będzie określona w tym zarządzeniu. Jeszcze nie mamy żadnej umowy urbanistycznej, bo jeszcze się nie rozpoczęły negocjacje. Natomiast nauczeni jesteśmy, że to, co dzisiaj jest w porozumieniu, to prawdopodobnie, w 90% znajdzie się w umowie urbanistycznej.

Tylko w związku z tym, że umowa urbanistyczna jest w formie aktu notarialnego, to będą nałożone jeszcze dodatkowe rygory. Dzisiaj nie chcielibyśmy sobie ograniczać takiej możliwości. Bo to jest tak. Pierwsze porozumienie, które wypracowaliśmy, stało się kanwą do pozostałych. Tylko ostatecznie zostały zmieniane firmy, zakres, natomiast wszystkie porozumienia mają podobny schemat, te ramy. Myślę, że jeżeli będzie taka potrzeba, to na pewno przyjdziemy. Natomiast inwestorzy – szanowni Państwo – bo wszystkie te dokumenty są publikowane na naszej stronie, są one dostępne, także każdy inwestor wie, z czym się będzie mierzył. Dostaje informacje na samym początku od zespołu, że nie ma możliwości wprowadzania zmian w tym głównym szkieletcie porozumienia, więc inwestor albo to akceptuje, albo tego nie akceptuje. Natomiast, dlaczego za chwilę do Państwa przyjdę z uchwałą? Dlatego, że tak jak wcześniej powiedziałam, trwają prace legislacyjne nad zmianą naszej ustawy i też jest wskazany kierunek taki, że gmina może w formie uchwały, czyli Rada Miasta może wyrazić zgodę na to, że wniosek w ramach ZPI nie musi stanowić projektu planu, tylko może być to koncepcja, tak jak jest dzisiaj w ramach Lex Dewelopera. I też nasza praktyka pokazała, że pracując nad koncepcją, jest to materiał zrozumiały dla wszystkich mieszkańców. No trudno jest opowiadać o przestrzeni, chociaż my to robimy, ja to robię co miesiąc Państwu opowiadam o przestrzeni, pokazując tylko i wyłącznie rysunek planu. W związku z tym, że miasto Gdańsk posiada pracownię urbanistyczną, więc nie ma uzasadnienia do tego, abyśmy żądali konkretnego projektu planu miejscowego w ramach ZPI, bo my potem go weryfikujemy, sprawdzamy. Powiedzmy sobie, że standard dokumentów, które są robione poza miastem Gdańsk, jest różny. Więc oszczędzając swoją pracę, lepiej skupmy się na tym, żeby zaprezentować mieszkańcom konkretne rozwiązania w ramach konkretnej wizji inwestora, czyli na podstawie koncepcji urbanistyczno-architektonicznej, która też będzie ustawowo wymagała odpowiednich dokumentów. My to doprecyzowujemy w zarządzeniu. Taki mam dzisiaj pomysł na funkcjonowanie zespołu i na to, jak będziemy rozmawiać z inwestorami. Dziękuję.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

Dziękuję bardzo. Pan radny, Karol Ważny.

KAROL WAŻNY – Radny Klubu Koalicji Obywatelskiej

Dziękuję bardzo. Na wstępie chciałbym bardzo serdecznie pogratulować i ustawodawcy, że zdecydował się na to, że wprowadził tego typu mechanizm, bo myślę, że ta pierwotnie bardzo negatywnie oceniana ustawa Lex Deweloper, tak wyewoluowała i też nasze doświadczenia gdańskie pokazały, że można ją w sposób cywilizowany i bardzo korzystny dla mieszkańców procedować. Myślę, że ten mechanizm ZPI faktycznie jest taką dobrą kontynuacją, przede wszystkim dzięki temu, że pozwala na realizowanie różnych zadań gminy, a nie tylko tych właśnie szczegółowo określonych przez ustawę. To jest pierwsza kwestia. Natomiast mam kilka pytań. Po pierwsze, troszeczkę nawiązując do pytania radnej Jolanty Banach. Chodzi mi o lokalne standardy urbanistyczne, które były przyjmowane przez rady gmin na podstawie specustawy mieszkaniowej. Ja rozumiem, że ich teraz nie będzie, bo ta nasza dzisiejsza uchwała jest bardziej skupiona na tych kwestiach finansowania. Natomiast pytanie, czy to na etapie tworzenia tego projektu planu miejscowego, który

będzie częścią ZPI, będą takie szczegóły doprecyzowywane i to będzie wynikało z potrzeb naszych jednostek? Myślę tu na przykład o kwestii dostępności komunikacyjnej czy dostępności do szkoły podstawowej, która jest w niedużej odległości od inwestycji. Jak to będzie w praktyce wyglądało i czy te kwestie, które kiedyś były ustawowo określone i doprecyzowane uchwałą rady, czy teraz właśnie będą bardziej po prostu elementem tworzenia projektu? A drugie pytanie dotyczy tego wskaźnika, który tutaj teraz się pojawił. Chciałem spytać – dla mnie jest dosyć logiczne, że cena metra kwadratowego powierzchni użytkowej jest niższa niż mieszkań, dlatego też większość deweloperów skupia się na budowie mieszkań. Ale mimo wszystko chciałem dopytać o te procenty: 10 i 5. Czy to jest nasza autorska propozycja, czy to wynika z jakichś analiz też porównawczych z innych miast? Pani dyrektor mówiła o tym, że nie ma póki co jeszcze zbyt wielu doświadczeń w innych miastach, ale może jednak jest to kwestia jakichś tam ustaleń na poziomie też międzygminnym? Będę wdzięczny za odpowiedź.

EDYTA DAMSZEL-TUREK – Urbanista Miasta, Dyrektor Biura Rozwoju Gdańska

Szanowni Państwo, lokalne standardy urbanistyczne, które mamy dzisiaj przyjęte uchwałą w ramach kontynuacji ustawy Lex Deweloper, zostaną podzielone na kilka dokumentów. Pierwszym dokumentem, gdzie pojawiają się standardy dostępności do infrastruktury społecznej, to jest plan ogólny, bo tam mamy określone odległości do szkół i do zieleni, i te wskaźniki muszą być spełnione równocześnie. Czyli w przypadku, gdy inwestor ma dużą nieruchomość i zamierza zrealizować duże osiedle, natomiast jeżeli nie spełnia tych odległości, do istniejącej, bądź do projektowanej szkoły, będzie musiał tą inwestycję w ramach infrastruktury społecznej zrealizować na swojej nieruchomości. To jest pierwszy standard. Chodzi o to, żebyśmy nie pogarszali standardów życia mieszkańców. Więc to jest pierwszy element, który zostanie wprowadzony. Przypomnę tylko, że ZPI musi być zgodne z planem ogólnym, czyli troszkę inaczej niż dzisiaj Lex Deweloper, który jest realizowany ponad zapisami obowiązującego planu miejscowego. Czyli tutaj mamy standard dostępności do zieleni i do szkoły w odpowiednich wielkościach. Jeżeli inwestor tego nie osiąga, musi to zrealizować u siebie na działce. To jest jakby pierwsza wytyczna. Kolejny element to są wskaźniki parkingowe. Szanowni Państwo, po uchyleniu studium – czyli w momencie, kiedy wygasa studium – też nie mamy wskaźników parkingowych, bo w planie ogólnym nie ma takiej możliwości, żeby wskaźniki parkingowe się pojawiały. One były w lokalnych standardach przepisane ze studium. W związku z powyższym, my pracujemy równolegle nad planem miejscowym, ale i też nad wskaźnikami parkingowymi dotyczącymi inwestycji w ramach planów miejscowych. Czyli to, co jest dzisiaj w uchwale planistycznej w paragrafie piątym, to my to pracujemy. Czyli będzie drugi dokument, który będzie nas wiązał, ale i też inwestora do tego, żeby zabezpieczyć miejsca parkingowe dla mieszkańców. Kolejne zapisy związane... Bo już zostają nam tylko kształtowanie zabudowy, to się pojawią w zarządzeniu pani prezydent, gdzie po prostu zostaną przepisane wytyczne w zakresie kształtowania zabudowy. Czyli to, co dzisiaj mamy w lokalnych standardach urbanistycznych, to co dzisiaj się pojawia w planach miejscowych, i można powiedzieć, że jest naszym warsztatem urbanistycznym, czyli zakaz lokalizacji między innymi dróg serwisowych od przestrzeni publicznych, parkingów od przestrzeni publicznych.

Będziemy dalej wymagać usług w parterach, w zależności od tego, jak jest kształtowana zabudowa, więc to będzie zabezpieczone. No i to też jest bardzo ważne, szanowni Państwo, że wszystkie plany miejscowe są przygotowywane w takim standardzie. Więc tutaj, z racji tego, że będziemy wnioskować o to, żeby przyjmować koncepcję, to my zadbamy o te zapisy już w planach miejscowych i inwestor od samego początku będzie wiedział, jakie są oczekiwania w zakresie kształtowania zabudowy, w zakresie urbanistyki. A przypomnę, że członkiem zespołu jest też biuro architekta miasta i architekt miasta, który będzie miał pieczę nad wyrazem architektonicznym tych inwestycji, i to można powiedzieć, że to już dzisiaj zadziałało w ramach Lex-a. Szanowni Państwo, właśnie to był największy problem, jak ustalić, czy znaleźć tą płaszczyznę transparentną, która nie wzbudzałaby kontrowersji ani pytań. Najbliżej nam do Warszawy. Warszawa ma właśnie takie wskaźniki przyjęte, to nie jest zarządzenie prezydenta, tylko to jest taka instrukcja. Tam trochę inaczej to funkcjonuje, ale inwestorzy wiedzą, jaki jest wskaźnik dla Warszawy. Ten wskaźnik metra kwadratowego jest ciut wyższy. Rozmawiając między sobą w ramach Unii Metropolii Polskiej, też konsultujemy się, poszukujemy tego najlepszego rozwiązania. I w ramach naszych poszukiwań, wypracowania dobrych praktyk stwierdziliśmy, że taki kierunek, który tutaj Państwu prezentuję, jest jak najbardziej bezpieczny dla nas wszystkich, jasny, transparentny. Więc dzisiaj nie mamy lepszego pomysłu, ale inwestorzy wiedzą, że Gdańsk tak będzie liczył, że Warszawa tak liczy. Rumia, Reda, też tam koleżanki się posiłkują naszymi wypracowanymi standardami. Tak przyjęliśmy, to się zgadza z tym, ile inwestorzy ponieśli kosztów na realizację inwestycji towarzyszących. Myśmy to przeliczali, czyli robiliśmy analizy, jak to wychodziło, i tak jak Państwu pokazałam w porównaniu, po odjęciu szesnastki, to jest właśnie poziom mniej więcej, około 1000 złotych przypisu do powierzchni użytkowej mieszkań. Natomiast co do usług. Też widzimy, w ramach Lex-ów usługi stricte nie były realizowane, bo ustawa dotyczyła tylko i wyłącznie funkcji mieszkaniowej. Patrząc też na zmiany planów miejscowych, na wnioski, które są składane o zmianę planów miejscowych, raczej jest to tylko i wyłącznie kierunek, żeby wprowadzić funkcję mieszkaniową. Czyli tutaj nie widzimy niebezpieczeństwa, że zostaną zrealizowane duże inwestycje usługowe. Ale szanowni Państwo, tak jak określiliśmy w uchwale, jest to minimalny wskaźnik. Jeżeli okaże się, że jest to bardzo duża inwestycja, która ma istotny wpływ, to siadamy do stołu i negocjujemy. I może się okazać, że zamiast 5% będzie 7%, 8% albo i 10%. Dzisiaj Państwu nie odpowiem, natomiast bardzo ważne jest to, że to jest to minimum, że to też miasto Gdańsk w ramach inwestycji towarzyszących tylko i wyłącznie, jakby przyjmowaliśmy zakres rzeczowy, określaliśmy konkretne elementy do zrealizowania. Inwestor nie przekazywał nam środków pieniężnych. To też jest bardzo ważne, że ta polityka dalej zostanie utrzymana. I w momencie, kiedy po prostu dana inwestycja będzie wychodziła po ten minimalny zakres, a będzie stanowiła całość przestrzenną, kubaturową, to po prostu będziemy negocjować z inwestorem.

KAROL WAŻNY – Radny Klubu Koalicji Obywatelskiej

Przepraszam tylko, te stawki 10% i 5%, to takie same w Warszawie obowiązują?

EDYTA DAMSZEL-TUREK – Urbanista Miasta, Dyrektor Biura Rozwoju Gdańska
Tak. Tak się umówiliśmy.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska
Dziękuję bardzo. Pan radny, Andrzej Skiba.

ANDRZEJ SKIBA – Radny Klubu Prawa i Sprawiedliwości

Dziękuję bardzo. Pani Przewodnicząca, Pani Dyrektor, mam pytanie, które związane jest z tematyką, którą pani nam tutaj referuje, a chciałbym je zadać, ponieważ jest to pokłosie wczorajszych rozmów z mieszkańcami dzielnicy Stogi, więc pozwoli pani, że krótko do tego nawiążę. Pierwsze moje pytanie jest następujące. Czy da się powiedzieć, jaki jest, nazwijmy to, najkrótszy czas przebrnięcia całej procedury, jeżeli chodzi o procedurę Lex Deweloper? Daję przykład. Mamy jakiś teren i założmy, że chciałbym na tym terenie Lex Deweloper zastosować. Pytam dlaczego? Pytam, ponieważ niektórzy mieszkańcy wskazują, że ich zdaniem zostało kilka miesięcy, w czasie których, o czym zaraz więcej powiem, mogą być takie próby podejmowane na Stogach. A konkretniej chodzi o tereny obecnych ogrodów działkowych, Stowarzyszenie Ogrodowe Rodzinny Ogród Działkowy „Kaczeńce”. Dla jasności, ja nie twierdzę, że tam będzie tego typu inwestycja, ale chciałbym uspokoić nastroje w tej dzielnicy. I trzecia rzecz, trzecie pytanie, na które przypuszczam, że teraz odpowiedzi nie uzyskam, ale będę zobowiązany za odpowiedź na przykład mailową, czy jakkolwiek w najbliższym czasie. Czy są jakiekolwiek działania związane z procedurą Lex Deweloper na terenie obecnie istniejących Stowarzyszenia Ogrodowego Rodzinny Ogród Działkowy „Kaczeńce”? Długa nazwa, ale mówię celowo, bo na Stogach są dwa ogrody Kaczeńce, jeden jest w ramach PZD, a drugi stowarzyszenia. Dziękuję.

EDYTA DAMSZEL-TUREK – Urbanista Miasta, Dyrektor Biura Rozwoju Gdańska
Szanowni Państwo, Panie Radny, na jedno i na drugie odpowiem, bo ja jestem odpowiedzialna za procedowanie tych uchwał w ramach Lex Dewelopera. Pierwsze, tak jak tutaj pokazujemy, Lex Deweloper i średni czas procedowania to jest rok, półtora, jest ten okres przed formalnym złożeniem wniosku. Wszyscy inwestorzy są proszeni o to, aby podjąć tą procedurę. Inwestor musi złożyć do nas prośbę o to, aby zebrał się zespół, żeby usiąść i rozmawiać o inwestycji. Czyli minimalny okres, zakładamy, że rok. To jest sprawne przeprocedowanie jakby formalnie całego procesu zgodnie z zarządzeniem pani prezydent. Czyli od pierwszego spotkania na zespole, poprzez dialog społeczny, do momentu, kiedy jest przygotowana uchwała, czyli do dzisiejszego momentu. To jest rok. Dzisiaj, jeżeli będzie zgoda na podpisanie porozumienia, miesiąc wojewoda sprawdza legalność tej uchwały. W drugim miesiącu od podjęcia tej uchwały, jest podpisywane porozumienie, czyli to jest rok i dwa miesiące. I potem, w momencie, kiedy już jest przygotowane porozumienie, inwestor składa wnioski. Wiadomo, że nie złoży tego natychmiast, na drugi dzień, więc to jest kolejny miesiąc, czyli to jest trzeci miesiąc, i potem mamy 90 dni, to są kolejne trzy miesiące. Czyli realnie patrząc, gdzie wszystko byłoby zgodne, gdzie inwestor sprawnie przeprowadzi cały proces, to jest półtora roku. Ale to jest wersja naprawdę bardzo, bardzo optymistyczna. To tak, jakby się nie dzieje. Więc nie ma możliwości,

żebyśmy przeprocedowali taki Lex Deweloper, w tak krótkim czasie. Dzisiaj przypomnę Państwu, że został czas do końca czerwca bieżącego roku, czyli to są cztery miesiące. Terminowo w ogóle nie ma takiej możliwości. Co do drugiego pytania. Na dzień dzisiejszy inwestor nie złożył prośby o to, żeby wejść na zespół konsultacyjny, ani też nie wpłynął do biura formalny wniosek o przeprocedowanie Lex Deweloper. Zachęcam do tego, aby zajrzeć na naszą stronę, bo tam jest wszystko umieszczone aktualnie. Szanowni Państwo, jeżeli by inwestor nie szedł w ramach prac naszego zespołu, to taki wniosek, na rozpatrzenie mamy trzy dni, więc on naprawdę bardzo szybko się pojawia na naszej stronie, od razu jest publikowany, bo tego wymaga od nas prawo, więc trzymamy się tych terminów. Dzisiaj w ramach tego ogrodu działkowego, nie jest procedowany żaden Lex.

EMILIA LODZIŃSKA – Zastępczyni Prezydenta Miasta Gdańska

Jeszcze w uzupełnieniu, panie radny, wypowiedzi i zapytania odnośnie ROD Kaczeńce, bo wiem, że pan radny tutaj jest mocno tą sprawą zainteresowany. Teraz akurat nie pamiętam, czy panu radnemu, czy komuś innemu odpowiadałam ostatnio na pismo w tej sprawie. Panu radnemu? Dobrze, już nie pamiętałam, tyle tych pism się podpisuje. Natomiast tutaj są dwie kwestie. Jedna ważna kwestia to jest prawo pierwokupu, jeżeli chodzi o gminę Miasta Gdańska, i to prawo pierwokupu zostało zabezpieczone. A druga kwestia to jest plan ogólny, który w tej chwili procedujemy. My akurat te ogrody mamy objęte strefą planistyczną, jako zieleń do zachowania, więc w ten sposób też zabezpieczamy się przed ewentualnymi próbami obejścia, czy jakiegoś innego rozporządzania tymi ogrodami. Dziękuję.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

Dziękuję. Pan radny Skiba, ad vocem.

ANDRZEJ SKIBA – Radny Klubu Prawa i Sprawiedliwości

Dziękuję, krótko. Ja chciałem wyrazić podziękowanie dla i Wydziału Skarbu, ale także dla korespondentów moich, w tym także dla pani prezydent w tej konkretnej sprawie, bo rzeczywiście myślę, że urzędowo to wygląda dobrze. Miasto swoich interesów pilnuje, w tym prawa pierwokupu, i mam nadzieję, że na Stogach działki będą wykorzystywane zgodnie z przeznaczeniem. Ogrody działkowe będą istniały. Będziemy pilnowali tego tematu, a za współpracę póki co, Wydziałowi Skarbu oraz po części pani prezydent, pani dyrektor, dziękuję w tym temacie.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

Dziękuję bardzo. Pani radna, Kamila Błaszczyk.

KAMILA BŁASZCZYK – Radna Klubu Koalicji Obywatelskiej

Dziękuję bardzo. Ja jeszcze chciałam tutaj wrócić do tego tematu wskaźnika, bo ja rozumiem obiektywne jakby problemy z odniesieniem się do jakiegoś przykładu gdzieś w przestrzeni polskiej, gdzie to by mogło funkcjonować. Tylko mam związaną z tym jedną taką obawę. No bo sam wskaźnik definiuje się jako koszt, de facto, wybudowania jednego metra kwadratowego. Wiadomo, że na terenie Gdańska to będzie raczej kwota niezależna od lokalizacji. Natomiast jeżeli inwestor będzie chciał sprzedawać

swoją inwestycję, czy to powiedzmy na Maćkach, a na Młodym Mieście, no to ten zysk, jaki wypracuje sobie z takiej inwestycji, będzie na pewno diametralnie różny. I teraz, tak naprawdę, przy tego rodzaju wskaźniku, minimalną kwotę, od której zaczynamy de facto negocjacje, stawiamy dla obu typów inwestycji na tym samym poziomie. I pytanie, czy tu już na poziomie negocjacyjnym, na samym początku nie stawiamy się w jakimś gorszej, trudniejszej pozycji? Bo inwestorzy mogą powiedzieć: „No ale temu inwestorowi przy takiej samej inwestycji powiedzieli Państwo, nie wiem, 100 milionów, a temu powiedzieliśmy 200 milionów.” No pytanie, czy tutaj nie będzie jakiś też zarzutów w tym kontekście stawianych przez samych potencjalnych inwestorów? Na moje drugie pytanie już trochę pani dyrektor odpowiedziała, bo zastanawiałam się, czy były jakieś inne kontrpropozycje takich wskaźników rozważane podczas przygotowywania tej uchwały? Dziękuję bardzo.

EDYTA DAMSZEL-TUREK – Urbanista Miasta, Dyrektor Biura Rozwoju Gdańska

Szanowni Państwo, ZPI to jest szczególna forma planu miejscowego, realizowana na wniosek inwestora. Ja do tego podchodzę tak. Jeżeli inwestor nie akceptuje naszych zasad, to po prostu nie składa wniosku o realizację planu miejscowego w ramach ZPI. Co do rozmów i negocjacji – dlatego będzie powołany zespół przyporządkowany do ZPI, tak jak dzisiaj jest zespół partycypacyjny. Tam wchodzi przedstawiciele wszystkich naszych wydziałów, jednostek, radni miejscy, przedstawiciele rad dzielnicowych z danego obszaru. I to ten zespół dyskutuje, czym się skończą te negocjacje i o jakich inwestycjach będziemy rozmawiać. Jak sama nazwa wskazuje, negocjacje, czyli po jednej stronie są oczekiwania, po drugiej stronie są oczekiwania. Najważniejsze, żebyśmy się spotkali gdzieś pośrodku i mogli zrealizować te inwestycje, które są też potrzebne dla mieszkańców. Więc nie, ja nie mam takiej obawy. Dla mnie to jest jasne. Po prostu, jeżeli inwestor nie akceptuje tych zasad, które są ustalone w mieście Gdańsku, to po prostu nie składa wniosku w ramach ZPI. Szanowni Państwo, to też jest bardzo ważne, że ZPI, Zintegrowany Plan Inwestycyjny, w przypadku kiedy wnioskodawca złoży taki wniosek, trafia na początek kolejki. On jest po prostu priorytetowy do przeprowadzenia przez radę, bo tak jest ustawa skonstruowana. Więc, no też jest to atrakcyjna forma realizacji inwestycji. Szanowni Państwo, my mamy bardzo dużo wniosków indywidualnych, które będą rozpatrzone po uchwaleniu planu ogólnego, i kolejka na procedowanie planów miejscowych jest bardzo, bardzo długa. To jest atrakcyjna jakby forma dla inwestora. Albo realizuje tą inwestycję na podstawie naszych określonych zasad, w określonym czasie, no bo jest jakby na początku tej kolejki, albo po prostu czeka kilka lat, długo, na procedowanie planu miejscowego zgodnie z ustawą o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

Dziękuję. Pan radny, Mateusz Skarbek.

MATEUSZ SKARBEK – Radny Klubu Koalicji Obywatelskiej

Konsekwencją tej uchwały jest jasny komunikat do inwestorów, że są mile widziani w Gdańsku, ale na równych zasadach, równych kryteriach, które są z góry znane, jasne, ustalone, obiektywne. Tak się składa, że akurat te kryteria pokrywają się mniej

więcej z tym, co udało się uzyskać w ostatnich Lex-ach, ale należy podkreślić, że ta kwota 128 milionów złotych, którą Państwo widzieli, wynika z sukcesów negocjacyjnych ostatniego roku, półtora roku – dzięki działaniom między innymi pani dyrektor i pani prezydent Łódzkiej. Także nie ma przypadków. Konsekwentnie będziemy walczyć i ta kwota, ten współczynnik jest dopiero początkiem negocjacji. To nie jest tak, że to jest pewne, że każdy dostanie 10%. Zapewniam Państwa, że jeżeli będziemy podejmować negocjacje, to będziemy twardo zabiegać o interesy Gdańska i Gdańszczan, i nie będziemy odpuszczać, nie będziemy nikogo preferować. I będziemy wyciskać tyle, ile się da, aby to miasto, jeżeli ktoś jest zainteresowany współpracować z nami, budował. Dziękuję.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

Dziękuję. Pan radny, Karol Ważny.

KAROL WAŻNY – Radny Klubu Koalicji Obywatelskiej

Ja dziękuję panu przewodniczącemu, że w takim duchu się wypowiedział, bo w zasadzie wyjął mi z ust podziękowania dla pani prezydent, dla pani dyrektor. Patrząc na te kwoty, ja sobie tak szybko policzyłem, że te 128 milionów złotych, to jest 14% z tej kwoty, którą z tych szesnastek, w ramach 924 umów drogowych zawarliśmy. Także to pokazuje po prostu skalę tego sukcesu i dziękuję za tą determinację i odwagę, za to, że ten zły Lex Deweloper tak został zmieniony i wykorzystany właśnie na korzyść dla naszego miasta. Bo wszyscy mniej lub bardziej czujemy niedosyt z tych partycypacji przy umowach drogowych, i w związku z tym właśnie, tym bardziej cieszę się, że tak duża kwota była możliwa do uzyskania w ramach tych raptem siedmiu porozumień. No i też liczę na to, trzymam kciuki, i jestem pewny, że zespół negocjacyjny bardzo dobrze będzie sobie radził z tym, żebyśmy jeszcze więcej środków w ramach tego nowego instrumentu pozyskali dla naszego miasta. Dziękuję.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

Dziękuję. Pan radny, Marcin Mickun.

MARCIN MICKUN – Radny Klubu Koalicji Obywatelskiej

Dziękuję bardzo. Ja chciałbym przyłączyć się do podziękowań, do gratulacji. Rzeczywiście, zintegrowany ZPI generalnie to jest nowe narzędzie, które zastępuje Lex Deweloper. Pytanie, czy mamy już zainteresowanie? Czy wiemy, z jaką skalą będziemy się mierzyć? Dziękuję.

EDYTA DAMSZEL-TUREK – Urbanista Miasta, Dyrektor Biura Rozwoju Gdańska

Jeszcze nie, ponieważ jest jasny przekaz dla inwestorów, że dopóki nie zostanie to unormowane i określone właśnie poprzez uchwałę i zarządzenie pani prezydent, nie podejmujemy na razie rozmów. Chodzi o to, żeby każdy inwestor wiedział, czy jest zainteresowany wejściem w dialog z miastem i współpracę z miastem, czy nie. Na dzień dzisiejszy studzimy emocje, bo przecież wiadomo, że inwestorzy przychodzą, pytają się, więc tak, studzimy. Myślę, że w pierwszym kwartale uda nam się to wszystko uregulować, ale też będziemy wiedzieć, na jakim etapie są zmiany

ustawowe, bo to też jest bardzo ważne, jak dalej będziemy postępować w trakcie rozmów z inwestorem, bo to dla mnie też jest ważne, w jakiej formie otrzymamy ten dokument. Ja będę tutaj przygotowywała i postulowała o to, żebyśmy jednak bazowali na koncepcji urbanistyczno-architektonicznej, tak jak do tej pory to się sprawdziło w Lex-ach. Dziękuję.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

Dziękuję bardzo. Na tym wyczerpaliśmy listę głosów w dyskusji. Jesteśmy przy druku 608 w sprawie zasad ustalenia postanowień umów urbanistycznych zawieranych przez Miasto Gdańsk. Szanowni Państwo, kto z Państwa jest za podjęciem uchwały? Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał?

Głosowanie (**druk 608**):

Za	24
Przeciw	0
Wstrzymało się	6

Rada Miasta Gdańska w głosowaniu przyjęła

UCHWAŁĘ Nr XXIV/586/26

Rady Miasta Gdańska

w sprawie zasad określania postanowień umów urbanistycznych zawieranych przez Gminę Miasta Gdańska z dnia 26 lutego 2026 r.

Uchwała stanowi **załącznik nr 11** do niniejszego protokołu.

12) w sprawie wyznaczenia osób do udziału w negocjacjach poprzedzających zawarcie umowy urbanistycznej (**druk 617**);

KATARZYNA CZERNIEWSKA – Przewodnicząca Klubu Wszystko dla Gdańska
Przedstawiła projekt uchwały wraz z uzasadnieniem.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska
Dziękuję bardzo. Pan radny, Mateusz Skarbek.

MATEUSZ SKARBEK – Radny Klubu Koalicji Obywatelskiej

Ja chciałem tylko uzupełnić, że nasz udział, jeżeli Państwo przegłosują tą uchwałę, ma charakter opiniodawczy. Tak to zostało ujęte. To jest głos opiniodawczy, ale na pewno będziemy wzmocniać stanowisko miasta w sposób znaczący.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

Dziękuję. Pan radny, Kazimierz Koralewski.

KAZIMIERZ KORALEWSKI – Radny Klubu Prawa i Sprawiedliwości

Pani Przewodnicząca, Wysoka Rado, Pani Dyrektor, ustawa mówi o jednej osobie, czy mówi o nieskończonej liczbie przedstawicieli wyznaczonych przez radę? Bo mogły być nawet trzy osoby wyznaczone w takim układzie przez Radę Miasta Gdańska.

EDYTA DAMSZEL-TUREK – Urbanista Miasta, Dyrektor Biura Rozwoju Gdańska

Ustawa nie określa ilości osób.

KATARZYNA CZERNIEWSKA – Przewodnicząca Klubu Wszystko dla Gdańska

Ja tylko uzupełnię, że tak jak przy wielu rozwiązaniach wzorujemy się na tych, z których korzystamy przy specustawie mieszkaniowej, przy Lex Deweloper. Teraz w zespole były to dwie osoby z Rady Miasta, które były członkami zespołu konsultacyjnego do spraw Lex Deweloper. Myślę, że jest to jeden z takich elementów, które chcielibyśmy przeszczepić właśnie tutaj do tego rozwiązania ZPI. Natomiast jednocześnie pani dyrektor zawsze z otwartością przyjmowała wszystkie osoby chętne do wzięcia udziału w posiedzeniu konkretnego zespołu konsultacyjnego. Byli to i radni dzielnicowi, zresztą radni Prawa i Sprawiedliwości – wybiórczo, ale również przychodzili – i zawsze te drzwi na posiedzenia były otwarte, więc jak sądzę, teraz będzie podobnie.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

To ja mam prośbę, żeby informacje o tych posiedzeniach tego zespołu były przekazywane do Rady Miasta. Jeżeli radni, szczególnie radni z danego okręgu, będą zainteresowani tematyką, to żeby mieli możliwość wzięcia udziału w rozmowach.

EDYTA DAMSZEL-TUREK – Urbanista Miasta, Dyrektor Biura Rozwoju Gdańska

Dobrze, nie ma problemu, bo już ostatnio też informowaliśmy wszystkich radnych na tych ostatnich posiedzeniach już zespołu, także nie ma problemu. Dziękuję.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

Dziękuję bardzo. Przechodzimy do głosowania. Druk 617. Kto z Państwa radnych jest za podjęciem uchwały? Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał?

Głosowanie (druk 617):

Za	24
Przeciw	0
Wstrzymało się	8

Rada Miasta Gdańska w głosowaniu przyjęła

UCHWAŁĘ Nr XXIV/587/26

Rady Miasta Gdańska

w sprawie wyznaczenia osób do udziału w negocjacjach
poprzedzających zawarcie umowy urbanistycznej
z dnia 26 lutego 2026 r.

Uchwała stanowi **załącznik nr 12** do niniejszego protokołu.

13) w sprawie odstąpienia od sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Letnica w rejonie ulicy Marynarki Polskiej i nabrzeża Martwej Wisły w mieście Gdańsku (**druk 604**);

Komisja wiodąca: K. Zagospodarowania Przestrzennego – pozytywna

EDYTA DAMSZEL-TUREK – Urbanista Miasta, Dyrektor Biura Rozwoju Gdańska
Przedstawiła projekt uchwały wraz z uzasadnieniem.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

Dziękuję. Czy ktoś z Państwa ma pytania? Nie ma głosów w dyskusji. Druk 604. Kto z Państwa radnych jest za podjęciem uchwały? Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał?

Głosowanie (**druk 604**):

Za	31
Przeciw	0
Wstrzymało się	0

Rada Miasta Gdańska w głosowaniu przyjęła

UCHWAŁĘ Nr XXIV/588/26

Rady Miasta Gdańska

w sprawie odstąpienia od sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Letnica w rejonie ulicy Marynarki Polskiej i nabrzeża Martwej Wisły w mieście Gdańsku
z dnia 26 lutego 2026 r.

Uchwała stanowi **załącznik nr 13** do niniejszego protokołu.

14) w sprawie odstąpienia od sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Wrzeszcz Dolny rejon ulicy Kochanowskiego i tzw. Drogi Zielonej w mieście Gdańsku (**druk 605**);

Komisja wiodąca: K. Zagospodarowania Przestrzennego – pozytywna

EDYTA DAMSZEL-TUREK – Urbanista Miasta, Dyrektor Biura Rozwoju Gdańska
Przedstawiła projekt uchwały wraz z uzasadnieniem.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska
Dziękuję bardzo pani dyrektor. Nie widzę głosu w dyskusji. Druk 605. Kto z Państwa radnych jest za podjęciem uchwały? Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał?

Głosowanie (**druk 605**):

Za	31
Przeciw	1
Wstrzymało się	0

Rada Miasta Gdańska w głosowaniu przyjęła

UCHWAŁĘ Nr XXIV/589/26

Rady Miasta Gdańska

w sprawie odstąpienia od sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Wrzeszcz Dolny rejon ulicy Kochanowskiego i tzw. Drogi Zielonej w mieście Gdańsku z dnia 26 lutego 2026 r.

Uchwała stanowi **załącznik nr 14** do niniejszego protokołu.

15) w sprawie odstąpienia od sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Rudniki-Błonia rejon ulicy Elbląskiej i rzeki Rozwójki w mieście Gdańsku (**druk 602**);

Komisja wiodąca: K. Zagospodarowania Przestrzennego – pozytywna

EDYTA DAMSZEL-TUREK – Urbanista Miasta, Dyrektor Biura Rozwoju Gdańska
Przedstawiła projekt uchwały wraz z uzasadnieniem.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

Dziękuję bardzo. Czy Państwo radni mają jakieś pytania? Nie ma głosu w dyskusji. Głosujemy zatem, druk 602. Kto z Państwa radnych jest za podjęciem uchwały? Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał?

Głosowanie (**druk 602**):

Za	28
Przeciw	0
Wstrzymało się	0

Rada Miasta Gdańska w głosowaniu przyjęła

UCHWAŁĘ Nr XXIV/590/26

Rady Miasta Gdańska

w sprawie odstąpienia od sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Rudniki-Błonia rejon ulicy Elbląskiej i rzeki Rozwójki w mieście Gdańsku z dnia 26 lutego 2026 r.

Uchwała stanowi **załącznik nr 15** do niniejszego protokołu.

16) w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Rudniki-Błonia rejon ulicy Elbląskiej i rzeki Rozwójki II w mieście Gdańsku (**druk 603**);

Komisja wiodąca: K. Zagospodarowania Przestrzennego – pozytywna

EDYTA DAMSZEL-TUREK – Urbanista Miasta, Dyrektor Biura Rozwoju Gdańska
Przedstawiła projekt uchwały wraz z uzasadnieniem.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

Pani dyrektor przed chwilą omówiła projekt uchwały. Czy Państwo radni mają jakieś pytania do tego przystąpienia? Nie widzę. W takim razie przechodzimy do głosowania. Kto z Państwa radnych jest za podjęciem uchwały? Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał?

Głosowanie (**druk 603**):

Za	22
Przeciw	0
Wstrzymało się	7

Rada Miasta Gdańska w głosowaniu przyjęła

UCHWAŁĘ Nr XXIV/591/26

Rady Miasta Gdańska

w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Rudniki-Błonia rejon ulicy Elbląskiej i rzeki Rozwójki II w mieście Gdańsku z dnia 26 lutego 2026 r.

Uchwała stanowi **załącznik nr 16** do niniejszego protokołu.

17) w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Ujeścisko - ciąg pieszy w rejonie ulicy Przemyskiej w mieście Gdańsku (**druk 596**);

Komisja wiodąca: K. Zagospodarowania Przestrzennego – pozytywna

EDYTA DAMSZEL-TUREK – Urbanista Miasta, Dyrektor Biura Rozwoju Gdańska
Przedstawiła projekt uchwały wraz z uzasadnieniem.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska
Dziękuję bardzo. Głos w dyskusji, pani radna Sylwia Rydlewska-Kowalik.

SYLWIA RYDLEWSKA-KOWALIK – Radna Klubu Wszystko dla Gdańska
Pani Przewodnicząca, Wysoka Rado, Szanowni Państwo, z satysfakcją przyjmuję informację o przystąpieniu do sporządzenia tego miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. To bardzo potrzebna decyzja, która pozwoli uporządkować zagospodarowanie terenu i zabezpieczyć go na cele publiczne. Uregulowanie ciągu pieszego między ulicą Jeleniogórską a Przemyską ułatwi dostęp do kościoła, szkoły i usług. Dla mnie jako mieszkanki tej okolicy i moich sąsiadów, osób często korzystających z tego przejścia, to nie tylko inwestycja w infrastrukturę, ale przede wszystkim w nasze codzienne bezpieczeństwo i komfort. Również cieszy mnie zapewnienie ogólnodostępnego dojścia do terenów zielonych wąwozu Ujeścisko, ważnej przestrzeni rekreacyjnej dla mieszkańców. Bardzo dziękuję.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska
Pani radna, Kamila Błaszczyk.

KAMILA BŁASZCZYK – Radna Klubu Koalicji Obywatelskiej
Dziękuję bardzo. Ja też się cieszę, bo to stanowi taką klamrę, że wreszcie coś uda się w temacie tych schodów zrobić, gdzie przez lata tak naprawdę byliśmy w sytuacji patowej, bo miasto nie mogło de facto w tą przestrzeń w żaden sposób ingerować i inwestować. Cieszę się, że pani dyrektor jest optymistką pod względem czasu.

Natomiast ja bym tak jednak poprosiła o jakiś konkretniejszy szacunek. Czy jesteśmy w stanie, no bo wiadomo, plany w trybie takim normalnym trwają nawet kilka lat. W jakich ramach czasowych jesteśmy w stanie realnie się zamknąć, przy tym niewielkim w sumie terenie, jaki mamy do zaprojektowania?

EDYTA DAMSZEL-TUREK – Urbanista Miasta, Dyrektor Biura Rozwoju Gdańska

Szanowni Państwo, ja dołożę wszelkich starań, w sumie zespół dołoży wszelkich starań do tego, żeby tą procedurę przeprowadzić jak najszybciej. Mam nadzieję, że na początku przyszłego roku to już zapomnimy o tym temacie.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

Nie ma więcej głosów w dyskusji. Druk 596. Kto z Państwa radnych jest za podjęciem uchwały? Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał?

Głosowanie (**druk 596**):

Za	32
Przeciw	0
Wstrzymało się	0

Rada Miasta Gdańska w głosowaniu przyjęła

UCHWAŁĘ Nr XXIV/592/26

Rady Miasta Gdańska

w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Ujeścisko - ciąg pieszy w rejonie ulicy Przemyskiej w mieście Gdańsku z dnia 26 lutego 2026 r.

Uchwała stanowi **załącznik nr 17** do niniejszego protokołu.

18) w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Osowa – rejon ulicy Chełmińskiej II w mieście Gdańsku (**druk 597**);

Komisja wiodąca: K. Zagospodarowania Przestrzennego – pozytywna

EDYTA DAMSZEL-TUREK – Urbanista Miasta, Dyrektor Biura Rozwoju Gdańska

Przedstawiła projekt uchwały wraz z uzasadnieniem.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

Pan radny, Karol Ważny.

KAROL WAŻNY – Radny Klubu Koalicji Obywatelskiej

Dziękuję bardzo. Inwestycja oczywiście bardzo potrzebna, bo jeszcze mamy pewne części miasta, gdzie ścieki nie są odprowadzane do sieci miejskiej, więc na pewno należą się podziękowania za to, że następuje przystąpienie do tego planu. Natomiast mam jeszcze pytanie do innego nieco odcinka tej ulicy Chełmińskiej, bo to jest taka część miasta, która niestety cierpi na to, że mamy właśnie głównie tereny prywatne – tak jak tutaj też po sąsiedzku – i w związku z tym też dojazd do części tych zabudowań, nie tylko mieszczących się na terenie naszego miasta, ale także po sąsiedzku, już na obszarze gminy Żukowo w Chwaszczynie, jest dosyć utrudniony, bo właśnie są bardzo wąskie te pasy drogowe. I pamiętam, że swego czasu był procedowany, czy miał być procedowany, plan miejscowy na wjeździe w ulicę Chełmińską od strony Kielnieńskiej. Czy pani dyrektor jakkolwiek może jest w stanie się odnieść jakoś do tego wątku? Czy to nie na dzisiaj?

EDYTA DAMSZEL-TUREK – Urbanista Miasta, Dyrektor Biura Rozwoju Gdańska
Nie pamiętam, ale zapraszam do biura, do pani kierownik, bo ja nie pamiętam.

KAROL WAŻNY – Radny Klubu Koalicji Obywatelskiej

Jak najbardziej. Dobrze. Dziękuję bardzo.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

Dziękuję. Pan radny, Jan Perucki.

JAN PERUCKI – Radny Klubu Koalicji Obywatelskiej

Dziękuję serdecznie. Prace nad ulicą Chełmińską, a w zasadzie właśnie nad infrastrukturą, mają swoją odpowiednią chronologię. I jednym z zadań właśnie jest kwestia planistyczna, czyli żeby uregulować tą kwestię, znaleźć miejsce pod tą potrzebną infrastrukturę. Też Wydział Skarbu, to będzie kolejny krok, czyli przedstawione wyłączenie właśnie na cele publiczne tejże infrastruktury, a następnie mam nadzieję, montaż finansowy, jak i zaplanowanie całego procesu inwestycyjnego. Czyli krok po kroku realizujemy, chcemy pomóc mieszkańcom z ulicy Chełmińskiej, ulicy, która jest de facto ostatnią ulicą w Gdańsku, bo zaraz zaczyna się już ościenna gmina, gmina Żukowo.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

Dziękuję. Nie ma więcej głosów w dyskusji. Druk 597. Kto z Państwa radnych jest za podjęciem uchwały? Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał?

Głosowanie (**druk 597**):

Za	31
Przeciw	0
Wstrzymało się	1

Rada Miasta Gdańska w głosowaniu przyjęła

UCHWAŁĘ Nr XXIV/593/26

Rady Miasta Gdańska

w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Osowa – rejon ulicy Chełmińskiej II w mieście Gdańsku z dnia 26 lutego 2026 r.

Uchwała stanowi **załącznik nr 18** do niniejszego protokołu.

19) w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Klukowo-Rębiechowo - rejon Portu Lotniczego w mieście Gdańsku (**druk 601**);

Komisja wiodąca: K. Zagospodarowania Przestrzennego – pozytywna

EDYTA DAMSZEL-TUREK – Urbanista Miasta, Dyrektor Biura Rozwoju Gdańska
Przedstawiła projekt uchwały wraz z uzasadnieniem.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

Dziękuję pani dyrektor. Nie ma głosów w dyskusji. Druk 601. Kto z Państwa radnych jest za podjęciem uchwały? Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał?

Głosowanie (**druk 601**):

Za	31
Przeciw	0
Wstrzymało się	1

Rada Miasta Gdańska w głosowaniu przyjęła

UCHWAŁĘ Nr XXIV/594/26

Rady Miasta Gdańska

w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Klukowo-Rębiechowo - rejon Portu Lotniczego w mieście Gdańsku z dnia 26 lutego 2026 r.

Uchwała stanowi **załącznik nr 19** do niniejszego protokołu.

20) w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Park Oruński i dolina Potoku Oruńskiego w mieście Gdańsku (**druk 609**);

Komisja wiodąca: K. Zagospodarowania Przestrzennego – pozytywna

EDYTA DAMSZEL-TUREK – Urbanista Miasta, Dyrektor Biura Rozwoju Gdańska
Przedstawiła projekt uchwały wraz z uzasadnieniem.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska
Dziękuję bardzo. Pan radny, Mateusz Skarbek.

MATEUSZ SKARBEK – Radny Klubu Koalicji Obywatelskiej

Chciałem w tym miejscu podziękować pani dyrektor i pani prezydent Łodzińskiej za uwzględnienie wniosku dotyczącego terenów zieleni urządzonej przy ulicy Dywizji Wołyńskiej. Osobiście w tej sprawie interweniowałem. Spotkaliśmy się ze zrozumieniem. Jest to ważne miejsce, jedno z tych, które zanikają w tej części dzielnicy, także tym bardziej jesteśmy wdzięczni. Mieszkańcy przekazują też zadowolenie, także chciałem to podkreślić, bo to dosyć ważne. Miało być przeznaczone na teren dla miasta, ale jednak zostały zważone pewne interesy i dogodną lokalizację na te cele znajdziemy gdzie indziej.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

Dziękuję. Druk 609. Nie ma więcej głosów w dyskusji. Kto z Państwa radnych jest za podjęciem uchwały? Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał?

Głosowanie (**druk 609**):

Za	31
Przeciw	0
Wstrzymało się	0

Rada Miasta Gdańska w głosowaniu przyjęła

UCHWAŁĘ Nr XXIV/595/26

Rady Miasta Gdańska

w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego
Park Oruński i dolina Potoku Oruńskiego w mieście Gdańsku
z dnia 26 lutego 2026 r.

Uchwała stanowi **załącznik nr 20** do niniejszego protokołu.

21) w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie przez Prezydenta Miasta Gdańska porozumienia z Polferro spółką z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Gdańsku określającego sposób realizacji inwestycji towarzyszącej (**druk 614**);

*Komisja wiodąca: K. Zagospodarowania Przestrzennego - pozytywna
K. Strategii, Budżetu i Nadzoru Właścicielskiego – pozytywna
K. Edukacji – pozytywna
K. Polityki Gospodarczej i Morskiej – pozytywna
K. Sportu, Rekreacji i Turystyki – pozytywna
K. Polityki Społecznej, Zdrowia i Praw Człowieka – pozytywna*

EDYTA DAMSZEL-TUREK – Urbanista Miasta, Dyrektor Biura Rozwoju Gdańska
Przedstawiła projekt uchwały wraz z uzasadnieniem.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska
Dziękuję bardzo pani dyrektor. Głos w dyskusji, pan radny Przemysław Majewski.

PRZEMYSŁAW MAJEWSKI – Radny Klubu Prawa i Sprawiedliwości

Dziękuję, Pani Przewodnicząca, Pani Dyrektor, Szanowni Państwo Radni. Na Komisji Zagospodarowania Przestrzennego zapytałem się pana przedstawiciela spółki deweloperskiej, która ma realizować te inwestycje towarzyszące, jak i zabudowę mieszkaniową, o istotną kwestię, która dzisiaj też w gruncie rzeczy ogniskowała naszą uwagę, czyli o to, w jaki sposób ta zabudowa będzie wyglądała? Czy to będą lokale, które w bardzo łatwy sposób mogą stać się okazją na lokale inwestycyjne, spekulacyjne, na najem krótkoterminowy? I wówczas usłyszałem od pana członka zarządu tej spółki, że rozkład pomieszczeń – tych lokali jedno-, dwu-, trzy-, cztero- i więcej pokojowych – kształtuje się w ten sposób, że kawalerek ma tam być zaledwie około 40, a kilkaset z nich to dwu- i trzypokojowe lokale. Co daje szansę na to, że na Rudnikach mogą zamieszkać faktycznie realni mieszkańcy, a nie będą to znów pustostany deweloperskie, o których dzisiaj rozmawialiśmy. Ale co do samej zabudowy mieszkaniowej, spotkamy się tu jeszcze raz, kiedy będziemy głosowali nad całością tego projektu. Dzisiaj warto wskazać na potrzebne inwestycje, jeśli chodzi o te projekty inwestycji towarzyszących, bo zarówno realizacja hali sportowej przy szkole podstawowej na ulicy Głębokiej, jak i Centrum Aktywności Lokalnej, jak i naprawa dachu, czy też remont dachu w tej szkole, i te dwa tereny zielone, a także inwestycja w ramach art. 16 ustawy o drogach publicznych, to są rzeczy potrzebne. I to, co sprawia, że zagłosuję za tym projektem, to także fakt, że ze strony rad dzielnic, jak i mieszkańców słyszeliśmy głosy poparcia dla tego typu projektu. Oczywiście to nie oznacza, że będzie tak różowo. Może okazać się, że będzie zupełnie inaczej, że zmieni się tam układ, albo deweloper w sposób, jaki mamy do czynienia na Dolnym Mieście, nagle stworzy lokale, w których będą dwie kuchnie i niemalże dwa lokale w jednym. Ale mam nadzieję, że tak się nie stanie. Natomiast dzisiaj te inwestycje towarzyszące, powiedzmy sobie wprost, są potrzebne i trudno byłoby się im po prostu sprzeciwić. Dziękuję.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska
Dziękuję. Pan radny, Andrzej Skiba

ANDRZEJ SKIBA – Radny Klubu Prawa i Sprawiedliwości

Dziękuję bardzo. Pani Przewodnicząca, Pani Dyrektor, Państwo Radni. O tym projekcie rozmawialiśmy nieco dłużej na ostatnim posiedzeniu Komisji Strategii i Budżetu w poniedziałek. Myślę, że była to dobra dyskusja. Obecność także przedstawicieli inwestora była cennym wzmocnieniem. Wiecie Państwo, nie trzeba szukać daleko, starczy o kilka godzin się cofnąć dzisiaj, że z dużą ostrożnością, że tak powiem, podchodzę do kwestii deweloperskich w Gdańsku. Myślę, że mam ku temu poważne powody. Natomiast gwoli uczciwości, której staram się nie unikać, jeżeli jest w miarę sensowny projekt, to należy go poprzeć. To, co zostało nam przedstawione na Komisji Strategii i Budżetu, to co powtórzyła dzisiaj, zreferowała pani dyrektor, pozwala mi dzisiaj, podobnie jak radnemu Majewskiemu zagłosować za tym projektem. Zagłosować, bo jest kilka argumentów. Rzeczywiście Rudniki, jeżeli ta inwestycja dojdzie do skutku, to mają szansę podwoić liczbę mieszkańców swojej dzielnicy, a na Rudnikach jest to potrzebne akurat, jest ku temu przestrzeń. Druga rzecz, te inwestycje towarzyszące też się wydają argumentem, dla którego jestem gotów zaryzykować nieco i zagłosować dzisiaj za tą inwestycją. I trzecia ważna sprawa, to taka furtka, o której mój przedmówca wspominał. Dzisiaj jestem w stanie to poprzeć. Będziemy monitorowali sytuację, będziemy patrzyli w jakim kierunku ta inwestycja będzie szła. Jeżeli będzie ryzykownie albo źle, to będziemy reagować, ale mam nadzieję, że będziemy mogli raczej powiedzieć, że jest w miarę dobrze, i że można lepsze standardy, jeżeli chodzi o inwestycje deweloperskie w Gdańsku wprowadzać. Być może ta inwestycja będzie jedną z takich, czego Państwu, mieszkańcom i sobie życzę. Dziękuję.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

Dziękuję. Pani radna, Żaneta Geryk.

ŻANETA GERYK – Radna Klubu Koalicji Obywatelskiej

Pani Przewodnicząca, Wysoka Rado, z racji tego, że Komisja Polityki Społecznej również miała możliwość dyskusji tego druku, a między innymi, właśnie choćby z tego zakresu, że powstanie Centrum Aktywności Lokalnej. My jako komisja bardzo o to dbamy, żeby przy nowych inwestycjach, szczególnie w nowych dzielnicach, takie miejsca powstawały. Dzisiaj oczywiście możemy powiedzieć, że tam zamieszkają młode rodziny z dziećmi i będzie miało inny charakter, ale również integracyjny. Ale za kilkanaście, kilkadziesiąt lat takie centrum będzie wspaniałą okazją na spotkania seniorów. Także tutaj jest duży plus i jako Komisja Polityki Społecznej bardzo dziękujemy, że taka przestrzeń się tam znajdzie. Także jesteśmy za. Dziękuję bardzo.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

Dziękuję bardzo. Pan radny, Mateusz Skarbek.

MATEUSZ SKARBEEK – Radny Klubu Koalicji Obywatelskiej

Wiele dzisiaj słów padło o negocjacjach z inwestorami. Wiele chyba pozytywnych słów ze strony opozycji w kontekście tej uchwały. Podkreślenia wymaga, że to dzięki pani prezydent Emilii Łodzińskiej, przy moim skromnym udziale, udało się zieleniec przy ulicy Gdańskiego Kolejarza na ostatniej prostej wywalczyć. Także, dziękujemy za dobre słowo.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

Dziękuję bardzo. Ad vocem, pan radny Andrzej Skiba.

ANDRZEJ SKIBA – Radny Klubu Prawa i Sprawiedliwości

Dziękuję. Odnośnie tego, co pan przewodniczący Skarbek powiedział. Tak, to rzeczywiście, jak rozmawiałem z Rudnikami, to Rudniki – w sensie nie, że z dzielnicą, ale z osobami z rady dzielnicy – są zadowoleni z tego, że inwestycja będzie także na skwerze Gdańskiego Kolejarza. To dobry sygnał. Oby tak dalej, chociaż realistą jestem, a nie marzycielem. Dziękuję.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

Nie ma więcej głosów w dyskusji. Przechodzimy do głosowania. Druk 614. Kto z Państwa radnych jest za podjęciem uchwały? Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał?

Głosowanie (**druk 614**):

Za	31
Przeciw	0
Wstrzymało się	0

Rada Miasta Gdańska w głosowaniu przyjęła

UCHWAŁĘ Nr XXIV/596/26

Rady Miasta Gdańska

w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie przez Prezydenta Miasta Gdańska porozumienia z Polferro spółką z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Gdańsku określającego sposób realizacji inwestycji towarzyszącej z dnia 26 lutego 2026 r.

Uchwała stanowi **załącznik nr 21** do niniejszego protokołu.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

Uchwała została podjęta jednogłośnie. To chyba też świadczy o tym, że to porozumienie jest dobre. Dziękuję bardzo pani dyrektor.

EDYTA DAMSZEL-TUREK – Urbanista Miasta, Dyrektor Biura Rozwoju Gdańska

Dziękuję.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

Dziękuję bardzo pani dyrektor. Przechodzimy do druku 616.

22) REZOLUCJA skierowana do Prezydenta Miasta Gdańska w sprawie podjęcia działań zmierzających do odkupienia Gdańskiego Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej sp. z o.o. przez gminy Gdańsk i Sopot (**druk 616 z autopoprawką**);

*Komisja wiodąca: K. Strategii, Budżetu i Nadzoru Właścicielskiego – negatywna
K. Polityki Gospodarczej i Morskiej – odstąpiła od opiniowania*

TOMASZ RAKOWSKI – Radny Klubu Prawa i Sprawiedliwości

Szanowni Państwo, jak już Państwo wiecie – mówiłem już o tym na początku w wystąpieniu klubowym – składamy dzisiaj do Państwa, do Wysokiej Rady propozycję rezolucji, która de facto jest takim wyrazem woli radnych Miasta Gdańska w takim kierunku, żeby rozpocząć proces odkupywania Gdańskiego Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej. Druk rezolucji macie Państwo przed sobą. Ja tylko przypomnę najważniejsze elementy. Rada Miasta Gdańska stwierdza, że system ciepłowniczy obsługiwany przez Gdańskie Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej stanowi kluczowy i strategiczny element infrastruktury miejskiej, od którego bezpośrednio zależy bezpieczeństwo energetyczne, zdrowie oraz warunki życia mieszkańców Gdańska. Rada Miasta Gdańska wyraża zaniepokojenie faktem, iż przedsiębiorstwo o tak strategicznym znaczeniu pozostaje pod kontrolą podmiotu zagranicznego – Stadtwerke Leipzig – a znaczna część wypracowywanych zysków transferowana jest poza granicę Rzeczypospolitej Polskiej, zamiast być reinwestowana w lokalną infrastrukturę i poprawę jakości usług. Rada Miasta Gdańska zwraca się do prezydenta miasta Gdańska o podjęcie niezwłocznych działań zmierzających do: rozpoczęcia rozmów z władzami miasta Sopotu w sprawie wspólnego odkupu GPEC przez gminy Gdańsk i Sopot; przygotowania analiz prawnych, finansowych i organizacyjnych takiego odkupu; przedstawienia Radzie Miasta Gdańska informacji o przebiegu i wynikach podjętych działań. Rada Miasta Gdańska stoi na stanowisku, że odzyskanie publicznej kontroli właścicielskiej nad GPEC umożliwi: zatrzymanie środków finansowych wypracowanych przez mieszkańców w lokalnym obiegu gospodarczym; realne i długofalowe inwestowanie w modernizację sieci ciepłowniczej; podporządkowanie polityki spółki interesowi publicznemu, a nie maksymalizacji zysków transferowanych za granicę. Szanowni Państwo, w gruncie rzeczy jest to pytanie do Państwa zero-jedynkowe, bardzo proste. Czy chcecie, żeby GPEC był w rękach Gdańska, czy w rękach Lipska? Czy chcecie, żeby zyski generowane przez GPEC były transferowane do Lipska, czy żeby zostawały w Gdańsku? To jest pytanie, które dzisiaj, my zadajemy Państwu, proponując tekst tej rezolucji. Myślę, że za chwilę dowiemy się, czy Państwo macie odwagę, a może zdrowy rozsądek, żeby postawić podmiotowość naszego miasta na pierwszym miejscu. Czy jednak będziecie Państwo woleli utrzymać ten stan, w którym kluczowe decyzje o gdańskim cieple zapadają w saksońskim ratuszu? Drodzy Państwo, to nie jest kwestia polityki, to jest po prostu kwestia naszej lojalności wobec mieszkańców, wobec mieszkańców Gdańska. Nie wiem, kto z Państwa zagłosuje za tym, żeby zatrzymać w gdańskim budżecie, żeby zatrzymać w gdańskiej infrastrukturze, w tym całym naszym systemie krytycznym właśnie takie przedsiębiorstwo jak GPEC, a kto wybierze dalsze finansowanie niemieckiego dobrobytu. Ludzi, którzy mieszkają w Lipsku. Ludzi, których finansujemy my z kieszeni gdańskiego podatnika. Drodzy Państwo, ja wiem, że być może Państwo podchodzicie do tego, na zasadzie jakiejś sprawy politycznej, jakiejś dyscypliny partyjnej i tak dalej. Ale tak naprawdę tu chodzi o prostą, elementarną rzecz. W jakim kierunku chcemy, żeby miasto Gdańsk szło, jeśli chodzi o kwestię posiadania

infrastruktury krytycznej, a taką niewątpliwie jest sieć przesyłu ciepła. Podczas wystąpienia klubowego prezentowałem Państwu szereg cytatów z różnych opracowań, z opracowań różnych stowarzyszeń, fundacji, które wprost mówią o tym, że posiadanie własności, jeśli chodzi o infrastrukturę strategiczną, krytyczną jest po prostu elementem bezpieczeństwa. Dzisiaj kontrolę nad gdańskim kurkiem, nad gdańskim ciepłem ma firma z Niemiec. A to mało tego, firma która jest firmą zależną od miasta niemieckiego. Czyli niemiecki samorząd kontroluje strategiczne dobro, jakim jest GPEC w mieście Gdańsku. Jest to sprzeczne ze zdrowym rozsądkiem, jest to sprzeczne z trendami i z uwarunkowaniami, o których mówią opracowania naukowe, o których mówią opracowania branżowe i profesjonalne. Jest to także sprzeczne z tym, co obserwujemy w krajach Europy Zachodniej od co najmniej dekady, jeśli nie dwóch. Prezentowałem Państwu informacje o tym, jak dużo tych rekomunalizacji, komunalizacji odbywa się w krajach Europy Zachodniej, w Stanach Zjednoczonych, czy szerzej na świecie. I ten trend, te liczby w tym raporcie TNI, tego instytutu Transnational Institute, 1400 przypadków, które oni zidentyfikowali to jasno pokazuje, że to jest właściwy kierunek. Nawet tytuł tego raportu, który brzmi, że „public is freedom” – nie pamiętam dokładnie tego tytułu – ale który mówił o tym, że własność publiczna jest po prostu elementem bezpieczeństwa. To drodzy Państwo już samo w sobie, ta wielka liczba i szczególnie, że Niemcy tam górują, Niemcy są na pierwszym miejscu, ponad 400 przypadków rekomunalizacji, to dobitnie pokazuje, że my powinniśmy patrzeć na to, co robi Zachód, a nie być w tyle za Zachodem. Czy Państwo tak nie uważacie? Chociażby z tego względu? Skoro na całym świecie ludzie dokonują takiego wyboru, co jest po prostu oczywiste i zgodne z jakąkolwiek racją stanu i ze zdroworozsądkowym myśleniem, zastanawiam się, dlaczego radni miasta Gdańska mieliby nie poprzeć projektu, który zobowiązuje prezydenta miasta Gdańska do tego, żeby rozpocząć proces odkupywania GPEC-u, żeby rozpocząć ten proces. Bardzo chętnie posłucham Państwa argumentów. Ale być może poprzecie Państwo naszą inicjatywę, bo przecież jest to inicjatywa, która niewątpliwie jest w zgodzie z interesem miasta Gdańska, jest w zgodzie ze strategicznymi interesami miasta Gdańska. Także ze względu na to, i to jest ten ostatni argument, że przecież to przedsiębiorstwo generuje, rok po roku wielomilionowe zyski. W 2024 roku GPEC na czysto zarobił 70 milionów złotych, z czego 83% przypada niemieckiemu właścicielowi. Drodzy Państwo, to są niebagatelne środki, a te środki są transferowane do Lipska od ponad 20 lat. Dlaczego nie możemy rozpocząć dzisiaj procesu, który w jakimś horyzoncie czasowym doprowadzi do tego, że odzyskamy, być może pakiet większościowy w GPEC-u? Może z czasem dojdziemy do całkowitej własności, ale zacniemy o tym poważnie rozmawiać. Zobowiązemy władze naszego miasta, te czy kolejne, do tego, żeby po prostu ten proces kontynuować, żeby ten proces w ogóle rozpocząć i kontynuować. Drodzy Państwo, słyszę często od Państwa, że Lipsk, że Stadtwerke Leipzig, oni nie chcą sprzedać. Ale tutaj nie jest to kwestia najistotniejsza. Najistotniejsze jest to, czy my chcemy kupić. My nie możemy czekać na to, jak jacyś bezrozumni ludzie, że przyjdzie do nas ta niemiecka firma i powie: "Chcemy sprzedać". I my wtedy będziemy się zastanawiać, czy możemy kupić. My chcemy kupić i powinniśmy kupić, bo leży to w naszym interesie. Pokazują to doświadczenia europejskie i światowe, pokazuje to wynik finansowy, i pokazuje to przede wszystkim kwestia bezpieczeństwa. Tak więc, tak naprawdę głosowanie nad tą rezolucją jest głosowaniem nad tym, czy chcemy, żeby GPEC był w rękach Gdańska, czy w rękach Lipska? Czy chcemy, żeby opłaty za ciepło finansowały nasze dobro publiczne gdańskie, czy dobro publiczne niemieckie? To jest odpowiedź na to pytanie. To głosowanie będzie odpowiedzią na to pytanie i myślę, że mieszkańcy Gdańska

oglądając te wyniki tego głosowania, oglądając tą sesję, będą mogli sami sobie zadać pytanie, czy chcą, czy chcieliby, żeby było wciąż tak, że 83% zysków wypracowanych z ich ciężko zarobionych pieniędzy, które płacą w dosyć wysokich rachunkach dla Gdańskiego Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej, żeby były transferowane do miasta Lipska, i tam finansowały ich usługi komunalne, socjalne, baseny, stadiony, autobusy? To jest takie pytanie, drodzy Państwo i my dzisiaj jako Prawo i Sprawiedliwość uważamy, że powinniśmy wejść na ścieżkę, żeby zacząć GPEC odzyskiwać. Bo żeby do jakiejś transakcji sprzedaży doszło, my po pierwsze musimy chcieć, żeby do niej doszło. I my jako Prawo i Sprawiedliwość chcemy, uważamy, że jest to zasadne, uważamy, że wpisuje się to w trend ogólnoeuropejski, a przede wszystkim jest to dla naszego dobra i dla naszego bezpieczeństwa. Dlatego bardzo zachęcam każdego z radnych indywidualnie, żebyście Państwo podjęli indywidualne decyzje zgodne ze zdrowym rozsądkiem, a także z lokalnym patriotyzmem. Zadajcie sobie pytanie, czy Niemcy zrobiliby na odwrót, by oni byli w odwrotnej sytuacji? Czy również głosowaliby, nie popieraliby takiej rezolucji, nie popieraliby takiego kierunku tylko dlatego, żeby na przykład, co brzmi abstrakcyjnie w tym momencie, patrząc na tą atmosferę, gdyby oni nie chcieli odkupić od Gdańsk jakiegoś dobra, które Gdańsk miałby u nich. Zadajcie sobie takie pytanie, drodzy Państwo. To jest proste, elementarne pytanie z gry Eurobusiness, z gry Monopoly. Po prostu. Bardzo dziękuję.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

Głos w dyskusji, pan radny Przemysław Majewski.

PRZEMYSŁAW MAJEWSKI – Radny Klubu Prawa i Sprawiedliwości

Dziękuję, Pani Przewodnicząca. Szanowni Państwo Radni, jak to się mówi, jak nie wiadomo o co chodzi, to chodzi o pieniądze, więc porozmawiajmy o tych pieniądzach. Spójrzmy sobie na wyniki GPEC-u i na dywidendy wypłacane do firmy Stadtwerke Leipzig od 2020 roku. 2020 rok - 43 miliony 600 tysięcy złotych. 2021 rok - 40 milionów złotych. W 2022 roku - ponad 52 miliony złotych zostały przekazane na fundusz rezerwowy przeznaczone na wypłatę dywidendy w latach przyszłych. 2023 rok - 32 miliony 400 tysięcy złotych. I 2024 rok, czyli ostatnia dana, która jest dostępna dla spółki z Lipska - ponad 38 milionów 788 tysięcy złotych. Tylko za te 5 lat obrotowych mamy ponad 150 milionów złotych wytransferowane do Lipska i kolejne około 50 milionów złotych zawieszono, które w kolejnych latach prawdopodobnie zostanie przekazane także do tej niemieckiej spółki. I teraz pomyślcie sobie Państwo, co moglibyśmy przez te ostatnie 5 lat za te 150, 200 milionów złotych w Gdańsku zrealizować? Bo ja mogę sypać jak z rękawa, szanowni Państwo: estakada w ciągu Alei Armii Krajowej, zdaje się, że tutaj radni też Wszystko dla Gdańska w tej sprawie walczyli i walczą, mam nadzieję dalej. Możemy pokazać kolejne inwestycje, które są potrzebne. Nowa Zakoniczyńska, Nowa Niepołomicka. Możemy pokazać inwestycje, które są potrzebne w lokale komunalne, w nowe drogi, być może w infrastrukturę edukacyjną, oświatową, w rekreację. Możemy sypać jak z rękawa. Wszak tyle razy słyszymy o tym, że w budżecie miasta Gdańska ta koldra jest cały czas za krótka, że zawsze tych pieniędzy brakuje. A jednocześnie słyszę, szanowni Państwo, że wy po te pieniądze nie chcecie sięgnąć. No to coś mi się jednak nie zgadza, szanowni Państwo. Jak powiedział przewodniczący Rakowski, do tego, żeby coś kupić, to najpierw trzeba chcieć to kupić, a Państwo nawet nie chcecie tego zrobić. No to o czym my w ogóle rozmawiamy? Jeśli nie chcemy pozyskać podmiotu, który jest kurą, która znosi złote jaja, no to w takim razie my działamy na szkodę miasta Gdańska. Powiedzmy sobie to wprost. Każdy kto nie chce odzyskać podmiotu, który daje nam

rok rocznie kilkadziesiąt milionów złotych dywidendy, działa na szkodę miasta Gdańska. Powiedzmy to sobie otwarcie. Te pieniądze powinny pracować na dobro Gdańska. Powinny być tutaj alokowane, a nie transferowane do Niemiec. I nie obchodzi mnie to, kto 20 lat temu to sprzedawał. My jesteśmy tu i teraz, i to my powinniśmy odzyskać tą spółkę. I mam nadzieję, że dzisiaj wszyscy zagłosujemy za tym, żeby pani prezydent podjęła ku temu odpowiednie kroki.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

Pan radny, Andrzej Skiba.

ANDRZEJ SKIBA – Radny Klubu Prawa i Sprawiedliwości

Dziękuję bardzo Pani Przewodnicząca. Patrzę dalej, gdzie wiceprezydenci. Gdzieś tam pewnie są. Szanowni Państwo Radni, rzeczywiście jak przewodniczący Tomasz Rakowski powiedział, żeby coś kupić, żeby jeden mógł coś kupić, to drugi musi chcieć coś sprzedać. Pytanie brzmi, jakie działania podjęły władze miasta Gdańska przez ostatnie, ile tam 7, 8 lat, żeby posprawdzać, czy nasi sąsiedzi, czy nasi tak to chyba wygląda, partnerzy biznesowi z Niemiec, z Lipska, czy nie byłiby zainteresowani sprzedażą? Pytałem o to na komisji budżetowej, znowu tej poniedziałkowej. I liczyłem na to, że jakąś odpowiedź uzyskam dzisiaj, czy od pani skarbnik, czy może innej osoby – od pani prezydent Dulkiwicz niekoniecznie – bo od nieobecnej nie ma czego oczekiwać. Odpowiedzi nie uzyskałem, ale skoro nie ma normalnej odpowiedzi, ludzkiej inteligencji, to pozwoliłem sobie sięgnąć do zasobów internetowych, do sztucznej inteligencji. I cóż możemy znaleźć, proszę Państwa, jeżeli chodzi o kondycję finansową miasta Lipsk? Odczytam tylko fragment, bo jest on bardzo interesujący i może być inspirujący dla Państwa, także z większości rządzącej, przy podejmowaniu decyzji. Cytuję: "Miasto stoi w obliczu presji finansowej, podobnej jak wiele innych niemieckich samorządów. Lokalne budżety w całych Niemczech zmierzają ku poważnym deficytom z powodu rosnących wydatków, szczególnie na świadczenia społeczne i personel". Mamy tam dalej kilka linijek i następnie taki komentarz, bardzo istotny. Podsumowanie stanu finansów Lipska. Lipska, który jak doskonale wiemy, przez tutaj pewne powiązania, mogę je odczytywać jak ktoś chce po niemiecku, ale chyba nie jest to niezbędne, kontroluje w zasadzie podmiot, który posiada duży pakiet udziałów w GPEC-u. I jest tak: "Obecna kondycja finansowa Lipska charakteryzuje się presją deficytową wynikającą z większych wydatków niż dochodów, planami oszczędności i cięć budżetowych, koniecznością zaciągnięcia kredytów na finansowanie usług i inwestycji oraz ograniczeniem nowych projektów inwestycyjnych do połowy 2026 roku". Można by też rozwijać sytuację Lipska na tle innych miast w Niemczech. Nie jest ona gwoli uczciwości najgorsza, ale jak to jest w podsumowaniu, ostatnia linijka, podsumowując: "Miasto Lipsk, Leipzig, ma zadłużenie w miliardach euro, niższe per capita niż w wielu innych dużych niemieckich miastach, ale..." A słowo ale wiele zmienia w zdaniu. "...ale rośnie i stanowi duże wyzwanie budżetowe, zwłaszcza w kontekście zrównoważenia wydatków i dochodów oraz finansowania inwestycji". To jest sztuczna inteligencja, która może się mylić. No wiemy, że tam głupoty czasem się pojawiają, ale jestem przekonany, że pani prezydent Aleksandra Dulkiwicz wraz z panią skarbnik i innymi osobami, na pewno śledzą od dobrych x lat sytuację u naszych niemieckich partnerów biznesowych. I chciałbym pani prezydent, czy innym przez nią delegowanym osobom ułatwić zadanie, i w związku z tym składam wniosek formalny o utajnienie części obrad sesji Rady Miasta Gdańska na czas wypowiedzi osoby wskazanej przez panią prezydent – tak, żebyśmy my tutaj w bardzo konkretnym gronie mogli się dowiedzieć – jakie

działania, poza tym białym wywiadem, jaką sekretną wiedzę, która powinna być znana Radzie Miasta Gdańska, jaką wiedzę o tym, czy Niemcy chcą sprzedać GPEC czy nie chcą, w jakiej są sytuacji finansowej i jaką wiedzę posiadają władze Gdańska. Jest to wniosek formalny, i póki co dziękuję.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

Pan radny, Aleksander Jankowski.

ALEKSANDER JANKOWSKI – Radny Klubu Prawa i Sprawiedliwości

Szanowni Państwo, uzupełniając wypowiedzi moich szanownych przedmówców, w tym przewodniczącego, kolegi Tomka Rakowskiego, może warto też wspomnieć, szanowni Państwo, o tym jak do samego tematu podchodzą mieszkańcy Gdańska. Mieszkańcy Gdańska, którzy od wielu, wielu, wielu lat muszą wysłuchiwać, jakie to wspaniałe inwestycje w mieście Lipsk są finansowane z ich podatków. Jak to otwierają się nowe pływalnie, baseny, jak kolejni burmistrzowie tego, może ładnego, ale jednak niemieckiego miasta, chwają się wprost na konferencjach prasowych, że to pieniądze płynące z Gdańska pomagają zniwelować koszty ciepła, czy rozbudować infrastrukturę w mieście Lipsku. I portal trojmiasto.pl, któremu raczej nie można zarzucić, że jest pro obecna opcja opozycyjna w naszej szanownej radzie, przeprowadził ankietę wśród swoich odbiorców ponad 1000 głosów od wczoraj, gdzie 70% mieszkańców wypowiedziało się, że pomysł, który dzisiaj Państwu przedstawiałem pod głosowanie jest dobrym pomysłem bez względu na jego koszty. Państwo tutaj bardzo dużo mówicie właśnie o tym aspekcie kosztowym. Sami mieszkańcy uważają, że to jest element drugorzędny, bo mieszkańcy wiedzą, że tego typu inwestycja zmierzająca do powrotu naszych strategicznych dóbr, do naszego wspólnego koszyka, to jest coś, co się koniec końców zwraca. Wiedział to też Lipsk, kiedy zakupywał GPEC od nas wiele, wiele lat temu i teraz czerpie z tego korzyści. Dlatego szanowni Państwo, zbierzcie się na tą odwagę cywilną, coś co was tak naprawdę nic nie kosztuje dzisiaj i wyeksplorujmy wspólnie ten kierunek zniwelowania kosztów życia mieszkańców Gdańska i poprawy naszego wspólnego bezpieczeństwa. To jest uchwała, jak wspominał pan przewodniczący Rakowski, kierunkowa, badająca ten aspekt. Nic was nie kosztuje zagłosowanie za, a w oczach mieszkańców, co najmniej 70%, pokażecie, że rzeczywiście zależy wam na ich dobru, bezpieczeństwie i przede wszystkim tym, żeby kolejna zima już więcej żadnych naszych mieszkańców nie dotknęła tak, jak w 2025 roku pod koniec grudnia i teraz w lutym.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

Szanowni Państwo, pan radny Andrzej Skiba, jak rozumiem, złożył wniosek formalny o utajnienie obrad.

ANDRZEJ SKIBA – Radny Klubu Prawa i Sprawiedliwości

Odpowiedź radnego Andrzeja Skiby nieczytelna.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

Słucham? Panie radny, to ja bardzo proszę, żeby pan jeszcze raz do mikrofonu powtórzył. Ja wiem, że to jest wniosek o utajnienie obrad sesji Rady Miasta, ale jakby pan mógł jeszcze raz do protokołu powtórzyć.

ANDRZEJ SKIBA – Radny Klubu Prawa i Sprawiedliwości

Dziękuję bardzo Pani Przewodnicząca. Pozwolę sobie doprecyzować, żeby precyzyjnie moją intencję tutaj wyjawić. Ja bym proponował, żeby wystąpienie osoby wskazanej przez Prezydenta Miasta Gdańska, która mam nadzieję powie nam jakie są wyniki obserwacji z ostatnich lat, co do kondycji finansowej naszych niemieckich partnerów, i jakie są szanse w odczuciu tej osoby na to, żeby wyjść z ofertą skutecznie co do odkupienia GPEC-u. Uważam, że takie treści powinny zostać czasowo utajnione. Dlaczego? Mówiliśmy na Komisji Strategii i Budżetu, że takich rzeczy raczej nie daje się publicznie, bo to mogłoby naszą jakąś strategię negocjacyjną pokazać. Więc moja propozycja to taka, żeby utajnić obrady Rady Miasta Gdańska, ale dosłownie na czas wystąpienia jednej osoby. No chyba, że ktoś dysponuje tajemną wiedzą, którą by chciał też utajnić, ale wydaje mi się, że nie.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

Ja nie wiem, czy dzisiaj na sali obrad jest osoba, która jest w stanie udzielić dzisiaj takiej odpowiedzi. Oczywiście wniosek formalny zostanie poddany pod głosowanie, bo zgodnie z regulaminem możemy utajnić część obrad. Pan przewodniczący, Cezary Śpiewak-Dowbór.

CEZARY ŚPIEWAK-DOWBÓR – Radny Klubu Koalicji Obywatelskiej

Bardzo dziękuję. Chciałbym zabrać głos przeciwko wnioskowi formalnemu o utajnienie obrad sesji. Uważamy, że nie ma żadnego powodu, żeby w tej sprawie sprawiać jakiegokolwiek wrażenie jakiejś tajemnicy, nietransparentności. Sprawa jest jasna i nie ma żadnych powodów, żeby wprowadzać tutaj jakiegokolwiek tajemnice. Dlatego też uważam, że ten wniosek formalny powinien być przegłosowany przeciw.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

Pan radny Skiba.

ANDRZEJ SKIBA – Radny Klubu Prawa i Sprawiedliwości

Dziękuję. Ja krótko tylko dodam, że na Komisji Strategii i Budżetu pan przewodniczący Śpiewak-Dowbór prosił o przedstawienie opinii Prezydenta Miasta Gdańska. Wówczas takiego jasnego komunikatu nie dostaliśmy i liczyliśmy, przynajmniej ja liczyłem, że dostaniemy na sesji Rady Miasta. Natomiast jeżeli pan przewodniczący uważa, że to o czym powie przedstawiciel prezydenta nie wymaga utajnienia, no nie będę świętszy od papieża. Dziękuję.

CEZARY ŚPIEWAK-DOWBÓR – Radny Klubu Koalicji Obywatelskiej

Czy cofa pan wniosek formalny?

ANDRZEJ SKIBA – Radny Klubu Prawa i Sprawiedliwości

Jeżeli pan uważa, że nie narazi to interesów miasta, to pan jako wytrawny prawnik pewnie ma tutaj większą wiedzę. Ja bym jednak go utrzymał. Dziękuję.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

Dobrze, to ja przygotowuję głosowanie wniosku formalnego. W tym czasie dyskusja trwa dalej. Pan radny, Piotr Dzik.

PIOTR DZIK – Radny Klubu Wszystko dla Gdańska

Miałem nie zabierać głosu, ale jako jeden z tych, który wtedy, proszę Państwa, było radnym miasta Gdańska i podniosło rękę za, tak się złożyło, to chciałem powiedzieć panowie, tak jak żeście w trójkę występowali. Kaziu, nie pamiętam, ty byłeś już wtedy radnym? No nie wiem. Nie bój się. Jak byłeś czy nie byłeś, nie bój się.

KAZIMIERZ KORALEWSKI – Radny Klubu Prawa i Sprawiedliwości

Byłem.

PIOTR DZIK – Radny Klubu Wszystko dla Gdańska

Byłeś. Powiedzieć wam panowie? Populizm, populizm i populizm. Pan radny Skiba, pan radny Majewski. Nie wiem czy już w pampersach, czy jeszcze w pieluchach byliście, ale to było dawno temu i powiem tak, nie wiecie jaka była wtedy sytuacja. Raz tylko, panie przewodniczący i pani przewodnicząca, głos zabiorę. Wtedy była sytuacja taka, że budżet miasta Gdańska opiewał na niecały miliard złotych, około 900 milionów. Firma GPEC była zadłużona na wiele milionów dolarów i miasto wtedy po transformacji, po błędach poprzedniej władzy, nie miało wyjścia jak wejść w to. Nawet pan nie zdaje sobie z tego sprawy jak było bardzo ciężkie to głosowanie. Jak była wielka dyskusja i jakie były tarcia. I większa była dyskusja wtedy niż teraz za głupotą, wy mówicie, bo głupotę mówicie i nie wiecie co mówicie. Wiecie ile firma ta zapłaciła nam w tych udziałach? Ponad 300 milionów. To jest 1/3 prawie budżetu miasta Gdańska na tamte czasy. Więc pytam się panie Majewski, może pan jest taki zasobny i ponad 300 milionów pan wytrzepie z kieszeni? Mało tego, zainwestowane i firma GPEC wymagała wielkiego gruntownego remontu na wiele lat, prawie miliarda złotych. A teraz panu powiem, a ja skończyłem, już nie chcę mówić, jeszcze jest kilka miast innych, które jest w tej samej sytuacji. Tak, my też myślimy jak prawa strona i połowa lewej strony, żeby negocjować na pewno z panią prezydent i odkupić. Tylko nie wtedy, kiedy wy dla populizmu będziecie bzdury opowiadali. Dziękuję bardzo.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

Szanowni Państwo, mamy wniosek formalny o utajnienie obrad. Poddaję go pod głosowanie. Kto z Państwa radnych jest za utajnieniem obrad? Kto jest przeciwny utajnieniu obrad? Kto wstrzymuje się od głosu?

GŁOS Z SALI – wypowiedz nieczytelna.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

Ja nie wiem, czy tu w ogóle jest co utajniać. Pan radny może wystąpić interpelacją o te informacje, o które pan teraz zapytał i z pewnością jakąś odpowiedź pan dostanie.

Głosowanie nad wnioskiem formalnym – utajnienie obrad:

Za	8
Przeciw	22
Wstrzymało się	1

Rada Miasta Gdańska w głosowaniu odrzuciła wniosek formalny

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

Obrady nie zostały utajnione. Możemy dalej dyskutować. Pan radny, Przemysław Majewski.

PRZEMYSŁAW MAJEWSKI – Radny Klubu Prawa i Sprawiedliwości

Dziękuję pani przewodnicząca. Skoro radny Dzik już wywołał mnie do głosu, to krótko się odniosę. Panie radny, ta rezolucja nie dotyczy tego, żeby ścigać osoby, które sprzedawały w latach 2000 GPEC, tylko tego, żeby ten GPEC rozpoczął jego odkup. I nie debatujemy tutaj, czy to było słuszne czy nie, bo ja wiem, że sytuacja budżetowa była trudna, ale z perspektywy czasu widzimy te miliony, które wypływają z budżetu miasta Gdańska, czy też z GPEC-u wypływają do tej spółki w Lipsku. I mówienie teraz: "No ale przecież oni tyle zainwestowali" – no to co? No to teraz przez kolejne 100 lat w ramach wdzięczności przekazujemy te dziesiątki milionów złotych rocznie. No bo przecież oni nam wyciągnęli pomocną dłoń jak pan radny próbuje tutaj przedstawiać. No ja się z tym nie zgadzam. To, że odkupili za 180 milionów ówczesnych GPEC i byli zobowiązani w ciągu kolejnych 10 lat do nakładów rządu około 300 milionów. To raczej nie zwalnia nas z tego, że jeśli jest potencjalna możliwość do tego, żeby odzyskać spółkę, która w formie dywidendy przekazuje rok rocznie kilkadziesiąt milionów złotych do Lipska, to powinniśmy po to sięgnąć. Bo to oznacza, że w ciągu kilku lat prawdopodobnie ten odkup może nam się zwrócić, bo takie są realia. A spółka komunalna przez kolejne dziesiątki lat będzie dostarczała ciepło mieszkańcom Gdańska i przez kolejne dziesiątki lat te pieniądze będą płynęły. Tylko mam nadzieję, że już do Gdańska, a nie do Lipska. Dziękuję.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

Pan radny, Kazimierz Koralewski.

KAZIMIERZ KORALEWSKI – Radny Klubu Prawa i Sprawiedliwości

Pani Przewodnicząca, Wysoka Rado, ta rezolucja jest próbą skłonienia Rady Miasta Gdańska, żeby w ten sposób upoważnić, zobowiązać władzy miasta Gdańska, panią prezydent do zadania, czy zadawania permanentnie pytania wspólnikowi w tej spółce, czy nie sprzedałby udziałów? Dlaczego? Bo warto, bo po prostu polityka władz miasta Lipska pokazuje, że warto inwestować w spółki komunalne, i to dokładnie w Polsce, już nie mówiąc w innych krajach, ale w Polsce. Im się opłaca w Polsce inwestować tutaj. To dlaczego nam Gdańskowi, naszej wspólnoty komunalnej nie miałoby się opłacać zainwestować we własną spółkę komunalną? To jest rynek, na którym mieszkańcy muszą kupić ciepło po realnych cenach rynkowych. A więc nie trzeba

dbać, reklamować się, jak się to prawda reklamują konkurencyjne firmy, coś sprzedają, a tu jest po prostu prawie że monopol. A więc opłaca się, i ta rezolucja umożliwiłaby w odpowiednim momencie, gdyby wspólnik powiedział: "A może sprzedam kilka udziałów". Bo może ma wyrzuty sumienia, że mieszkańcy Gdańska, ubogiego miasta ze wschodu Niemiec płacą coroczny haracz, dywidendę mieszkańcom zasobnego Lipska, wschodnich landów, wschodniego landu Bundesrepublik. W związku z tym dałoby to upoważnienie prezydentowi w odpowiednim momencie zareagować, zareagować szybko na taką wolę ze strony wspólnika, bo przecież zgromadzenie wspólników odbywa się co jakiś czas, gdzie można taką dyskusję podejmować. Zareagować szybko, odpowiednią analizą, badaniem due diligence albo tak na przykład, żeby ocenić ryzyka wszystkie związane z tą transakcją, mieć jakąś wizję jak przeprowadzić przejęcie tych udziałów. W związku z tym, takie upoważnienie, takie zobowiązanie prezydenta do takich działań jest jak najbardziej zasadne z punktu widzenia interesów mieszkańców Gdańska. Jeżeli tego nie podejmiemy, tego działania tu na forum Rady Miasta, prezydent nie jest do tego zobowiązany. No właściwie ja tutaj zadam pytanie na koniec przedstawicieli prezydenta, bo tutaj nie widzę pani prezydent. Czy rzeczywiście takie sugestie, pytania nawet na forum rady nadzorczej, czy może tutaj macie wiedzę Państwo na forum zgromadzenia wspólników, padały sugestie do wspólnika, czy nie chciałby zbyć udziału i tak dalej? No nigdy takie informacje nie przebijały się w przestrzeni publicznej. W związku z tym zasadne jest, żeby prezydent był gotów do realizacji takiego celu i miał za sobą wolę polityczną Rady Miasta Gdańska. Szanowni Wysocy Radni, w związku z tym uważam, że przyjęcie tej rezolucji otwiera drogę do takiego zysku dla mieszkańców Gdańska. Jeżeli się tego nie przyjmie, no to nie ma w ogóle perspektywy dla mieszkańców. Płacimy, płaczymy, jeszcze dodatkowe podatki za ogrzewanie. W związku z tym to jest bardzo wysoka cena i z zalem, z bólem słyszymy, kiedy corocznie trzeba konkretne dziesiątki milionów przelewać do Lipska na ich potrzeby, a my z kolei mamy problemy jak sfinansować nasze potrzeby. Dziękuję bardzo.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

Pan radny Piotr Dzik, ad vocem.

PIOTR DZIK – Radny Klubu Wszystko dla Gdańska

Panowie, ja ostatni raz zabieram głos. Naprawdę bardzo bym chciał, żebyśmy już przeszli do głosowania. Sami nie wierzycie w to, co mówisz Kaziu. Czy uważasz, że ta spółka w tej chwili, która była sprzedana za ponad 300 milionów, które było wpłacone, jest w tej chwili, wartość tej spółki jest jaka? Przy wkładzie miliarda przez okres zarządzania? O czym my rozmawiamy, Kaziu? A nawet bez waszej rezolucji, jeżeli będzie taka możliwość, to my jako prawa strona i połowa lewej, i może i was zaprosimy, poprosimy panią prezydent, żeby w naszym imieniu wystąpiła do rozmowy i wasza rezolucja jest niepotrzebna. Panie Majewski, pan wie, to jest tylko populizm. Każdy punkcik się łapie nawet na tych z Gedanii. I co się okazało? Pani prezydent wystąpiła do sądu, prawda? A myśleliście, że nie i żeście nawet szefa zawołali trójki świętej. Proszę bardzo. Do widzenia. Dziękuję.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

Dziękuję. Pan radny, Aleksander Jankowski.

ALEKSANDER JANKOWSKI – Radny Klubu Prawa i Sprawiedliwości

Ja korzystając z tego, że rozmawiamy o GPEC-u, to chciałbym trochę nawiązać i zadać pytanie a propos uchwał, które podejmowaliśmy w roku 2024 i 2025. Pewnie moje szanowne koleżeństwo bardzo dobrze pamięta. Myśmy w roku 2024 i 2025 podjęli szereg uchwał, które wtedy polegały na tym, że podejmowaliśmy współpracę z sąsiednimi gminami, żeby w naszej spalarni śmieci dokonywać spalania jako wkładu ich śmieci. I pamiętam, że wtedy też prowadziliśmy dyskusję na temat tego, co lub też, w jaki sposób będzie gospodarowana frakcja ciepła, która przy okazji jest wyprodukowana. Więc moje pytanie byłoby następujące, czy od tamtego czasu, co się działo z tym, że tak powiem, produktem ubocznym spalania śmieci i jakie mamy dalsze plany, jeżeli chodzi o gospodarowanie tego typu energii, która ze spalania w naszej spalarni odpadów jest wytwarzana?

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

Pan radny, Andrzej Skiba.

ANDRZEJ SKIBA – Radny Klubu Prawa i Sprawiedliwości

Dziękuję bardzo Pani Przewodnicząca, Państwo Radni. Mam nadzieję, że doczekamy się głosu Prezydenta Miasta Gdańska w tej sprawie, bo jeżeli nie, to będzie to sytuacja trochę chyba dziwna. No bo powiedzmy sobie otwarcie, jeżeli Prezydent Miasta Gdańska śledziła sytuację przez ostatnie lata i może nam powiedzieć coś, czy są szanse, czy nie ma szans, i w oparciu o co tak to kalkuluje, żeby odkupić GPEC, niech tam o tym powie. A jeżeli nie śledziła, to trzeba ją zachęcić do tego. Trzeba panią prezydent zachęcić poprzez właśnie taką rezolucję, poprzez właśnie taką uchwałę, którą klub radnych Prawa i Sprawiedliwości zaproponował. No to jest absolutnie logiczny, normalny krok i dziwię się, że się Państwo przed tym tak wzdygacie, bo to dla mnie rzecz niezrozumiała. Jeszcze do pana radnego Dzika, jednak wypada się tutaj odnieść. Panie radny, panie przewodniczący, to co pan tam głosował sobie 20 lat temu, owszem, ma skutki dzisiaj, ale nie jest meritum tej sprawy. Tak jak Niemcom się opłacało wówczas kupić GPEC, bo byliśmy w gorszej sytuacji finansowej, rzeczywiście – no nie od razu po transformacji, a dobrych kilkanaście lat po niej – to jeżeli Niemcy mają dzisiaj problem, jeżeli mają trudności z budżetem i tak dalej, to powinniśmy im braterską pomoc pokazać i powiedzieć: "To my chętnie od was odkupimy teraz tenże GPEC". A wątpię, żeby oni chcieli sprzedać, dopóki my nie zapytamy, czy oni by nie chcieli tego się pozbyć po prostu. My musimy pokazać, że interesujemy się tematem i dlatego dobrze byłoby, gdyby wreszcie padła odpowiedź od Prezydenta Miasta Gdańska. No tak, zerkam na tych, którzy siedzą w ławach po stronie wiceprezydentów. Nie wiem, czy pani dyrektor Bierut tutaj będzie chciała głos zabrać. Mam nadzieję, może no, pani na GPEC-u się zna, że tak powiem, więc mam nadzieję, że pani będzie w stanie ocenić sytuację naszych partnerów biznesowych z Niemiec i dać stosowną rekomendację. Kończąc uważam, że należy zagłosować za tym projektem, bo jest to szansa dla Gdańska. Dziękuję.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

Pan radny, Karol Rabenda.

KAROL RABENDA – Radny Klubu Prawa i Sprawiedliwości

Dziękuję Pani Przewodnicząca. Ja rozumiem kolegę Dzika, który tutaj siedzi koło mnie i się denerwuje, bo każdy z wcześniejszymi decyzjami jakoś się utożsamia, ale faktycznie to nie jest dyskusja o tym, co się wydarzyło te 20 czy tam 20 parę lat temu, i nie ma co tu się denerwować, możemy o tym rozmawiać spokojnie, ale z drugiej strony milczenie reszty radnych też jest chyba nieadekwatną odpowiedzią na tą dyskusję. Już nie wspominam o tym, że przedstawiciele miasta chyba się pochowali gdzie się da i w ogóle nie chcą o tym rozmawiać. A rozmawiamy nie o czymś nadzwyczajnym, nie rozmawiamy o jakiejś strasznej aferze. Rozmawiamy o czymś, co zachodzi w obrocie gospodarczym, nawet jeśli mówimy o mieniu komunalnym. Ja przypomnę, że jakąś dekadę temu, może niecałą, EDF, który wcześniej kupił elektrociepłownię, odsprzedał ją grupie PGE. Samorząd Gdańska też odkupił część infrastruktury krytycznej, a tak musimy mówić o takiej infrastrukturze. Kilka lat temu Port Północny został odkupiony przez polski podmiot, spółkę Skarbu Państwa. Takie rzeczy po prostu się dzieją, i tu ja bym apelował o zdjęcie i emocji z jednej strony, a z drugiej strony o podjęcie jakiegoś dialogu. Bo to nie jest sytuacja, która nie miała już miejsca, ani nie tylko w obrocie gospodarczym, ale nawet w tym przypadku, bo oferty składane Lipskowi o wykup GPEC-u były, ale bez dyskusji, która będzie się toczyła na tej sali albo bez dyskusji między udziałowcami, w tym udziałowcami w spółce wspólnej – a miasto jest tam udziałowcem – z drugiej strony nie będzie chęci do sprzedaży tego. Jest jeszcze jedna rzecz. Często podmioty nie chcą sprzedawać takich spółek, a często chcą, a druga strona musi, kiedy wydarzy się coś nadzwyczajnego, kiedy jest sytuacja trudna, kiedy jest tak zwany musik. Ja tylko chciałem zaapelować do was o to, żebyśmy o tym dyskutowali spokojnie, merytorycznie i żebyśmy nie musieli odkupywać tej infrastruktury w sytuacji, kiedy ją będziemy musieli odkupywać, bo wtedy będzie problem.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

Pan radny, Cezary Śpiewak-Dowbór.

CEZARY ŚPIEWAK-DOWBÓR – Radny Klubu Koalicji Obywatelskiej

Bardzo dziękuję. Mam tylko prośbę do obecnych na sali Państwa dyrektorów, podobnie jak prosiłem o to na komisji budżetowej, o przedstawienie nam stanowiska pani prezydent względem treści projektu tej rezolucji. Dziękuję.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

Pan radny, Tomasz Rakowski.

TOMASZ RAKOWSKI – Radny Klubu Prawa i Sprawiedliwości

Szanowni Państwo, Panie Radny, ja takie mam szybkie sprostowanie, bo jest to wiedza powszechna, że GPEC został sprzedany za 184 miliony złotych. Tutaj jest kopia z pisma Herold, więc myślę, że wiarygodne źródło informacji, ale to też są informacje zamieszczone w Wikipedii, w wielu innych miejscach. Natomiast drodzy Państwo, dwie rzeczy. To, że nie ma dzisiaj tutaj w trakcie tej dyskusji, która jest na ostatnim miejscu w porządku obrad przedstawiciela prezydenta, nie ma prezydentów, pani prezydent w tak istotnej sprawie, to bardzo mocno pokazuje Państwa stosunek do tej sprawy. Na Komisji Strategii Budżetu i Nadzoru Właścicielskiego, pani dyrektor

Bierut, tak ja to przynajmniej pamiętam, no zobowiązywała się do tego, że przyniesie nam informacje na sesję Rady Miasta Gdańska dotyczące GPEC-u. Wydaje mi się, że jakiś głos ze strony władz miasta Gdańska ustosunkowujący się do tego projektu powinien paść. Patrząc, spoglądam na miejsca państwa prezydentów i no niestety widzę puste ławy, więc to jest pierwsza rzecz. A druga rzecz, drodzy Państwo, to że Państwo jako koalicja rządząca, czyli Platforma i Wszystko dla Gdańska, wybraliście strategię milczenia wobec tej rezolucji, to to wasze milczenie mówi wszystko o tym, jak ta sprawa jest dla was niewygodna. Bo nie byliście w stanie i nie jesteście w stanie przedstawić żadnego merytorycznego kontrargumentu, do tego, o czym my tutaj mówimy na tej sali. Żaden merytoryczny argument nie padł w trakcie tej dyskusji, bo Państwo w ogóle nie zabieracie głosu. I to też pokazuje, że wisi nad wami jakaś niewidzialna siła, która każe wam milczeć w tej sprawie, bo w tej sprawie nie macie nic do powiedzenia, nie macie żadnego argumentu, który mógłby podważyć to, o czym mówiliśmy. A z drugiej strony jesteście twardo przekonani o tym, że musicie głosować przeciwko tej rezolucji z nieznanych nam powodów, nieznanych powodów opinii publicznej. Bo to nie chodzi tylko o nas tutaj zgromadzonych radnych w Radzie Miasta Gdańska, tylko chodzi też o opinię publiczną. Państwo nie podaliście żadnego kontrargumentu dla tej rezolucji. Żadnego. I to jest symptomatyczne, że nie jesteście w stanie odpowiedzieć na ten szereg argumentów, które myśmy przedstawili. I z tym chciałbym zostawić mieszkańców naszego miasta. Bardzo Dziękuję.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

Pan radny, Piotr Dzik.

PIOTR DZIK – Radny Klubu Wszystko dla Gdańska

Pan powiedział 184 miliony. Ja dwa słowa. 184 plus 60 milionów dokapitalizowania, plus 50 milionów dolarów zadłużenia GPEC-u. Dziękuję. Pan sobie doda to.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

Pan radny Kazimierz Koralewski.

KAZIMIERZ KORALEWSKI – Radny Klubu Prawa i Sprawiedliwości

Szanowny Kolego, Radny Piotrze Dzik, Pani Przewodnicząca, Wysoka Rado, w zupełnym takim spokoju do tego podchodzę po prostu. No żal, to żal, że w przeciągu od tego okresu, od czasu tej komunalizacji, prywatyzacji mieszkańcy Gdańska musieli przelać ponad pół miliarda złotych, tytułem dywidendy do Lipska. Potężne pieniądze w sumie, jak to się podsumuje. A tak powiedzmy dzień po dniu, niestety to narasta i perspektywy na przyszłość, kiedy to się skończy nie ma, dopóki nie przejmemy tej spółki z powrotem na własność miasta Gdańska. Jest taka możliwość, drogi kolego radny, że na rynku może się zdarzyć przejęcie tych udziałów decyzją Stadtwerke, że inny podmiot prywatny odkupi te udziały, bo taka może być sytuacja rynkowa. A miasto Gdańsk nie ma na dzisiaj w rękawie żadnego asa, żadnej karty, której mogłoby użyć, żeby wejść w taki deal. Stąd na spokojnie do tego podchodzę. Liczymy po prostu złotówki. Pamiętamy jaka była sytuacja GPEC-u te 25 lat temu, jak do tego doszło, i tak dalej. No nie chcemy do tego wracać. To już się stało, to już jest za nami. Patrzymy w przyszłość. Nawet przeżyliśmy to, że pół miliarda złotych wytransferowaliśmy jako Gdańszczanie do Lipska. Stąd tylko tyle, odnośnie tego zarzutu populizmu. Mówimy tutaj o dobrym interesie dla mieszkańców Gdańska dzisiaj

i w przyszłości. Więc to jest nasza inicjatywa, która ma służyć mieszkańcom dla przyszłości. No myślę, że jest to przyczynek do szerszej dyskusji, nawet potem kiedy ta sesja się skończy. Dziękuję bardzo.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

Dziękuję bardzo. O głos poprosił pan dyrektor, Piotr Kryszewski.

PIOTR KRYSZEWSKI – Dyrektor Zarządzający ds. Zielonego Gdańska

Dziękuję bardzo Pani Przewodnicząca. Po pierwsze chciałbym zaprzeczyć, że nie ma przedstawicieli prezent miasta na sali, bo cały czas słyszeliśmy te wszystkie wypowiedzi i teraz krótko chciałbym się tutaj do nich odnieść. Pierwsze pytanie radnego Rakowskiego o produkcję ciepła, czyli PCE. W roku 2025 wyprodukowaliśmy z odpadów i to nie tylko z Gdańska właśnie, ale w ramach realizacji tych porozumień, które podpisywaliśmy, 492 000 GJ ciepła, tak? I to jest ciepło, które jest właśnie połączone z miejską siecią ciepłowniczą i też jest właśnie wykorzystywane przez mieszkańców Gdańska. I teraz kolejne. W przedstawieniu klubowym pan przewodniczący Rakowski, i też później używał liczby 1400 jako przykład odkupienia ponownego właśnie przez miasta, gminy, spółek komercyjnych. Na pewno w tym jest również nasza transakcja, gdzie w roku 2023 zdecydowaliśmy na odkupienie od partnera francuskiego. Państwo akurat nie popieraliście tego pomysłu. Teraz ja rozumiem, że się zmieniła optyka i jesteście za tym, żeby właśnie taki krok wykonywać. Wtedy 45 milionów, przypominam, około 45 milionów, które wydatkowaliśmy z budżetu, to było za dużo. Pytanie jest właśnie, ile dzisiaj jesteście Państwo skłonni wydać, żeby taką transakcję przeprowadzić? I też właśnie przypomnę, bo padały takie zarzuty, że ta transakcja była niepotrzebna. Tutaj już to padało też w wypowiedziach radnego Dzika. Mieliśmy sytuację w roku 2001, gdzie GPEC miał zadłużenia na poziomie 40 milionów dolarów. Mieliśmy sytuację, gdzie spółka była niewypłacalna, ponosiła straty przez kolejne cztery lata i nie mieliśmy możliwości zadłużenia się, bo banki nie chciały właśnie udzielać kredytów. Wtedy zdecydowaliśmy się na rozwiązanie właśnie w takim modelu i z takim partnerem zagranicznym. Model, który jest dzisiaj w wielu miastach Polski też kontynuowany, bo tylko przypomnę o takich miastach jak Warszawa, Poznań, Łódź, Katowice, Wrocław, Częstochowa. Dzisiaj też właśnie jest spółka ciepłownicza z kapitałem prywatnym. Natomiast, jeżeli chodzi o też konkretne liczby, bo Państwo cały czas pokazujecie tylko i wyłącznie dywidendy, nie patrząc jakby na szerszy aspekt i myślę, że też można było wykonać takie zadanie. My nie możemy tylko patrzeć na tą całą transakcję z perspektywy dywidendy, ponieważ w okresie przejęcia GPEC-u, spółka poczyniła nakłady inwestycyjne rzędu półtora miliarda złotych w miejską sieć ciepłowniczą w Gdańsku i to będziemy właśnie podkreślali, że to są środki zewnętrzne, które też właśnie wpłynęły tutaj do miasta. Też musimy podkreślić, że cena dla mieszkańców, że w Gdańsku nie płacimy najwyższej ceny za ciepło, to trzeba wielokrotnie podkreślać, że jesteśmy mniej więcej w połowie stawki. Natomiast też musimy realizować te cele, które są stawiane przed właśnie takimi przedsiębiorstwami. Warto też podkreślić, że to Rada Miasta nie ma kompetencji ustalania cen za energię ciepłą. To jest kompetencja Urzędu Regulacji Energetyki. I w przypadku akurat taryfy GPEC-u, 70% stanowią opłaty, które dzisiaj GPEC ponosi na rzecz PGE. I myślę, że biorąc właśnie pod uwagę te wszystkie aspekty, realizacja obecnej w kształcie rezolucji miasta Gdańska jest niemożliwa. I tutaj zarówno ze względów właśnie prawnych, musimy mieć chęć, z drugiej strony finansowych, nie wskazali też Państwo źródła finansowania. Nie tylko można się

skupiać na aspekcie dywidendy. Dlatego powiedzmy, że brak jest możliwości realizacji tej uchwały w takim kształcie i kontynuowania takich dalszych rozmów. Dziękuję bardzo.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

Pan radny Aleksander Jankowski, ad vocem.

ALEKSANDER JANKOWSKI – Radny Klubu Prawa i Sprawiedliwości

Bardzo dziękuję za odpowiedź. Chciałbym się jeszcze dopytać. Co my jako gmina uzyskujemy z tego, że przekazujemy tą energię ciepłą do GPEC-u? Z tej spalarni naszej, tak.

PIOTR KRYSZEWSKI – Dyrektor Zarządzający ds. Zielonego Gdańska

Rozumiem właśnie, że chodzi o PCE, czyli Port Czystej Energii? Tam mamy normalnie zawartą umowę z GPEC-em i otrzymujemy wpływy. To jest jedno ze źródeł finansowania właśnie spółki i to też właśnie dzięki sprzedaży energii ciepłej jesteśmy w stanie obniżyć cenę odpadów na bramie.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

Pan radny Andrzej Skiba, ad vocem.

ANDRZEJ SKIBA – Radny Klubu Prawa i Sprawiedliwości

Dziękuję Pani Przewodnicząca, Panie Prezydencie, Panie Dyrektorze. Ja tylko jedno doprecyzowanie, żebyśmy mieli jasność. Przypuszczam, że rozumiem z jakich powodów pan przywołał temat Saur Neptun Gdańsk i naszej różnicy zdań w tym temacie, ale uczciwość nakazuje powiedzieć, że my nie tyle byliśmy przeciwko odzyskaniu SNG, tylko że patrzyliśmy inaczej na to, jak tego dokonać. No żałuję, że nie ma z nami pana wiceprezydenta Piotra Grzelaka, bo z nim swojego czasu miałem przyjemność w Telewizji Polskiej, dzisiaj w likwidacji, o tym dyskutować. No tylko tak gwoli uczciwości. Ja myślę, że moi koledzy z klubu zawsze byliśmy zwolennikami tego, żeby strategicznie ważne podmioty były pod kontrolą miasta Gdańska, te monopole naturalne i tak dalej. Natomiast w przypadku Saur Neptun Gdańsk różniliśmy się co do tego, w jaki sposób to osiągnąć, ale domyślam się, dlaczego pan tego argumentu użył. Dziękuję.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

Dziękuję. I ad vocem, pan radny Przemysław Majewski.

PRZEMYSŁAW MAJEWSKI – Radny Klubu Prawa i Sprawiedliwości

Dziękuję. Ja bym poprosił pana prezydenta, jeśli to możliwe, w formie odpowiedzi mailowej na wskazanie, jakie inwestycje wchodziły w skład tego półtora miliarda, o którym pan powiedział. Bardzo chętnie dowiem się, jaki to jest zakres, bo z mojej wiedzy to nie było półtora miliarda, ale chętnie się dowiem. Dziękuję.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

Pan radny Kazimierz Koralewski, ad vocem.

KAZIMIERZ KORALEWSKI – Radny Klubu Prawa i Sprawiedliwości

Pani Przewodnicząca, Wysoka Rado, tu w tej chwili trzeba pewnie sprostować, jeśli chodzi zarówno to, co mówił pan dyrektor Kryszewski i odnośnie kompensaty za udziały spółki francuskiej w Wodociągach, no różniliśmy się co do kwoty kompensaty. Natomiast, jeśli chodzi o inwestycje czy wartości spółki GPEC dzisiaj, to też widzimy tą różnicę, że 20 lat temu dywidenda, powiedzmy mogła wynosić dla Stadtwerke Leipzig, mogła wynosić 10 milionów złotych, a dzisiaj ona może wynosić już 40 albo w porywach do 60 milionów złotych rocznie. W związku z tym, to jest zupełnie inny teatr, w którym bierzemy udział w tym roku, bo inwestycja w zależności od wartości majątku, to proszę zwrócić uwagę faktycznie, że kiedy spółka była prywatyzowana, jej wartość księgowa nawet spadała, a dzisiaj jaki ma stan? No to trzeba by zrobić audyt i ocenić jej wartość. Niemniej jednak, to jest rynek na tyle otwarty, stabilny, że tak czy inaczej, trzeba postawić tamę takim stwierdzeniom tutaj na forum Rady Miasta, że nie kształtujemy, jako władzy miasta Gdańska, nie kształtujemy ceny za ciepło. Mamy udziały w tej spółce, a więc kształtujemy poziom cen, kształtujemy poziom inwestycji, kształtujemy marżę, a więc i zyski. Jeżeli one są godziwe w uznaniu URE, no to przyznaje taką taryfę. A więc jednak kształtujemy te ceny, no czasem skorygowane, ale czasem nie przez URE. Stąd sprzeciwiam się takiej tezie, że jak to się mówi, umywamy ręce, to nie nasza sprawa. My tak po prostu robimy jak robimy, a ta cena wyskakuje sobie po prostu gdzieś tam z niczego, z sufitu. Nie, to jest konkretna cena, która wynika z określonych parametrów i do niej się dochodzi. Bardzo dziękuję.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

To był ostatni głos w dyskusji. Przechodzimy do głosowania. Druk 616 z autopoprawką. Kto z Państwa radnych jest za podjęciem uchwały? Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał?

Głosowanie (druk 616 z autopoprawką):

Za	8
Przeciw	23
Wstrzymało się	0

Rada Miasta Gdańska w głosowaniu odrzuciła projekt uchwały

PUNKT 5

WNIOSKI I OŚWIADCZENIA OSOBISTE

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

To był ostatni projekt uchwały w porządku obrad dzisiejszej sesji. Przechodzimy do punktu: wnioski, oświadczenia osobiste. Pan radny, Andrzej Skiba.

ANDRZEJ SKIBA – Radny Klubu Prawa i Sprawiedliwości

Dziękuję Pani Przewodnicząca, Państwo Radni, na koniec już w nieco luźniejszym temacie, ale w ważnej sprawie. Dużo emocji było dzisiaj na sesji przy szeregu

tematów, ale tak jak się różnimy w wielu sprawach, tak musimy w ważnej sprawie o jednym pamiętać. Jutro o godzinie 20:30 na stadionie Bałtyku Gdynia, będzie rozgrywany mecz derbowy Arka Gdynia - Lechia Gdańsk. Myślę, że niezależnie od podziałów klubowych zostaje nam wszystkim, patrzę tutaj na pana radnego Andrzeja Kowalczyśa zwłaszcza, kibicować biało-zielonym. Powiem krótko, derby dla Lechii panie i panowie. Dziękuję.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

Pani radna, Barbara Imianowska.

BARBARA IMIANOWSKA – Radna Klubu Prawa i Sprawiedliwości

Obiecałam mieszkańcom, że przekażę dzisiaj na sesji Rady Miasta wczorajszy protest, który zgromadził 150, a może około 200 osób pod Alfa Centrum, który nosił nazwę: „Alfa musi zostać. Stop patodeweloperce”. Więc chciałam Państwa poinformować, że tak łatwo Alfa nie oddamy. Dziękuję.

**PUNKT 6
ZAKOŃCZENIE OBRAD**

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

Dziękuję bardzo. Zamykam obrady sesji. Dziękuję Państwu za udział.

Obrady zakończono o godzinie 15:43

**Przewodnicząca
Rady Miasta Gdańska**

Agnieszka Owczarczak

Protokół sporządziła
na podstawie zapisu w formie cyfrowej

Inspektor BRMG
Kamila Łabuda